Ogromna przewaga Karola Nawrockiego w naszym powiecie
STR. 20
KOMENTARZE

Fot. Agnieszka Ciekot
K. Nawrocki

IV Międzynarodowa Wystawa Psów Rasowych w Wilkowie
STR. 13

Pierwsza Komunia Święta w Chodlu
STR. 24

TYGODNIK LOKALNY
# wspólnota opolska
opole.24wspolnota.pl
10 - 16 czerwca 2025 r. ▪ nr 23 (535) ▪ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)



# Odcięci od klientów.
## Przedsiębiorcy: Niech ten remont już się skończy!

- Właściciele sklepów przy ul. Piłsudskiego w Opolu Lubelskim liczą straty.
- Czy prac nie można prowadzić szybciej?

Trwająca od początku kwietnia przebudowa ul. Piłsudskiego w Opolu Lubelskim spędza sen z powiek przedsiębiorców.

STR. 9

## Przed nami coroczne święto tradycji i muzyki w sercu Lubelszczyzny
STR. 5

## Zmiany w zatrudnianiu cudzoziemców
STR. 20

## Fordem wjechał w pieszą. Na pasach
STR. 3

## Działacze kultury z wyróżnieniami od wojewody

Danuta i Witold Danielewiczowie, założyciele muzycznych zespołów z Poniatowej

STR. 3

## Młodzi strażacy rywalizowali w Wilkowie

Fot. Agnieszka Ciekot

STR. 22

R E K L A M A

## Po pijaku doprowadził do dachowania

STR. 3

R E K L A M A

OPOLSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Centrum Medyczne Strażacka
ul. Strażacka 2, Opole Lubelskie ✆ 81 475 51 51, 575 982 986
USG dorosłych i dzieci:
- jama brzuszna
- przezciemiączkowe
- piersi
- tarczyca
- ślinianki
- węzły chłonne
- jądra
- doppler żył i tętnic
- ECHO SERCA

N 2170
ISSN 2392 - 1803
9 772392 180509
OPO

eprasa.pl 92d86d2feb

S T O P K A

**wspólnota**

**Adres redakcji:**
ul. Nowy Rynek 2
(biurowiec Capital Office)
24-300 Opole Lubelskie
tel. 517 070 790
e-mail: opole@24wspolnota.pl
**Redaktor prowadzący:**
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
**Dziennikarze:**
Agnieszka Ciekot - Hunek
tel. 517 070 790
e-mail: ciekot@24wspolnota.pl
Dominik Smagała (sport)
tel. 780 029 990
e-mail: smagala@24wspolnota.pl
**Reklama:**
**Anna Mokrzycka**
**dyrektor ds. marketingu i reklamy**
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
**Specjalista do sp. reklamy:**
**Iza Szczygielska**
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
**Agata Badziak**
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
**Skład:**
Krzysztof Pałys
**Wydawca:**
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
**Redaktor naczelny:**
Mateusz Orzechowski
**Księgowość:**
tel. 510 166 892
**Kolportaż:**
tel. 791 193 007
**Druk:**
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

# Nie lada gratka dla miłośników kina. Wystawę „Aktorzy" do tej pory można było oglądać tylko w miastach wojewódzkich

Fot.Związek Polskich Artystów Fotografików

**Wystawę oglądać można do końca lipca w Muzeum Regionalnym w Kluczkowicach**

**- Szczególnie trudno jest sportretować aktora jako „człowieka", jako jego samego, a nie jako artystę, który coś tworzy - mówił o swojej wystawie nieżyjący już artysta Sergiusz Sachno.**

W piątek, 6 czerwca w Muzeum Regionalnym w Kluczkowicach odbył się wernisaż wystawy fotografii „Aktorzy" Sergiusza Sachno.

Wystawa powstawała w latach 1978 - 1988 i składa się z 50 czarno-białych fotografii formatu 100 cm x 100 cm. Jednak ta oryginalna podczas jednego z transportów zaginęła w nieznanych okolicznościach. To, co mamy okazję oglądać, jest jej kopią.

- Zaproszonych aktorów fotografowałem na tym samym szarym, neutralnym tle. Stosowałem rozproszone przez parasol jedno górno - boczne, świecone pod kątem cca 45 stopni w stosunku do twarzy źródło światła. Dążyłem do zarejestrowania własnej, subiektywnej prawdy o kondycji psychicznej, intelektualnej, zawodowej portretowanego. Unifikacja warunków pracy umożliwiała mi zaś, a następnie widzowi prowadzenie porównań, weryfikowania dotychczasowych wyobrażeń i odkrywanie nieznanych dotychczas twarzy aktora - mówił artysta o swojej wystawie.

Jak podkreślał, ci naprawdę dobrzy i fascynujący aktorzy, mieli odwagę i dawali się sportretować. - A ci pozostali, mało ciekawi, udają i są jeszcze bardziej fałszywi niż „zwykli ludzie" - dodawał Sachno.

O samym artyście podczas wernisażu opowiadał jego przyjaciel, Henryk Kuś ze Związku Polskich Artystów Fotografików.

Wystawa „Aktorzy" do tej pory pokazywana była jedynie w wielkich miastach. Do mniejszego ośrodka trafiła po raz pierwszy.

- Tę wystawę zobaczyłem pierwszy raz rok temu w Muzeum Fotografii w Janowie i się zakochałem - mówi Ryszard Gołębiowski. - Ta wystawa wreszcie trafiła „pod strzechy". Do tej pory funkcjonowała w miastach wojewódzkich - dodaje.

Wydarzenie zorganizowane zostało dzięki zaangażowaniu Ryszarda Gołębiowskiego, członka Związku Polskich Artystów Fotografików we współpracy z Muzeum Regionalnym w Kluczkowicach i Powiatową Biblioteką Publiczną w Opolu Lubelskim.

*Agnieszka Gołębiowska*

**Ser Sac**
(1945 - 2024)

**Urodził się w Chinach. Był absolwentem Liceum im. Stefana Czarnieckiego w Szczecinie. Studiował socjologię na Uniwersytecie Warszawskim, a później filozofię i socjologię na Uniwersytecie Karola w Pradze. Studia ukończył w 1970 r. Fotografią zajmował się od 1972 r., a swoje prace prezentował na kilkudziesięciu wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą, m in. w Sydney, Tokio, Montrealu, Toronto, Nowym Jorku, Vancouver, Pradze, Amsterdamie i Berlinie. Specjalizował się w fotografii portretowej, teatralnej, mody i reklamowej. Jest autorem licznych plakatów, okładek płytowych, książkowych i programów teatralnych. W 1979 r. otrzymał od Jacques`a Chiraca Medal miasta Paryża za fotografię, był laureatem wielu nagród i wyróżnień z całego świata. W 2007 r. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał odznakę honorową Zasłużony dla Kultury Polskiej.**
**Od 1979 r. był członkiem Związku Polskich Artystów Fotografików. Zajmował się pracą dydaktyczną w dziedzinie fotografii. W 2008 r. otrzymał tytuł doktora sztuki filmowej w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. W latach 2012-2018 zatrudniony na stanowisku profesora w Wyższej Szkole Sztuki i Projektowania w Łodzi.**

R E K L A M A

**PRZYCHODNIA**

**CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA**

CZYNNE **8.00 – 18.00**
REJESTRACJA WIZYT LEKARSKICH OD **11.00**
**81 475 51 51**

**LABORATORIUM**
PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00 -10.00
**ECHO SERCA, BADANIE USG**
**HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY**

**PORADNIA DERMATOLOGICZNA**
LEK. BEATA BARTKIEWICZ **TEL. 81 827 42 17**
Centrum Strażacka nie obsługuje rejestracji Poradni Dermatologicznej.

- **Pediatra** - lek med Renata Miotła wtorek od 16.00, sobota od godz. 8.00
- **Neurolog** - lek. med. Ewa Butrym, poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** - lek. med. Aneta Ożóg, czwartek od godz. 14.00
- **Neurolog** - dr Czesława Mądzik, środa od godz. 10.00
- **Chirurg** - Jarosław Zugaj, wtorek- czwartek od 16.00
- **Chirurgia naczyń** - lek. med. Michał Małysza, czwartek od 15.30
- **Dietetyk** - mgr Marta Baltaziak, środa od 15.00
- **Ortopeda** - lek. med. Piotr Banaszek, poniedziałek od 16.00
- **Ortopeda** - lek. med. Roman Gawęda, środa od 8.00
- **Ortopeda** - lek. med. Fares Slim, wtorek 15.30
- **Choroby wewn.** - lek. med. Agnieszka Starek, wtorek od 15.30
- **Ginekolog** - Położnik dr hab. Katarzyna Skorupska, piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n. med. Diana Mazurek, poniedziałek 15.00
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz, środa 15.0
- **Diabetolog** - lek. med. Jacek Cygan, wtorek od 12.30
- **Diabetolog** - dr Maria Wilczek czwartek od 9.30
- **Endokrynolog** - lek. med. Jolanta Szymanek, sobota od 9.00
- **Laryngolog** - lek. med. Adam Górski, poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** - lek.med. Sylwia Goliszek, piątek od 8.30
- **Kardiolog** - lek. med. Robert Świerzak, poniedziałek od 9.00
- **Urolog** - dr n. med. Paweł Płaza, czwartek od 15.30
- **Badanie USG** - badania wykonujemy co sobotę od godz. 8.00
- **Medycyna estetyczna** - lek. med. Jarosław Zugaj - umawiamy telefonicznie
- **Specjalista chirurgii naczyń** - dr Paweł Jóźwiakowski środa od 15.00

## KRONIKA STRAŻACKA

**Zdarzenia, do których wyjeżdżali strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim i jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej:**

**28 maja**
- Ratoszyn Pierwszy: Rój pszczół w budynku.
- Zajączków: Pożar trawy.
- Poniatowa: Plama oleju na jezdni.

**30 maja**
- Borów: Rój pszczół w budynku mieszkalnym.
- Opole Lubelskie: Wyciek gazu.

**31 maja**
- Noworąblów: Owady błonkoskrzydłe w budynku mieszkalnym.
- Opole Lubelskie: Włączony czujnik gazu.

**1 czerwca**
- Chodel: Fałszywy alarm (pożar).

**2 czerwca**
- Mazanów: Wypadek drogowy.
- Poniatowa: Drzewo nad drogą.
- Niezabitów: Konar drzewa nad jezdnią.

**3 czerwca**
- Skoków: Złamany konar drzewa nad jezdnią.
- Poniatowa: Owady błonkoskrzydłe w budynku.

*Agnieszka Gołębiowska*

**PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU**

**10 czerwca,**
godz. 7.00 - 15.00, **Noworąblów (2)**
godz. 8.00 - 13.00, **Godów (1)**
godz. 8.00 - 14.00, **Chodel ul. Godowska, Mostowa, Opolska, Ratoszyńska, Targowa, Prawno (2)**
godz. 14.00 - 17.00, **Józefów GSM**

**11 czerwca,**
godz. 7.00 - 15.00, **Noworąblów (2)**

**12 czerwca,**
godz. 8.00 - 15.00, **Karczmiska St.-17 ul. Niwa, Ogrodowa, Owocowa**
godz. 8.00 - 14.00, **Celejów (5)**

R E K L A M A

## INFORMATOR

**ALARMOWE**
Straż Pożarna 998 / 81 827 20 08
Policja 997 / 81 828 82 10

**POGOTOWIA**
Ratunkowe 999 / 81 827 20 99
Cieplne 993
Energetyczne 991 / 81 827 23 52
Gazowe 992

**INSTYTUCJE I URZĘDY**
UM Opole Lub. tel.: 81 827 72 01
UM Poniatowa tel.: 81 820 48 36
Starostwo tel.: 81 827 22 60
Skarbowy tel.: 81 827 25 89
PUP tel.: 81 827 73 50
Rzecznik Konsumentów
tel.: 81 827 61 22

**USŁUGI**
AUTORYZOWANY INSTALATOR, SERWIS ANTEN L-SAT I C+
tel.: 602 894 594

**KOMINIARZ**
Kazimierz Januszek 695 733 099

**KRAWCOWA**
Szpulka 697 069 516

**SZAMBO – WYWÓZ**
Eko-Nova 605 288 913

**ŚLUSARZ**
Dorabianie kluczy 792 512 347

**ZDROWIE**
Dietetyk Kliniczny mgr Agata Jędrych Luxmed 531 139 004

**NAPRAWY**

**AGD**
AGD Serwis 81 827 38 18
NAPRAWA AGD RAFAŁ BANASZEK 791 673 265

**PIECYKI GAZOWE**
PIECYKI GAZOWE JUNKERS, NECKAR 724 733 934

**BUDOWLANO -REMONTOWE**

**ELEKTRYK**
Instalacje i pomiary elektryczne - Janusz Czapla 509 028 517
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA Ewa Czapla ul. Kościuszki 4, Opole Lubelskie
Michał Wychodzki 503 624 944

**HYDRAULIK**
Poniatowa i okolice
609 412 878

**GASTRONOMIA**
Hotel Słowik
81 820 41 61
Restauracja Pod Kogutem
81 820 41 50
Restauracja Dworzec
600 350 194
RESTAURACJA STAROOPOLSKA - DOWÓZ
81 827 53 51

## TU KUPISZ LEKI W NOCY I WEEKEND

**Sprawdź, które apteki w najbliższych dniach będą pełnić dyżury w porze nocnej (godz. 21 – 23) oraz w niedzielę i święta (godz. 14 – 18).**

**Od 9 do 15 czerwca:**
Apteka mgr Mieczysława Golińska-Al. Naal, ul. Puławska 2, Opole Lubelskie
**Od 16 do 22 czerwca:**
Apteka „Galenica", ul. Modrzewiowa 1, Poniatowa

*Agnieszka Gołębiowska*

OPO

eprasa.pl 92d86d2feb

# Działacze kultury z wyróżnieniami od wojewody

**W poprzednim numerze pisaliśmy o czterech wyróżnionych przez wojewodę działaczach kultury z powiatu opolskiego. Dziś prezentujemy kolejne trzy osoby, których działania skupiają się na szeroko pojętej kulturze. To Danuta i Witold Danielewiczowie oraz Beata Kwiatkowska.**

W piątek, 30 maja Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim zorganizowane zostały Wojewódzkie Obchody Dnia Działacza Kultury. Była to świetna okazja do wręczenia wyróżnień działaczom, animatorom i twórcom z całego naszego regionu.

- Nikt nie ma wątpliwości, że kultura ubogaca naszą duszę, czyni nas i świat wokół nas po prostu lepszym - mówił wojewoda lubelski, Krzysztof Komorski.

Medale 105-lecia Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego otrzymało łącznie 118 osób zasłużonych dla kultury. Wśród nich znaleźli się przedstawiciele powiatu opolskiego: Irena Piątek (gmina Chodel), Milena Mirosław (gmina Opole Lubelskie), Kazimierz Jodłowski (gmina Józefów nad Wisłą), Beata Kwiatkowska (gmina Karczmiska), Dariusz Gołofit oraz Danuta i Witold Danielewiczowie (gmina Poniatowa).

*Agnieszka Gołębiowska*

**Danuta i Witold Danielewiczowie** to założyciele zespołu „Scholares Minores pro Musica Antiqua" oraz chóru „Szczygiełki". Ich działalność artystyczno-pedagogiczna obejmuje nie tylko powiat opolski, utworzone przez nich grupy znane są już na całym świecie - koncertowały na wszystkich kontynentach. Wspólnie popularyzują polskie dziedzictwo narodowe i działają na rzecz edukacji artystycznej dzieci i młodzieży

**Beata Kwiatkowska** jest starszym bibliotekarzem i animatorem kultury w Gminnej Bibliotece i Domu Kultury w Karczmiskach. Propaguje czytelnictwo wśród mieszkańców gminy Karczmiska - i tych małych, i tych większych. Bierze także udział w organizacji wielu wydarzeń kulturalnych, zwłaszcza dla najmłodszych, na terenie gminy Karczmiska

# Po pijaku doprowadził do dachowania

**Nieszawa: Stracił panowanie nad pojazdem. Auto dachowało. Są poszkodowani.**

Do groźnego zdarzenia doszło w czwartek po godzinie 22 w miejscowości Nieszawa (gmina Józefów nad Wisłą) na drodze wojewódzkiej 824.

Policjanci z Opola Lubelskiego otrzymali informację, że na drodze przewrócił się samochód, w którym znajdują się dwie osoby. Kierowca i pasażer nie mogli wydostać się z auta.

- Policjanci ustalili, że do zdarzenia doszło na łuku drogi. Kierujący samochodem Mitsubishi Carisma 31-letni mężczyzna z gm. Józefów nad Wisłą nie dostosował prędkości do warunków na drodze i stracił panowanie nad pojazdem. Mężczyzna zjechał z drogi na przyległe do drogi pole, na którym samochód przewrócił się na dach - relacjonuje komisarz Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Fot. KPP Opole Lubelskie

31-latek wkrótce odpowie przed sądem za jazdę po alkoholu

Szybko na jaw wyszło, co było przyczyną problemów z panowaniem nad autem... Wykazało to badanie trzeźwości. 31-latek prowadził, mając w organizmie prawie 2 promile alkoholu.

Zarówno kierowca, jak i jego 37-letni pasażer, mieszkaniec gminy Annopol, z obrażeniami ciała przewiezieni zostali do szpitala. Szybko okazało się, że obaj byli pod wpływem alkoholu - pasażer też wydmuchał ponad 2 promile.

- 31-latek wkrótce odpowie przed sądem za jazdę po alkoholu, za co grozi mu kara do trzech lat pozbawienia wolności. Ponadto, w zależności od odniesionych obrażeń, odpowie za spowodowanie kolizji drogowej lub wypadku komunikacyjnego pod wpływem alkoholu - dodaje komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

*Agnieszka Gołębiowska*

# Fordem wjechał w pieszą. Na pasach

**Poniatowa: Kobieta przechodziła przez przejście dla pieszych. Trafiła do szpitala.**

W poniedziałek, 2 czerwca tuż po godzinie 8 w Poniatowej na ulicy Nałęczowskiej w przechodzącą przez przejście pieszą wjechał Ford. Za kierownicą siedział mieszkaniec Warszawy.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący samochodem marki Ford, 53-letni mieszkaniec Warszawy, skręcając w prawo na skrzyżowaniu, najechał na pieszą przechodzącą przez oznakowane przejście - relacjonuje komisarz Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

71-letnia mieszkanka Poniatowej doznała obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala.

Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

- Wyjaśniamy wszystkie okoliczności tego zdarzenia oraz apelujemy o rozwagę i zachowanie ostrożności na drodze. Chwila nieuwagi może kosztować zdrowie, a nawet życie - dodaje komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

*Agnieszka Gołębiowska*

# Kiedy bezpłatna mammografia?

**Na bezpłatne badania mammograficzne zaprasza Lubelski Oddział Wojewódzki NFZ. Mogą z nich skorzystać panie między 45 a 74 rokiem życia.**

Mammografię w ramach programu profilaktycznego można zrobić raz na dwa lata - w stacjonarnej pracowni mammograficznej albo w mammobusie.

Samo badanie trwa kilka minut i specjalnie przygotowywać się do niego nie trzeba. Wystarczy zabrać ze sobą dowód tożsamości - żadne skierowanie nie jest potrzebne. Podczas badania wykonywane są dwa zdjęcia każdej piersi.

Ze wskaźnika zgłaszalności na mammografię wynika, że w województwie lubelskim mammografię zrobiło 34,47 procent kobiet, które są uprawnione do jej wykonania w programie profilaktyki raka piersi.

W środę, 18 czerwca mammobus zatrzyma się w Chodlu przy Partyzantów 24 - przy Urzędzie Gminy, a badania będą wykonywane w godzinach 9 - 17. Panie, które chcą skorzystać z badania, powinny wcześniej się zarejestrować, dzwoniąc pod nr tel.: 58 767 34 44.

W poniedziałek, 23 czerwca mammobus zaparkuje przy ul. Lubelskiej 4 w Opolu Lubelskim - przy Urzędzie Miejskim, badania wykonamy w godzinach 9 - 17, tel. do rejestracji: 58 767 34 44.

*Agnieszka Gołębiowska*

OPO

## NIE PRZEGAP

CZERWIEC 15 NIEDZIELA — **15 czerwca (niedziela)** - Jarmark Opolski, Park Miejski w Opolu Lubelskim

CZERWIEC 15 NIEDZIELA — **15 czerwca (niedziela)** - Żukowisko - zderzenie pokoleń motoryzacji (II zlot), Park Miejski w Opolu Lubelskim

CZERWIEC 15 NIEDZIELA — **15 czerwca (niedziela)** - Europejskie Dni Archeologii 2025 - Grodzisko Żmijowiska, godz. 10 - 16

CZERWIEC 21 SOBOTA — **21 czerwca (sobota)** - Poniatowianki, Poniatowa, plac przy ul. Brzozowej

CZERWIEC 22 NIEDZIELA — **22 czerwca (niedziela)** - VII Konferencja Kół Gospodyń Wiejskich, Poniatowa, plac przy ul. Brzozowej, godz. 13

CZERWIEC od 27 PIĄTEK — **27 czerwca (piątek) - 6 lipca (niedziela)** - Obchody złotego jubileuszu chóru „Szczygiełki" i zespołu muzyki dawnej „Scholares Minores pro Musica Antiqua" oraz 50 lat pracy artystycznej Danuty i Witolda Danielewiczów, Lublin, Poniatowa

CZERWIEC 29 NIEDZIELA — **29 czerwca (niedziela)** - Jubileusz 55-lecia MKS „Sygnał" Chodel, boisko piłkarskie, godz. 16

SIERPIEŃ 30 SOBOTA — **30 sierpnia (sobota)** - Senioralia w Opolu Lubelskim, Park Miejski

## JECHALI WĘŻYKIEM

| Data | Miejscowość | Sprawca | Pojazd | Promile |
|---|---|---|---|---|
| 4 czerwca | Opole Lubelskie | 33-letni mieszkaniec gminy Opole Lubelskie | Peugeot | 0,8 promila |
| 4 czerwca | Szczekarków | 36-letni mieszkaniec gminy Wilków | rower | 1,1 promila |
| **4 czerwca** | **Szczekarków** | **88-letni mieszkaniec gminy Wilków** | **rower** | **1,46 promila** |

eprasa.pl 92d86d2feb

## Znajdź pracę ze Wspólnotą

**Poniższe oferty pochodzą ze strony internetowej Powiatowych Urzędów Pracy w Puławach i w Opolu Lubelskim. Zainteresowani proszeni są o kontakt bezpośrednio z danym urzędem.**

### Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

| Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Asystentka stomatologiczna, Puławy/ PRIMA -MED CZERKIES | | 38 zł/ godz | z |
| Pracownik robót wykonczeniowych, Puławy | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Pomocnik budowlany, Puławy | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Murarz, tynkarz, Puławy | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Ślusarz – monter, Puławy/ SOBCHEM | | 30,5 zł/godz | z |
| Sprzedawca, Wąwolnica/ Skowronek | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Nauczyciel historii, Góra Puławska/ SP | 1 | 5 500,00 zł | u |
| Sprzedawca, Końskowola/ Pryszcz | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Główny księgowy, Kazimierz Dolny/ Ośrodek Kultury | 1 | 7 000,00 zł | u |
| Konserwator/ technik ochrony przeciwpożarowej, Puławy/ REMPOŻ | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Pracownik drogowy, Puławy | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Brukarz, Puławy | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Kierowca kat. C+E, Puławy | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Operator koparko – ładowarki, Puławy | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Piekarz – pomocnik piekarza, Puławy/ Piekarnia Sarzyński | 1 | 8 000,00 zł | u |
| Pracownik sali zabaw, Puławy/ SS Mamy Siebie | 0,5 | 2 333,00 zł | u |

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

### Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

| Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Sprzedawca, Opole Lub/ TOMAR PLUS | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Elektromonter/ automatyk, Ratoszyn Drugi/ Ume - system | 1 | 7 000,00 zł | u |
| Elektryk, Ratoszyn Drugi/ Ume - system | 1 | 7 000,00 zł | u |
| Pracownik działu obsługi klienta, Poniatowa/ WENTWORTH TECH | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Kasjer – sprzedawca, Urządków/ DINO | 1 | 4 740,00 zł | u |
| Mechanik samochodowy – pomocnik, Opole Lub. | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Mechanik, Ratoszyn Pierwszy | 1 | 4 700,00 zł | u |
| Komorowy, Ratoszyn Pierwszy | 1 | 5 000,00 zł | u |

u – umowa o pracę

## NEKROLOGI

### Puławy

**Henryka Cienkusz, 68 l.**
Nałęczów, zm. 31.05.

**Jan Andrzej Lenartowicz, 67 l.**
Puławy, zm. 4.06.

**Jerzy Gajda, 91 l.**
Klementowice, zm. 3.06.

**Zenon Szczygielski, 79 l.**
Puławy, zm. 5.06.

**Zofia Kukiełka, 94 l.**
Puławy, zm. 3.06.

**Janina Machul, 97 l.**
Parafianka, zm. 5.06.

**Ryszard Błaszczyk, 74 l.**
Nałęczów, zm. 4.06.

**Krzysztof Cegiełko, 65 l.**
Żyrzyn, zm. 5.06.

**Zbigniew Marczewski, 74 l.**
Puławy, zm. 4.06.

**Roman Oleksiewicz, 77 l.**
Żyrzyn, zm. 5.06.

Zakład Pogrzebowy ACHERON I
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 88 79 918, 606 119 721

# Odznaczenia i gratulacje na 75-lecie IUNG-u w Puławach

Fot.MP

Uroczystość 75-lecia IUNG była także okazją do wręczenia odznaczeń dla pracowników. Aktu dekoracji dokonał Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesław Siekierski (drugi z prawej)

**W uroczystościach wziął udział Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesław Siekierski, który wręczył pracownikom instytucji odznaczenia za Długoletnią Służbę i „Zasłużony dla Rolnictwa". Gratulacje na ręce dyrektora złożyli przedstawiciele wielu podmiotów, z którymi IUNG współpracuje.**

Fot.MP

Gratulacje i pamiątkowy dyplom na ręce dyrektora Matyki złożył m.in. Andrzej Maj, Wicewojewoda Lubelski

### Podczas uroczystości odznaczeni zostali m.in.

**Złoty Medal za Długoletnią Służbę**
* prof. dr hab. **Krzysztof Domaradzki**
* dr inż. **Grażyna Hołubowicz-Kliza**
* dr inż. **Andrzej Madej**
* dr hab. **Janusz Smagacz,** prof. IUNG-PIB
* dr hab. **Alicja Sułek**

**Srebrny Medal za Długoletnią Służbę**
* dr **Jacek Niedźwiecki**
* dr hab. **Agnieszka Rutkowska**
* dr hab. **Bożena Smreczak,** prof. IUNG-PIB

**Brązowy Medal za Długoletnią Służbę**
* dr hab. **Aleksandra Ukalska-Jaruga**
* dr **Marta Wyzińska**

**Odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa"**
* prof. dr hab. **Anna Gałązka**
* dr hab. **Guillaume Debaene**
* mgr inż. **Jarosław Koźlicki**
* dr **Piotr Ochal**
* mgr **Monika Pecio**
* dr **Piotr Skowron**

### Trudne początki

Początki puławskiego instytut sięgają roku1862 roku, kiedy w Puławach powstał pierwszy ośrodek naukowy zajmujący się badaniami rolniczymi. Jednak szybko zakończył działalność w związku z represjami carskimi po powstaniu styczniowym w 1863 r. Kilka lat później, w 1869 r. w Puławach utworzono Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa, kształcący w języku rosyjskim (działał do 1914 r.). Pierwsza w świecie samodzielna Katedra Gleboznawstwa powstała w Puławach (ówczesna nazwa – Nowa Aleksandria) w roku 1893, a od 1871 r. prowadzono badania agrometeorologiczne. Uczelnia ta po wybuchu I wojny światowej, została ewakuowana do Charkowa. Ale to nie koniec naukowej działalności w Puławach. W 1918 r. z inicjatywy prof. Kazimierza Rogoyskiego działalność rozpoczął Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego, którego nazwę 3 lata później zmieniono na Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego (PINGW). W 1950 roku z Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego wydzielono większość Instytutów funkcjonujących obecnie pod nadzorem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w tym także puławskie jednostki naukowo - badawcze: Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa - Państwowy Instytut Badawczy oraz Państwowy Instytut Weterynaryjny - Państwowy Instytut Badawczy.

### IUNG wzorem

Czwartkowe uroczystości zorganizowano w siedzibie IUNG - Pałacu Książąt Czartoryskich. Jak w swoim przemówieniu na otwarciu obchodów podkreślał dyrektor Mariusz Matyka, dużą zasługę w tym, że taka jednostka może działać w Puławach ma właśnie ród Czartoryskich, który chciał, aby jego majątek przysłużył się ogółowi społeczeństwa. I IUNG od lat realizuje tę misję, stale wspierając rolnictwo i służąc mu swoją wiedzą. Stąd na sali obecna była księżna Barbara Czartoryska, na ręce której dyrektor Matyka złożył kwiaty. 75-lecie IUNG zgromadziło w Puławach także przedstawicieli wielu innych instytutów podległych Ministerstwu Rolnictwa i innych podmiotów związanych z tą sferą, a ściśle współpracujących z Instytutem Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa. Goście kolejno zabierający głos podkreślali wiodącą rolę IUNG-u w badaniach dla rolnictwa, nie tylko w Polsce, ale i w Europie, wysoki poziom prowadzonych badań i profesjonalizm kadry. Na ręce dyrektora składali gratulacje, zwracając jednocześnie uwagę na otwartość jednostki na współpracę zarówno ze środowiskiem naukowym, komercyjnym i samorządem. Jednym z ważniejszych momentów uroczystości było wręczenie odznaczeń Za Długoletnią Służbę oraz „Zasłużony dla Rolnictwa". Aktu dekoracji dokonał Minister Czesław Siekierski w asyście dyrektora Mariusza Matyki.

*Marta Pietroń*

Fot.MP

**prof. Mariusz Matyka,**
dyrektor IUNG-PIB w Puławach

**W samym Instytucie pracuje obecnie 294 osoby. Z tego ok. 100 to pracownicy naukowi. W naszych Zakładach Doświadczalnych, które mamy rozlokowane w różnych częściach kraju pracuje 75 osób. Średnio to niespełna 2 osoby na 100 ha użytków rolnych. Jeśli chodzi o kategorie naukowe, to jesteśmy w kat. A. Naszym dużym osiągnięciem jest to, że jesteśmy liderem w pozyskiwaniu środków europejskich. W sumie obecnie realizujemy ponad 20 projektów w programie „Horyzont Europa", co stawia nas na 2. miejscu spośród wszystkich instytutów PAN, badawczo - rozwojowych, Sieci Łukasiewicz i na 11. miejscu w kraju, jeśli chodzi o jednostki naukowe, uniwersytety itd. Jeśli chodzi o wyzwania, jakie obecnie stoją przez Instytutem, to przede wszystkim stabilizacja nauki, której nauka potrzebuje, jak tlenu. Po drugie utrzymanie kondycji finansowej, ale i kadrowej Instytutu - to wyzwania organizacyjne. Natomiast, jeśli chodzi o wyzwania naukowe, to w tej sferze rzeczywiście dużo się dzieje. Obecnie głównym wyzwaniem są zmiany klimatyczne. Należy dostosować rolnictwo do tych nowych warunków, co jest zadaniem bardzo trudnym, bo należy to wykonać w krótkim czasie. Dużo wyzwań wiąże się z tworzeniem i wdrażaniem polityki rolnej. Nasz Instytut ma duży w tym udział. Ta polityka z jednej strony musi zapewnić bezpieczeństwo żywnościowe, a z drugiej - ochronę środowiska i zasobów naturalnych, głównie ziemi, wody i powietrza. To wyzwania, przed którymi stoimy**

PUL

eprasa.pl 92d86d2feb

Pod patronatem Wspólnoty Opolskiej

# Przed nami coroczne święto tradycji i muzyki w sercu Lubelszczyzny

**A to w weekend 14 i 15 czerwca w Parku Miejskim w Opolu Lubelskim. Będzie to już 23. edycja Jarmarku Opolskiego, czyli wydarzenia, które od ponad dwóch dekad łączy mieszkańców gminy i regionu wokół lokalnej tradycji, rzemiosła i rozrywki. A tegoroczna edycja zapowiada się wyjątkowo - będzie spora dawka koncertów, konkursów kulinarnych, ale i kilka nowości, które mają szansę na stałe wpisać się w kalendarz naszych lokalnych imprez.**

## Festyn i grill

Jak zawsze wydarzenie potrwa dwa dni. W sobotę (14 czerwca) zaplanowany jest rodzinny piknik przy muzyce, ze strefą gastronomiczną, ale także z wieloma animacjami i atrakcjami dla dzieci. A wieczorem będzie można potańczyć przy muzyce DJ-a i wspólnie pogrillować.

Następnego dnia, w niedzielę, 15 czerwca świętowanie rozpocznie się od uroczystej mszy świętej w opolskim kościele. Tuż po niej ulicami naszego miasta przejdzie barwny korowód, który skieruje się do Parku Miejskiego w Opolu Lubelskim.

- W towarzystwie gości z miast partnerskich Opola Lubelskiego odsłonimy też drogowskaz wskazujący kierunki i odległości do zagranicznych partnerów Opola Lubelskiego - dodają organizatorzy wydarzenia.

Uroczyste rozpoczęcie imprezy odbędzie się w amfiteatrze Parku Miejskiego. Będzie to okazja do obejrzenia występów naszych lokalnych artystów, m.in. Zespołu Tańca Ludowego „Powiśloki". Dopiero koło godziny 17 życiem tętnić zacznie duża scena. Pojawią się na niej znani i lubiani wykonawcy polskiej muzyki rozrywkowej.

Wystąpi m.in. Dominika Wiejak – wokalistka obdarzona niezwykle emocjonalnym głosem. Po niej scenę przejmie zespół Golden Life, legenda polskiego rocka, który zaprezentuje swoje największe przeboje. Na zakończenie wystąpi Carla Fernandes – młoda artystka łącząca nowoczesne brzmienia popu i r`n`b, znana m.in. z hitowego duetu z Oskarem Cymsem „Do gwiazd".

## Kulinarna rywalizacja

Ale Jarmark Opolski to nie tylko koncerty. Będą też imprezy i tematyczne wydarzenia towarzyszące.

Przede wszystkim dobrze wszystkim znane „Opolskie Smaki", czyli kulinarna rywalizacja naszych kół gospodyń wiejskich. W tym roku odbędzie się ona pod hasłem „Fast Food w stylu KGW", ale będzie też konkurs na najlepsze ciasto z owocami organizowany przez Lokalną Grupę Działania „Owocowy Szlak". To okazja do zaprezentowania kreatywności Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Opole Lubelskie.

**Wszystkie wydarzenia w ramach Jarmarku Opolskiego 2025 są otwarte dla publiczności i mają charakter bezpłatny. Burmistrz Opola Lubelskiego Sławomir Plis podkreśla, że Jarmark to przede wszystkim przestrzeń wspólnego świętowania, budowania lokalnej tożsamości i prezentacji potencjału miasta oraz całego regionu.**

No i wreszcie nowość - będzie to pierwszy w naszym regionie Festiwal Kwiatów.

- Wydarzenie pełne barw, zapachów i florystycznej pasji gromadzić będzie florystów, ogrodników i wszystkich miłośników roślin, oferując zarówno pokazy, konkursy, warsztaty dla dzieci, jak i możliwość zakupu roślin ozdobnych - doniczkowych i rabatowych - zapowiadają organizatorzy.

Przy okazji Festiwalu Kwiatów w centrum Opola Lubelskiego, na Placu Świętego Jana Pawła II, powstanie specjalna kwiatowa kompozycja. Na tym nie koniec, bo dziesięciu uznanych i utytułowanych florystów z całej Polski wykona w Parku Miejskim instalacje kwiatowe. Inspirować będzie ich hasło „Letnia opowieść z nutą maliny".

Floryści wezmą też udział w konkursie na nakrycie głowy pod nazwą „Herbatka u Lubomirskich".

No i coś dla miłośników motoryzacji, czyli znane już wszystkim „Żukowisko". Jest to spotkanie miłośników klasyków i motoryzacyjnych perełek oraz innych klasycznych pojazdów. Tu też uczestnicy wydarzenia mogą liczyć na konkursy tematyczne. I, co warte podkreślenia, rok temu w zlocie udział wzięło ponad 100 samochodów.

- W tym roku liczymy na jeszcze więcej - mówią organizatorzy.

Wstęp na wydarzenie jest wolny. Patronat medialny nad wydarzeniem objęła Wspólnota Opolska i TVP 3 Lublin.

*Agnieszka Gołębiowska*

### Jarmark Opolski

zainicjowany został w 2000 roku przez ówczesnego burmistrza Lechosława Skorka jako nowa, bardziej rozbudowana formuła obchodów Dni Opola. Tym samym nawiązywał do wcześniejszych tradycji miejskich świąt organizowanych już w latach 70., 80. i 90. XX wieku. Inspiracją dla wydarzenia była także historia miasta, które dzięki swojemu położeniu przy ważnych szlakach handlowych i nadanym przez króla Kazimierza Jagiellończyka przywilejom targowym, od wieków było ośrodkiem kupieckim i rzemieślniczym. To właśnie w Opolu Lubelskim powstała w XVIII wieku pierwsza w Polsce szkoła rzemieślnicza, prowadzona przez zakon pijarów.

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

# Rozmowa z Bernardem Barteczko, członkiem zarządu SFW Energia Sp. z o.o., właściciela ciepłowni w Poniatowej

**Panie Prezesie, mam wrażenie, że gliwicka SFW Energia zadomowiła się w Poniatowej na dobre. Uczestniczycie Państwo od lat w życiu kulturalnym Poniatowej, sponsorujecie różne wydarzenia czy organizacje ważne dla lokalnej społeczności. Przede wszystkim dostarczacie nam ciepło i dbacie by było zawsze gdy potrzebne. Jak ma się ciepło systemowe w Poniatowej?**

Zakład ciepłowniczy w Poniatowej jest zakładem eksploatowanym w grupie SFW Energia od prawie 25 lat. Przez cały ten okres wytwarzamy i dostarczamy ciepło do naszych Odbiorców, zarówno bezpośrednio do tych przemysłowych na terenie byłej EDY, jak również a raczej przede wszystkim tych komunalnych, jak spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe za pośrednictwem naszego partnera Gminnego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej (GPGK).

Zakład przejmowany był przed laty od syndyka masy upadłościowej, stan techniczny ciepłowni pozostawiał zatem wiele do życzenia. Przeprowadziliśmy w międzyczasie szereg modernizacji, dbamy o nasz zakład podwyższając efektywność wytwarzania i przesyłu ciepła, inwestujemy w instalacje oczyszczania spalin i automatyzację. Doskonalimy ciepłownię by dostarczać ciepło w sposób ciągły, pewny, przyjazny środowisku i w konkurencyjnych cenach.

**Często słychać słowa „dekarbonizacja i efektywność sieci ciepłowniczych". Czy to dotyczy także Waszego zakładu w Poniatowej?**

W ostatnich latach wprowadzono na poziomie unijnym i krajowym wiele regulacji prawnych zmierzających do redukcji emisji spalin, a w szczególności emisji gazów cieplarnianych jak np. CO2. Do wytwarzania ciepła będziemy musieli stosować coraz mniej węgla, a zwiększać udział paliw odnawialnych. Wymagane są znaczne inwestycje, dzięki którym, uzyskanie określonego miksu paliwowego

sprawi, że nasze sieci ciepłownicze, jak również sieci przedsiębiorstwa GPGK uzyskają status „sieci efektywnych energetycznie" To jeden z naszych priorytetów, ponieważ osiągnięcie tego statusu jest kluczowe dla przyszłości lokalnego systemu ciepłowniczego.

**Dlaczego to takie istotne?**

Status „sieci efektywnych energetycznie" jest niezwykle ważny z punktu widzenia cen ciepła, gdyż pozwala pozyskiwać dotacje i tanie kredyty na modernizację zarówno instalacji wytwarzających ciepło oraz sieci ciepłowniczych, jak i dokonywanie termomodernizacji budynków przyłączonych do tych sieci. To z kolei przekłada się bezpośrednio na niższe ceny dla odbiorców końcowych.

Mamy wiele doświadczeń w zakresie sieci ciepłowniczych. Te, które eksploatujemy w ramach grupy mają ponad 150 km długości. Najczęstsze ich problemy to stare, przewymiarowane ciepłociągi, które generują duże straty ciepła i podbijają jego cenę. W niektórych zakładach już obecnie ubiegamy się o dedykowane programy, w ramach których nawet 80 % kosztów modernizacji w nasze sieci jest bezzwrotne, czyli dotowane.

Stąd od dłuższego czasu prowadzimy rozmowy również z GPGK i nakłaniamy abyśmy razem skorzystali z dedykowanych programów i zmodernizowali swoje infrastruktury. Z naszej strony mamy przygotowany projekt składający się z zabudowy wysokosprawnego agregatu kogeneracyjnego na gaz ziemny oraz modernizacji kotłów do spalania biomasy drewnianej. Dodatkowa sprzedaż produkowanej energii elektrycznej odciąży inwestycje, a produkcja ciepła z biomasy nie jest obciążona kosztami CO2. Analizy wykazują, że to najbardziej racjonalna inwestycja, zapewniająca Poniatowej status sieci efektywnych energetycznie, czyli możliwość pozyskiwania tanich środków.

A te będą potrzebne nie tylko dostawcom i dystrybutorom ciepła!

Tzw. dyrektywa budynkowa będzie wymagała od właścicieli budynków, w tym spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych regularnych audytów energetycznych i inwestycji dla poszanowania energii. Po przeprowadzonych modernizacjach budynki takie będą mogły być zasilane systemowo wyłącznie z sieci efektywnych energetycznie.

Stąd tak ważne, by poniatowski system miał taki status.

Jego brak doprowadziłby do kurczenia się rynku ciepła, a finalnie nawet do wyłączenia całego systemu ciepłowniczego w Poniatowej.

**Co zatem stoi na przeszkodzie by realizować przedsięwzięcie?**

Konkretnie rzecz ujmując brak umowy stabilizującej rynek ciepła na długie lata. Inwestycje, które chcemy przeprowadzić są racjonalne, ze wszech miar pożądane, ale wymagają wielomilionowych nakładów. Aby je zrealizować, potrzebujemy pewności, że nasi odbiorcy pozostaną przyłączeni do systemu ciepłowniczego i będą nadal naszymi klientami. Z tego co słyszałem są odbiorcy, którzy rozważają alternatywne, indywidualne rozwiązania i przez to nie chcą się akurat teraz wiązać umownie na lata.

**To dajmy sobie czas na analizy i decydujmy o inwestycji później. Ile mamy czasu?**

Niestety jesteśmy pod presją czasu. Niektóre programy, jak ogłoszony przez NFOŚiGW „Kogeneracja Powiatowa", z którego chcemy skorzystać, kończy się w obecnym roku, a czas na złożenie wniosków mija już 30 czerwca.

Jeśli nie skorzystamy z tego programu, to przeprowadzenie inwestycji będzie droższe, a ceny wyższe. Wyższe ceny nie zadawalają klientów, a to dodatkowe ryzyko dla inwestora.

Mówiąc szczerze nie wiem czy będziemy wtedy skłonni je podjąć.

Byłoby więc znacznie lepiej, gdyby zawrzeć długoletnie umowy i zrealizować inwestycje z wykorzystaniem dostępnych funduszy. Szkoda, aby taka szansa uciekła nam sprzed nosa.

Skorzystałaby na tym cała Poniatowa, a w szczególności odbiorcy ciepła sieciowego. Namawiam do tego gorąco !

OPO

eprasa.pl 92d86d2feb

# Wielkie święto w puławskim PIWe-cie. Instytut na straży zdrowia publicznego i bezpieczeństwa żywności już od 80 lat

Minister Rolnictwa Czesław Siekierski wręczył 14 pracownikom PIWet odznaczenia „Zasłużony dla Rolnictwa"

Jubileusz był także okazją do oficjalnego otwarcia nowo wybudowanej zwierzątarni

**80-lecie Państwowego Instytutu Weterynaryjnego zgromadziło wielu znamienitych gości - przedstawicieli władz państwowych, samorządowców czy instytucji na co dzień współpracujących z PIWet-em. Było również okazją do wręczenia odznaczeń od prezydenta RP, resortowych oraz dyplomów dla długoletnich pracowników Instytutu.**

FotMP

Krzyże Zasługi - Złote, Srebrne i Brązowe - 14 pracownikom PIWet w imieniu prezydenta Andrzeja Dudy wręczył jego doradca prof. Dariusz Dudek (pierwszy z prawej)

## Odznaczeni podczas Jubileuszu 80-lecia PIWet-PIB:

**Złoty Krzyż Zasługi**
* prof. dr hab. **Krzysztof Kwiatek**
* prof. dr hab. **Andrzej Posyniak**

**Srebrny Krzyż Zasługi**
* prof. dr hab. **Dariusz Bednarek**
* prof. dr hab. **Tomasz Cencek**
* prof. dr hab. **Mirosław Polak**
* prof. dr hab. **Michał Reichert**
* prof. dr hab. **Jerzy Rola**
* dr hab. **Grzegorz Tomczyk,** prof. Instytutu

**Brązowy Krzyż Zasługi**
* prof. dr hab. **Katarzyna Domańska-Blicharz**
* dr hab. **Wojciech Kozdruń,** prof. Instytutu
* dr hab. **Jolanta Rola,** prof. Instytutu
* prof. dr hab. **Artur Rzeżutka**
* dr hab. **Krzysztof Śmietanka,** prof. Instytutu
* prof. dr hab. **Dariusz Wasyl**

**„Zasłużony dla Rolnictwa"**
* dr **Jan Żelazny**
* mgr **Małgorzata Bąk**
* dr **Małgorzata Lisiowska**
* dr hab. **Marcin Smreczak,** prof. Instytutu
* dr. hab. **Magdalena Larska,** prof. Instytutu
* dr hab. **Andrzej Fitzner,** prof. Instytutu
* dr hab. **Marzena Rola-Łuszczak,** prof. Instytutu
* dr **Katarzyna Podgórska**
* dr hab. **Jacek Karamon,** prof. Instytutu
* prof. dr hab. **Kamila Mitrowska**
* mgr **Wacław Dutkiewicz**
* mgr **Agata Wawer**
* mgr **Monika Banaszek-Urban**
* mgr inż. **Adrian Skorupski**

**Dyplom uznania za 40 lat pracy bądź dłużej:**
* **Urszula Bocian**
* **Beata Cuvelier**
* **Krystyna Jóźwik**
* **Grażyna Krzyżostaniak**
* **Beata Kamola**
* **Jacek Kuźmak**
* **Krzysztof Kwiatek**
* **Wiesław Niedbalski**
* **Jacek Osek**
* **Anna Owcarz**
* **Andrzej Posyniak**
* **Michał Reichert**
* **Jerzy Rola**
* **Jolanta Rola**
* **Maria Szczotka**
* **Grzegorz Tomczyk**
* **Elżbieta Tybora**
* **Jolanta Zdybel**
* **Jan Żelazny**

### 80 lat w służbie społeczeństwu

Początki Państwowego Instytutu Weterynaryjnego - Państwowego Instytutu Badawczego sięgają 1945. r. Jednostka została wydzielona przed laty z Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego. PIWet kontynuował prace zapoczątkowane w tamtejszym Wydziale Weterynaryjnym.

- Początkowo głównym zadaniem Instytutu była produkcja biopreparatów i diagnostyka chorób zakaźnych i niezakaźnych zwierząt, a w mniejszym stopniu praca naukowa. Jednak w miarę upływu czasu działalność naukowa rozwijała się coraz wydatniej i przyjmowała charakter działalności planowej - czytamy na stronie internetowej PIWet.

Dziś Instytut koncentruje swoje działania przede wszystkim na pracy naukowej, rozwiązywaniu problemów istotnych dla podniesienia zdrowotności pogłowia zwierząt, higieny żywności pochodzenia zwierzęcego, a także tworzy naukowe podstawy dla skutecznej działalności służby weterynaryjnej. Jest cenioną nie tylko w Polsce, ale i za granicą jednostką badawczą.

### Jubileusz z pompą i odznaczeniami

Uroczystości jubileuszowe zorganizowano w Weterynaryjnym Centrum Kształcenia Podyplomowego. Tamtejsza aula wypełniła się po brzegi. Swoją obecnością władze Instytutu zaszczycił prof. Dariusz Dudek, doradca Prezydenta RP Andrzej Dudy, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesław Siekierski czy Główny Lekarz Weterynarii Krzysztof Jażdżewski. Obecni byli również dyrektorzy inny Instytutów podległych resortowi rolnictwa, przedstawiciele instytucji ściśle współpracujących z PIWet-PIB oraz pracownicy.

Gości przywitał dyrektor Stanisław Winiarczyk, który w swoim wystąpieniu pokrótce przybliżył historię jednostki, na czele której stoi oraz zaprezentował realizowane zadania. Zebrani mieli okazję obejrzeć również krótki film poświęcony świętującemu 80-lecie działalności Instytutowi.

- Ważnym momentem w historii Instytutu było nadanie mu w 2003 r. statusu Państwowego Instytutu Badawczego. Decyzja ta z kolei umożliwiła realizację programu wieloletniego pt. „Ochrona zwierząt i zdrowia publicznego", programu, którego piąta edycja jest właśnie realizowana. W tym samym roku powołano do życia Krajowe Laboratoria Referencyjne. W konsekwencji Instytut przeszedł gruntowną transformację, obejmującą rozbudowę infrastruktury laboratoryjnej. Zwieńczeniem tej transformacji było oddanie do użytku w 2008 r. nowoczesnych laboratoriów o łącznej powierzchni ok. 16 tys. m2. To z kolei umożliwiło utworzenie czterech laboratoriów referencyjnych Światowej Organizacji Zdrowia Zwierząt, co z kolei uplasowało naszą placówkę w czołówce najnowocześniejszych ośrodków badawczych w Europie i na świecie - opowiadał w filmie dyrektor Winiarczyk.

Dziś PIWet to jednostka z nieprzecenionej wiedzy, badań i opinii której korzystają władze centralne, gotowa do działania 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę. PIWet-PIB wykonuje rocznie ok. 300 tys. badań. Instytut zatrudnia obecnie 540 pracowników, z czego 107 stanowi personel naukowy, 59 to pracownicy badawczo - techniczni, 155 - pracownicy inżynieryjno - techniczni, 133 - pracownicy administracyjno - ekonomiczni. Pozostali pracownicy stanowią grupę 86 zatrudnionych.

To właśnie PIWet pełnił wiodącą rolę w sytuacjach kryzysowych, gdy mieliśmy do czynienia z afrykańskim pomorem świń, epidemią grypy u ptaków, masowym śnięciem ryb w Odrze czy ostatnio z pryszczycą.

Ważnym momentem dla Instytutu była przeprowadzona w tym roku restrukturyzacja, która doprowadziła do scalenia 19 zakładów naukowych w 7 głównych działów badawczych, wzmocnienia roli Działu Projektów oraz powołania Działu Wydawnictw i Promocji.

- Planujemy kroki, które wyznaczą nowe etapy rozwoju Instytutu, umacniająćc jego pozycję jako wiodącego ośrodka naukowego - mówił w filmie o PIWe-cie, dyrektor Stanisław Winiarczyk.

Jubileusz był również okazją do docenienia i uhonorowania pracowników PIWet. Podczas uroczystości wręczono odznaczenia od Prezydenta RP - Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi. W imieniu Andrzeja Dudy dekoracji dokonał prof. Dariusz Dudek. Minister Czesław Siekierski wręczył z kolei odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa. Podziękowania i dyplomy uznania za długoletnią pracę w Instytucie pracownikom wręczył dyrektor Stanisław Winiarczyk.

Tego dnia dokonano również otwarcia ukończonej w tym roku zwierzętarni.

*Marta Pietroń*

PUL

eprasa.pl 92d86d2feb

# 16-latek stanie przed sądem. Gdyby miał prawo jazdy, zebrałby 104 punkty karne!

**Puławscy policjanci zmuszeni byli ruszyć w pościg za nastolatkiem, który jadąc motorowerem nie reagował na dawane przez nich znaki do zatrzymania. Jak się wkrótce okazało na sumieniu miał kilka przewinień.**

Fot.KPP Puławy

Skuter, którym poruszał się nastolatek nie miał tablicy rejestracyjnej, a on sam nie miał prawa jazdy i jechał bez kasku

Wszystko działo się w niedzielę w nocy (1 czerwca) w Puławach. Patrol drogówki, poruszający się ul. Lubelską zauważył młodego mężczyznę jadącego skuterem lewym pasem w kierunku Końskowoli. Mundurowych zaniepokoiło to, że pojazd nie miał tablic rejestracyjnych, a kierujący nie miał kasku. Policjanci dali mu znak do tego, aby zjechał na bok i zatrzymał się. Dalej wszystko potoczyło się już w szybkim tempie, niczym w filmie akcji.

- Widząc to, młody mężczyzna zaciągnął na twarz czarną chustę i skręcając w lewo, jadąc wzdłuż po przejściu dla pieszych zaczął uciekać. Jadąc dalej po chodniku dwukrotnie okrążył park na Błoniach, tym samym stwarzając zagrożenie dla znajdujących się tam osób, po czym skierował się na ulicę Norwida, gdzie nieopodal garaży nie zapanował nad swoim pojazdem i doprowadził do zderzenia z radiowozem oraz zaparkowanym nieopodal ulicy samochodem BMW. Został tam zatrzymany przez policjantów - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Kierującym skuterem okazał się 16-latek z gminy Żyrzyn. Nastolatek uciekał, bo nie miał prawa jazdy, a pojazd, którym się poruszał nie miał obowiązkowego ubezpieczenia.

- Po wykonanych czynnościach, nastolatek został przekazany pod opiekę ojcu. Jego sprawą zajmie się Sąd Rejonowy III Wydział Rodzinny i Nieletnich w Puławach - mówi kom. Rejn-Kozak i dodaje:

- Gdyby młodzieniec był pełnoletni, za popełnione wykroczenia na jego konto wpłynęłoby 104 punkty karne!

*Marta Pietroń*

# Kierowca nissana zareagował, ale już było za późno

Kierowca mazdy nie dostosował prędkości do warunków na drodze i zjechał na przeciwny pas ruchu

Fot.KPP Puławy

**Jedna osoba trafiła do szpitala po zderzeniu mazdy z nissanem, do którego doszło w środę (3 czerwca) rano w Żyrzynie. Okoliczności zdarzenia wyjaśnia puławska policja.**

Jak wynika z ustaleń policji 28-latek, który jechał mazdą od strony Baranowa w kierunku Puław nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, na łuku stracił panowanie nad autem i zjechał na lewy pas.

W tym czasie od strony Puław nadjechała mazda. Kierujący nią 27-latek z Lublina widząc, co się dzieje próbował uniknąć zderzenia odbijając w lewo. Niestety było już za późno i doszło do zderzenia.

Służby ratunkowe wezwał świadek zdarzenia. Kierujący mazdą, który jest również sprawcą zdarzenia, został przewieziony do szpitala na badania.

*Marta Pietroń*

# Boys zagra na Dniu Otwartym LODR w Końskowoli

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli zaprasza wszystkich miłośników rolnictwa, ekologii i nowoczesnych technologii na wyjątkowe wydarzenie – Dzień Otwartych Drzwi, które odbędzie się 29 czerwca na placu wystawowym LODR przy ul. Pożowskiej.

Wydarzenie rozpocznie się o godz. 11:00 mszą świętą polową, a już o 12:00 nastąpi oficjalne otwarcie, którego dokona Antoni Skrabucha, Dyrektor LODR w Końskowoli.

Od 12:40 przewidziano wręczenie odznak „Zasłużony dla rolnictwa" oraz nagrody dla laureatów konkursów, w tym: na „Najlepsze Gospodarstwo Ekologiczne", Wojewódzki etap Ogólnopolskiego konkursu „Doradca Roku", AgroLiga 2025 – etap wojewódzki, „Rolnictwo wczoraj, dziś i jutro", „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne".

Ale tak naprawdę już od rana, bo od godz. 8:00dostępnych będzie wiele interesujących stref tematycznych:

* Wyspa Innowacji (9:00–17:00) – miejsce prezentacji nowoczesnych rozwiązań rolniczych;

* Pole Doświadczalno-Wdrożeniowe (8:00–14:00) – pokaz wdrożeń i doświadczeń polowych;

* Sad Doświadczalno-Wdrożeniowy (8:00–14:00) – pokazy maszyn i systemów nawadniania, prezentacje nowych nasadzeń i konstrukcji przeciwwiatrowych;

* Pasieka Hodowlana „Pożóg" (od 8:00) – kiermasz sprzętu pszczelarskiego, sprzedaż matek pszczelich, porady, wykład i ognisko integracyjne;

* Plac wystawowy (8:00–17:00) – sprzedaż kwiatów i roślin ozdobnych.

O 15:00 na scenie pojawi się Orkiestra Dęta Gminy Końskowola. Godzinę później rozpocznie się koncert zespołu Backstage, a o 17:00 wystąpi gwiazda wieczoru - zespół Boys, znany z takich hitów jak: „Jesteś szalona", „Wolność" czy „Dziewczyna z dzikiej plaży".

*Marta Pietroń*

# Kolizja w Puławach. Dwa razy w tym samym miejscu

**Na ul. Lubelskiej na wiadukcie na wyjeździe z Puław jednego dnia doszło do dwóch kolizji w tym samym miejscu.**

Wszystko działo się w poniedziałek, 2 czerwca. Najpierw tuż po godz. 9:00 na wiadukcie na pasie w stronę Końskowoli zderzyły się cztery pojazdy. Samochody stały akurat w oczekiwaniu na możliwość przejazdu w związku z pracami drogowymi, prowadzonymi w tej okolicy. Najpierw BMW uderzyło w dostawczego peugeota, a ten z kolei w stojące przed nimi audi i opla.

Jak wyjaśnia puławska policja zawinił kierujący BMW, który nie zachował należytej ostrożności i odpowiedniej odległości od poprzedzających go samochodów. Został ukarany mandatem, a na jego konto wskoczyły punkty karne. Na szczęście oprócz aut, nikt nie ucierpiał.

Kilka godzin później, tuż przed godz. 13:00 miało tam miejsce kolejne podobne zdarzenie. Tym razem zderzyły się audi i nissan.

- Kierująca Nissanem 62-latka z Gminy Kurów nie zachowała bezpiecznej odległości od pojazdu marki Audi, którym kierowała 59-letnia kobieta z Gminy Końskowola - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Sprawczyni kolizji została ukarana mandatem i punktami karnymi.

*Marta Pietroń*

# I po prawku. A w dodatku do zapłacenia jeszcze mandat

**Właśnie takie konsekwencje spotkały w pierwszy czewcowy weekend czterech kierowców, którzy na drogach powiatu puławskiego przeholowali z prędkością. Rekordzista miał na liczniku aż 204 km/h.**

W niedzielę (1 czerwca) na szybkiej jeździe na drodze ekspresowej S12 w kierunku Radomia wpadł mieszkaniec Gminy Zamość. 57-latek jechał swoim audi z prędkością 204 km/h.

- Ze względu na to, że w ciągu ostatnich dwóch lat był już karany za przekroczenie prędkości, tym razem mandat otrzymał w tzw. recydywie. W konsekwencji ma do zapłaty 5 000 złotych, a na jego konto wpłynęło 15 punktów karnych - precyzuje kom. Rejn-Kozak, rzeczniczka puławskich policjantów.

Z kolei w Kurowie stróże prawa zatrzymali 25-latka, który w obszarze zabudowanym jechał samochodem z prędkością 115 km/h. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy na 3 miesiące i ukarali go mandatem w wysokości 1 500 zł oraz 13 punktami karnymi.

Z konsekwencjami zbyt szybkiej jazdy muszą się liczyć również dwa motocykliści,

- Na wysokości Bronowic, w kierunku Lublina wpadł 27-latek z Puław jadący z prędkością 219 km/h przy ograniczeniu do 100 km/h. Został ukarany mandatem karnym w wysokości 2 500 zł i otrzymał 15 punktów karnych. Drugi z motocyklistów, 26-latek, który jechał 194 km/h poniósł takie same konsekwencje - informuje rzeczniczka KPP w Puławach.

*Marta Pietroń*

# LUBLIN: Brutalny atak nożownika na Czechowie. Ofiara otrzymała 30 ciosów

**Mężczyzna został ciężko ranny w wyniku brutalnego ataku, do którego doszło w jednym z mieszkań w Lublinie. Sprawca został zatrzymany, a sprawą zajmuje się prokuratura.**

W piątek, 6 czerwca, w godzinach popołudniowych w jednym z mieszkań przy ul. Melomanów w Lublinie doszło do brutalnego ataku. Na miejsce skierowano policję oraz zespół ratownictwa medycznego.

W lokalu znajdowało się kilka osób. Jeden z mężczyzn został poważnie ranny i trafił do szpitala w stanie krytycznym. Zdarzenie wymagało natychmiastowej interwencji służb.

Policjanci przeprowadzili oględziny i zabezpieczyli ślady. Osoba podejrzewana o dokonanie ataku została zatrzymana i przewieziona do aresztu. Trwa postępowanie, a mężczyzna ma dziś usłyszeć zarzuty.

*Magdalena Kołcon*

PUL

eprasa.pl 92d86d2feb

# Uwaga na oszustów! 55-letnia kobieta padła ofiarą fałszywego bankiera

**Oszustwa telefoniczne przez „pracowników banków" wciąż na czołówce przestępczości. 55-letnia mieszkanka powiatu ryckiego straciła oszczędności.**

55-letnia mieszkanka powiatu ryckiego powiadomiła policję, że w wyniku oszustwa metodą na „pracownika banku" straciła ponad 2800 tysięcy złotych.

- Do kobiety zadzwoniła osoba, która przedstawiła się jako pracownik banku i poinformowała ją, że ktoś próbował zaciągnąć kredyt na dane zawiadamiającej. Fałszywy pracownik banku zaproponował sprawdzenie, czy doszło do zlecenia kredytu - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

W tym celu zalogowała się do bankowości elektronicznej i dalej postępowała zgodnie ze wskazówkami, jakich udzielał dzwoniący mężczyzna. W trakcie rozmowy namówił 55-latkę na wygenerowanie i podanie kodu blik, za pomocą którego fałszywy pracownik banku miał anulować transakcję. Po zatwierdzeniu kodu mężczyzna zakończył rozmowę, informując ją, że za chwilę zadzwoni do niej pracownik działu technicznego banku.

Gdy kobieta sprawdziła swój rachunek bankowy, zauważyła, że za pomocą podanego kodu blik wypłacono z jej konta 2800 złotych, wtedy zorientowała się, że doszło do oszustwa i zgłosiła sprawę w swoim banku oraz na policji.

Policjanci apelują - oszuści cały czas modyfikują swój sposób działania i dlatego w każdym przypadku, gdy ktoś próbuje uzyskać od nas pieniądze, trzeba wykazać się dużą ostrożnością.

Pracownicy banków oraz innych instytucji finansowych nigdy nie żądają kodów Blik i nie wskazują rachunków bankowych, na które należy dokonać przelewu środków.

- W przypadku otrzymania telefonu od osoby podającej się za pracownika banku, który informuje nas, że nasze pieniądze są zagrożone lub ktoś próbuje zaciągnąć pożyczkę na nasze dane, należy zweryfikować prawdziwość przekazanych nam informacji. Rozłączmy połączenie telefoniczne i sami zadzwońmy do banku na oficjalną infolinię - dodaje policjant.

*US*

# 28-latek złapany z ogniskiem: plan na kiełbaski skończył się aresztem

**Interwencja ryckiej policji ujawnia niecodzienną sytuację – 28-letni mężczyzna, który zapalił ognisko na ulicy Kanałowej, planował tylko upiec kiełbaskę. Okazało się, że miał na sumieniu znacznie więcej – był poszukiwany celem odbycia zastępczej kary aresztu.**

W czwartek, 5 czerwca wieczorem dyżurny ryckiej komendy otrzymał zgłoszenie o rozpalonym ognisku, które zaniepokoiło zgłaszającego.

Fot.KPP Ryki

**W zarośla w rejonie ulicy Kanałowej w Rykach skierowano policjantów ryckiej prewencji, którzy przy ognisku zastali 28-letniego mieszkańca powiatu ryckiego**

W zarośla w rejonie ulicy Kanałowej w Rykach skierowano policjantów ryckiej prewencji, którzy przy ognisku zastali 28-letniego mieszkańca powiatu ryckiego.

- Mężczyzna przyznał się, że to on rozpalił ten ogień, ponieważ chciał sobie upiec kiełbaskę nad ogniskiem - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

Niestety 28-latek nie zrealizował swojego planu, gdyż po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych okazało się, że jest poszukiwany w celu odbycia zastępczej kary aresztu za kradzież.

28-latek został zatrzymany przez ryckich policjantów i trafił do policyjnego aresztu, skąd zostanie doprowadzony do Zakładu Karnego.

*US*

## Znajdź pracę ze Wspólnotą

### Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

| Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Mechanik – diagnosta, Ćmiłów | 1 | 6 500,00 zł | u |
| Magazynier z UDT, Elizówka/E67 | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Sprzedawca, Garbów/Piekarnia Warowny | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Kierowca samochodu dostawczego, kat. B Elizówka/E67 | 1 | 5 500,00 zł | u |
| Piekarz, cukiernik (do przyuczenia), Kozubszczyzna/GS | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Kierowca ciągnika rolniczego, Elizówka/Sółdzielnia Usług Rolniczych | | 30,5 zł/godz. | z |
| Sprzedawca obwoźny, Nasutów/ZPM Ryjek | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Mechanik maszyn, Nasutów/PROXIM | 1 | 5 500,00 zł | u |
| Operator maszyn tkackich, Nasutów/PROXIM | 1 | 5 500,00 zł | u |
| Mechanik pojazdów samochodowych i maszyn budowlanych, Dys/MULTIWIDŁAK | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Elektromechanik, Dys/MULTIWIDŁAK | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Pomocnik murarza, Garbów/Stefaniak | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Pracownik budowlany, Palikije Pierwsze | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Inżynier branży sanitarnej Panieńszczyzna/BUD-MAR | 1 | 6 800,00 zł | u |
| Pomocnik operatora lasera, Niedrzwica Duża/ARTPOL – THERM | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Spawacz MIG/MAG, Kozubszczyzna/ALUKOLOR | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Monter balustrad, Kozubszczyzna/ALUKOLOR | 1 | 4 666,00 zł | u |

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

### Miejski Urząd Pracy w Lublinie

| Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Asystent kas samoobsługowych, Lublin | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Sprzedawca, Lublin | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Dozorca, Lublin/ZON Admina | | 30,5 zł/ godz. | z |
| Księgowa/y, Lublin | 1 | 6 000,00 zł | u |
| Asystent ds. zakupów, Lublin/EZEBRA | 1 | 4 700,00 zł | u |
| Specjalista ds. księgowości, Lublin | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Konserwator – pracownik gospodarczy, Lublin | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Kierownik gospodarczy, Lublin | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Pracownik fizyczny – obsługa wtryskarki, Lublin/Farmochem | 1 | 5 500,00 zł | u |
| Elektromechanik, Lublin/Farmochem | 1 | 6 000,00 zł | u |
| Monter mebli, Lublin/EMI PLUS | 1 | 6 500,00 zł | u |
| Obuwnik przemysłowy, Lublin | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Okuwacz, Lublin/Fabryka Okien i drzwi BAS | 1 | 5 300,00 zł | u |
| Operator maszyn, Lublin/Fabryka Okien i drzwi BAS | 1 | 5 680,00 zł | u |
| Kucharz, Lublin/DPS Kalina | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Sprzątaczka, Lublin | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Kierowca do 3,5 t, Lublin/Społem | 1 | 4 800,00 zł | u |
| Księgowy, Lublin/RACHCOM | 1 | 8 000,00 zł | u |

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

# Niewybuchy w lesie w Dęblinie – groźne znalezisko z czasów wojny

**Podczas spaceru w lesie w Dęblinie mieszkaniec powiatu ryckiego natknął się na niebezpieczne znalezisko – skorodowane niewybuchy z czasów II wojny światowej.**

Podczas wiosennych spacerów po lasach można natknąć się na wyjątkowo niebezpieczne pozostałości z czasów II Wojny Światowej. Przekonał się o tym mieszkaniec powiatu ryckiego, który w lesie na terenie Dęblina, w pobliżu ulicy Partyzantów, zauważył skorodowane metalowe przedmioty przypominające niewybuchy.

Fot.KPP Ryki

**Na takie pamiątki z czasów wojny trafił jeden z mieszkańców**

Mężczyzna natychmiast powiadomił odpowiednie służby. Na miejsce został skierowany patrol z Komisariatu Policji w Dęblinie. Funkcjonariusze zabezpieczyli teren, uniemożliwiając dostęp osobom postronnym. Obecny na miejscu policjant rozpoznania minersko-pirotechnicznego potwierdził, że znalezisko to pociski oraz zapalniki artyleryjskie pochodzące z czasów II wojny światowej.

Niebezpieczne przedmioty zostały przekazane saperom z 4 Pułku Saperów w Dęblinie, którzy zajęli się ich profesjonalnym zabezpieczeniem.

Policja przypomina, że tego typu znalezisk nie wolno dotykać ani przenosić. Miejsce odkrycia należy oznaczyć i zabezpieczyć, a następnie jak najszybciej powiadomić najbliższą jednostkę Policji. Niewybuchy, mimo upływu lat, wciąż stanowią realne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi.

*Magdalena Kołcon*

WSP

eprasa.pl 92d86d2feb

# Odcięci od klientów. Przedsiębiorcy liczą straty: „Niech ten remont ulicy już się skończy!”

**- Pies z kulawą nogą do nas teraz nie zagląda, a ludzie są wygodni, więcej jeżdżą samochodami - mówią właściciele sklepów przy ulicy Piłsudskiego w Opolu Lubelskim, licząc straty. Od ponad dwóch miesięcy trwa remont ulicy, a końca nie widać.**

**- Jesteśmy tą sytuacją zniesmaczeni. W dzisiejszych czasach ludzie nie chodzą, ale jeżdżą. I nie mają gdzie się zatrzymać - zauważają przedsiębiorcy, podkreślając, że urzędnicy powinni wprowadzić tymczasowe ułatwienia dla mieszkańców**

**Drogowcy wkroczyli na ulicę Józefa Piłsudskiego w Opolu Lubelskim dokładnie 3 kwietnia**

**Pusto zrobiło się przy chodniku na ulicy Józefa Piłsudskiego w Opolu Lubelskim jeszcze w marcu, kiedy wycięte zostały rosnące tam drzewa. Jak zapewnia burmistrz, w ich miejscu posadzonych będzie 11 nowych, piękniejszych...**

Drogowcy wkroczyli na ulicę Józefa Piłsudskiego w Opolu Lubelskim dokładnie 3 kwietnia. Niemal od samego początku na ulicy występują utrudnienia. Jedynie na czas Świąt Wielkanocnych roboty przerwano, bo wystąpiły „nieoczekiwane okoliczności”.

- Po dokonaniu odkrycia sieci wodociągowej podlegającej przebudowie w ramach tego zadania okazało się, że jest ona wykonana z kruchego, awaryjnego materiału. W związku z tym wstrzymano prace budowlane, aby zminimalizować wystąpienie potencjalnej awarii sieci w okresie przedświątecznym - mówił nam w kwietniu Krzysztof Ryczek z Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim.

## Klientów nie ma a ZUS trzeba płacić

Teraz ulica jest całkowicie zablokowana dla aut, niedostępny jest też jeden z nielicznych parkingów w centrum miasta. Częściowo rozebrane są też chodniki po obu stronach ulicy.

Ta sytuacja spędza sen z powiek właścicielom zlokalizowanych przy ul. Piłsudskiego sklepów. Narzekają na brak klientów i wszyscy - jak jeden mąż - liczą straty, jakie notują od rozpoczęcia remontu. Tak źle jeszcze nie było.

- Odkąd rozpoczął się remont i droga została zamknięta, ludzie myślą, że nasze sklepy są pozamykane - grzmią przedsiębiorcy z ul. Piłsudskiego. - Wcale nie mamy klientów, a ZUS i pozostałe opłaty idą w górę. Boimy się, że z powodu tego remontu zbankrutujemy - dodają.

Martwią się tym bardziej, że zatrudniają pracowników. A prace przypadają na miesiące, w czasie których zazwyczaj ich utarg jest najwyższy. Teraz łapią się za głowy, widząc raporty kasowe.

- Odnotowuję duże spadki przychodów - mówi jeden ze sprzedawców. - Może sprawę rozwiązałoby wprowadzenie choćby tymczasowych ułatwień dla naszych klientów, bo na razie mamy niekończącą się budowę - podkreśla.

Sklepy w centrum Opola Lubelskiego przy ul. Piłsudskiego działają od kilkudziesięciu lat. Nie tylko mieszkańcy miasta, ale również okolicznych miejscowości są już do nich przyzwyczajeni. A teraz mają trudności z dotarciem do nich.

Do znajdującego się tam sklepu zielarskiego przychodziły często osoby mające przeróżne problemy z poruszaniem się. Obecnie nie mają możliwości, by się tam dostać.

- Jesteśmy tą sytuacją zniesmaczeni. W dzisiejszych czasach ludzie nie chodzą, ale jeżdżą. I nie mają gdzie się zatrzymać - zauważają przedsiębiorcy.

Teraz zastanawiają się, jak zapłacić składki ZUS i czy w ogóle są jeszcze w stanie zatrudniać pracowników. Zastanawiają się, czy plan remontu drogi nie mógłby zostać jakoś inaczej opracowany, żeby część ulicy, na której nie trwają żadne pracy, mogła być jednak dostępna bez utrudnień.

## Burmistrz: Można dojść do sklepów pieszo

Właściciele sklepów chcieliby jakiejkolwiek pomocy ze strony urzędników. Nie mają z czego pokryć comiesięcznych opłat i wypłat dla pracowników.

- Aktualnie prowadzone są intensywne roboty związane z budową kanalizacji, co rzeczywiście wiąże się z koniecznością wykonywania wykopów i przejściowymi utrudnieniami w ruchu pojazdów. Mimo tego wykonawca dokłada starań, by ulica pozostała przejezdna, a dostęp pieszy do posesji i lokali handlowych był utrzymany na całej długości remontowanego odcinka - mówi Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego.

I dodaje, że prace postępują zgodnie z harmonogramem i na ten moment nie odnotowano żadnych opóźnień. Jak zapewnia, wszystkie zaplanowane roboty zakończą się do końca roku, ale nie wyklucza, że inwestycja zostanie sfinalizowana wcześniej, jeśli tylko pozwolą na to warunki techniczne i pogodowe.

- Rozumiemy, że okres remontu wiąże się z trudnościami, zwłaszcza dla lokalnych przedsiębiorców, i jesteśmy w stałym kontakcie z wykonawcą w celu minimalizowania uciążliwości. Warto podkreślić, że choć występują ograniczenia w ruchu kołowym oraz czasowe niedogodności związane z dostępnością parkingów, ciągi piesze wzdłuż ulicy są dostępne i otwarte, co pozwala na dotarcie do sklepów i punktów usługowych - dodaje burmistrz.

Przypomnijmy. Poza przebudową samej ulicy wraz z parkingiem w planach są także nowe chodniki i modernizacja sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej.

Ku oburzeniu części mieszkańców już kilka miesięcy zniknęły już drzewa, które rosły przy ulicy.

- Warto zaznaczyć, że w ramach zadania w ciągu ulicy w pasie zieleni nasadzonych zostanie 11 sztuk drzew - wiśni piłkowanej Kazan, która jest jednym z najładniej kwitnących wiosną drzew. Posiada intensywnie różowe pełne kwiaty, zwisające na długich szypułkach. Drzewa będą podsadzone rośliną okrywową Irgą poziomą - podkreśla burmistrz.

Wartość tej inwestycji to 1,2 mln zł.

- Pies z kulawą nogą do nas teraz nie zagląda, a ludzie są wygodni, więcej jeżdżą samochodami - kwitują właściciele sklepów.

*Agnieszka Gołębiowska*

# Przygotowania do obrotu narkotykami. Ryki – nowa sprawa w prokuraturze

**36-letni mężczyzna usłyszał zarzut czynienia przygotowań do uczestnictwa w obrocie znaczoną ilością środków odurzających i substancji psychotropowej.**

Fot. KPP Ryki

**Sąd Rejonowy w Rykach przychylił się do prokuratorskiego wniosku i zastosował wobec podejrzanego tymczasowy areszt na najbliższe 3 miesiące**

Fot. KPP Ryki

**Z zabezpieczonych narkotyków można byłoby wykonać ponad 2000 działek dilerskich**

Funkcjonariusze ustalili, że 36-letni mieszkaniec powiatu ryckiego może posiadać środki odurzające. Pod koniec tygodnia weszli na teren zamieszkałej przez niego posesji. Podczas przeszukania znaleźli słoiki oraz woreczki strunowe z zawartością suszu roślin koloru zielonego, tabletki oraz bryłkę koloru brunatnego.

- Po wstępnym sprawdzeniu okazało się, że była to marihuana, amfetamina oraz substancję psychotropową. Łączna ich waga przekraczała 0,5 kilograma. Z zabezpieczonych narkotyków można byłoby wykonać ponad 2000 działek dilerskich. Oprócz substancji zabronionych funkcjonariusze zabezpieczyli wagę elektroniczną oraz inne środki służące do uprawy i wprowadzania w obrót narkotyków - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

36-latek usłyszał zarzut czynienia przygotowań do wprowadzenia do obrotu znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej

Sąd Rejonowy w Rykach go aresztował na najbliższe 3 miesiące.

*Urszula Sadura*

WSP

eprasa.pl 92d86d2feb

# Cztery zatrzymania, pół kilograma marihuany i sadzonki – efekty akcji kryminalnych w dwóch powiatach

Zatrzymania miały miejsce w powiatach: lubartowskim oraz puławskim

**Policjanci z Lubartowa wytropili cztery osoby podejrzane o przestępstwa związane z narkotykami. Zatrzymań dokonano na terenie powiatów puławskiego i lubartowskiego.**

Działania były poprzedzone analizą materiałów operacyjnych i wytypowaniem osób mogących posiadać i rozprowadzać środki odurzające. Podczas przeszukań znaleziono znaczne ilości narkotyków, w tym marihuanę, amfetaminę oraz sadzonki konopi.

U 54-letniego mieszkańca gminy Żyrzyn funkcjonariusze zabezpieczyli ponad pół kilograma marihuany oraz sadzonki konopi. Mężczyzna został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Lubartowie, gdzie usłyszał zarzuty posiadania, udzielania narkotyków oraz ich uprawy. Zastosowano wobec niego dozór policji.

Podobne zarzuty, dotyczące posiadania i udzielania narkotyków, usłyszał 37-letni mieszkaniec gminy Kurów. Według ustaleń przekazywał on marihuanę, amfetaminę i mefedron zarówno odpłatnie, jak i bez wynagrodzenia. W przeszłości był notowany za inne przestępstwa. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

W trakcie akcji zatrzymano również 19-letnią kobietę i 34-latkę z powiatu lubartowskiego. Obie usłyszały zarzuty związane z posiadaniem narkotyków. W mieszkaniu jednej z nich funkcjonariusze ujawnili amfetaminę.

*Ewa Jaszczak*

Popularna atrakcja nadwiślańskiego miasteczka zamknięta do odwołania

# Wypadek na wycieczce w Kazimierzu. Konar spadł na dzieci

Fot.KPP Puławy

Do wypadku doszło w Wąwozie Korzeniowym, który jest obowiązkowym punktem wycieczek do Kazimierza Dolnego

**W Wąwozie korzeniowym na grupę dzieci i ich opiekunów spadła gałąź, która odłamała się od drzewa. Dziewięcioro dzieci i ich opiekunkach trafiło do szpitala. Interweniował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.**

Do zdarzenia doszło w miniony czwartek, 5 czerwca po godz. 10 przy ul. Doły w popularnym Wąwozie Korzeniowy Dół w Kazimierzu.

Na poruszającą się tamtędy wycieczkę z Warszawy złożoną z 43 dzieci w wieku od 11 do 12 lat i ich czterech opiekunów spadła gałąź drzewa.

Ze względu na obrażenia jednego z dzieci na miejsce zadysponowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który przetransportował poszkodowanego do szpitala w Lublinie. Z kolei ośmioro dzieci i opiekunka trafiły do szpitala w Puławach.

Fot.Agnieszka Gołębiowska

> **Artur Pomianowski,**
> *burmistrz Kazimierza Dolnego.*
> *W najbliższych dniach będziemy dokonywać oceny pozostałych drzew pod kątem bezpieczeństwa.*

- Pozostałe osoby, po udzieleniu im pomocy przetransportowano w bezpieczne miejsce, do Zespołu Szkół w Kazimierzu Dolnym gdzie zapewniono im m.in. opiekę psychologiczną - informuje puławska policja.

Na miejscu oprócz policji i ratowników medycznych pracowali strażacy, którzy nie tylko udzielali poszkodowanym pomocy, ale zapewniali im bezpieczeństwo. - Również pracownicy Gminnego Zespołu Szkół i Urzędu Miasta stanęli na wysokości zadania, otaczając opieką i wsparciem uczestników grupy wycieczkowej. Udzielili im miejsca, w którym mogli odpocząć, zapewnili opiekę a Spółdzielnia Kazimierzanka oraz Piekarnia Sarzyński zadbały o posiłek dla dzieci - poinformował w mediach społecznościowych Artur Pomianowski, burmistrz Kazimierza Dolnego. Zapowiedział również działania mające na celu przegląd stanu drzewostanu w miejscu wypadku.

- Na miejscu zdarzenia dokonana została dendrologiczna ocena stanu drzewa i odłamanej gałęzi. W najbliższych dniach będziemy dokonywać oceny pozostałych drzew pod kątem bezpieczeństwa. Jak wiadomo, drzewa w tym wąwozie rosną w specyficzny sposób, ulegając wygięciom, które są wyjątkowo malownicze, ale mogą też stanowić zagrożenie na skutek naturalnych procesów, które zachodzą w tym jakże popularnym pomniku przyrody, jakim jest Wąwóz Korzeniowy - dodaje burmistrz Kazimierza.

*Marta Pietroń*

# Znęcał się nad 93-letnią matką. Usłyszał wyrok

**Rok bezwzględnego więzienia – to kara dla mieszkańca powiatu radzyńskiego, który znęcał się nad swoją 93-letnią matką.**

Wiosną 2023 roku dyżurny radzyńskiej komendy został powiadomiony o awanturze domowej w jednej z miejscowości na terenie gminy Komarówka Podlaska. Na miejsce skierowany został patrol policji, który potwierdził zgłoszenie. Jak ustalili policjanci 70-letni wówczas Jerzy R. będąc pod wpływem alkoholu pobił swoją 93-letnią wówczas matkę, wyzywał ją wulgarnymi słowami oraz groził zabójstwem.

Mężczyzna został zatrzymany i umieszczony w policyjnym areszcie. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty znęcania się nad matką. Sąd go aresztował.

Fot.Policja

Mężczyzna został aresztowany w 2023 roku

Prokuratura Rejonowa w Radzyniu Podlaskim skierowała przeciwko Jerzemu R. akt oskarżenia. Mężczyzna został oskarżony o to, że od 27 grudnia 2022 roku do 1 marca 2023 roku znęcał się psychicznie i fizycznie nad matką.

- Będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe podczas, których wyzywał ją słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe i szarpał za ubranie. 1 marca 2023 roku podczas awantury uderzył ją kilkukrotnie ręką w twarz, po czym przewrócił ją na podłogę i zadawał kopnięcia po całym ciele, czym spowodował u niej obrażenia: krwawe podbiegnięcia okolicy lewego oczodołu i klatki piersiowej po stronie lewej, a także złamanie żeber od szóstego do dziewiątego po stronie lewej, złamanie lewych wyrostków poprzecznych pierwszego i drugiego kręgu lędźwiowego, krwiaki śródmięśniowe w obrębie klatki piersiowej po lewej stronie, krwiaka okolic ciemieniowych i okolicy potylicznej - czytamy w akcie oskarżenia.

Kobieta doznała obrażeń na tzw. okres powyżej siedmiu dni.

Sąd Rejonowy w Radzyniu uznał Jerzego R. za winnego znęcania się nad matką. Skazał mężczyznę na rok więzienia i orzekł wobec oskarżonego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na mniej niż 50 metrów oraz zakaz kontaktowania się z kobietą na 2 lata.

Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie poinformowała nas w ubiegłym tygodniu, że wyrok jest już prawomocny.

*Grzegorz Rekiel*

WSP

eprasa.pl 92d86d2feb

Kapłani zmienią parafie

# Zmiany personalne w Archidiecezji Lubelskiej

**REGION: W środę (4 czerwca) odbyło się doroczne spotkanie kapłanów archidiecezji, podczas którego przekazane zostały decyzje dotyczące zmian personalnych w parafiach i innych instytucjach archidiecezji lubelskiej.**

## Proboszczowie przeszli na emeryturę

**1. Ks. Kan. Józef Brodaczewski** – parafia pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Tomaszowicach
**2. Ks. Prałat Marian Duma** – parafia pw. Świętego Krzyża w Lublinie
**3. Ks. Kan. Jan Domański** – parafia pw. Wniebowzięcia NMP i św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Konopnicy
**4. Ks. Kan. Jerzy Latawiec** – parafia pw. św. Stanisława BM w Czemiernikach
**5. Ks. Prałat Tadeusz Pajurek** – parafia pw. Świętej Rodziny w Lublinie
**6. Ks. Kan. Zbigniew Pietrzela** – parafia pw. św. Jakuba Apostoła w Lublinie

## Przesunięcia proboszczów

**1. Ks. mgr Piotr Hawryluk** – z parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Krupem do parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Pawłowie
**2. Ks. Kan. Wojciech Iwanicki** – z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Lublinie do parafii pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Tomaszowicach
**3. Ks. Kan. Dariusz Kobiałka** – z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Niedźwiadzie do parafii pw. św. Jakuba Apostoła w Lublinie
**4. Ks. mgr lic. Andrzej Kołodziejski** – z parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Pawłowie do parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Lublinie
**5. Ks. mgr Marek Pomykała** – z parafii pw. Matki Kościoła w Dębie do parafii pw. św. Wawrzyńca w Żółkiewce
**6. Ks. Kan. Gustaw Sikora** – z pw. św. Józefa Oblubieńca NMP i św. Jana Chrzciciela w Leszkowicach – do parafii pw. św. Stanisława BM w Czemiernikach
**7. Ks. Kan. Kazimierz Smyl** – z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Strzeszkowicach do parafii pw. Świętego Krzyża w Lublinie

## NOWI PROBOSZCZOWIE

**1. Ks. mgr lic. Grzegorz Bogdański** – z funkcji prefekta Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie i ceremoniarza archidiecezjalnego – na proboszcza parafii pw. Wniebowzięcia NMP i św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Konopnicy
**2. Ks. mgr lic. Dariusz Bondyra** – z urzędu rektora kościoła pw. Wniebowzięcia NMP Zwycięskiej w Lublinie na proboszcza parafii pw. Świętej Rodziny w Lublinie
**3. Ks. mgr lic. Krzysztof Kasperek** – mianowany proboszczem parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Strzeszkowicach
**4. Ks. mgr lic. Grzegorz Opoka** – z urzędu wikariusza parafii pw. Bł. Biskupa Władysława Gorala w Lublinie na proboszczem parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP i św. Jana Chrzciciela w Leszkowicach
**5. Ks. mgr Krzysztof Pochwatka** – z urzędu wikariusza parafii pw. św. Jana Chrzciciela i św. Franciszka z Asyżu w Bychawie – na proboszcza parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Niedźwiadzie
**6. Ks. mgr Sylwester Wanicki** – z urzędu wikariusza parafii pw. św. Urszuli Ledóchowskiej w Lublinie – na proboszczem parafii pw. Matki Kościoła w Dębie
**7. Ks. mgr Radosław Wójcik** – z urzędu wikariusza parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Krasnymstawie – na proboszcza parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Krupem

## NEOPREZBITERZY MIANOWANI WIKARIUSZAMI

**1. Ks. mgr Mateusz Budzyński** – w parafii pw. Wniebowzięcia NMP i św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Konopnicy
**2. Ks. mgr Piotr Grzeszczuk** – w parafii pw. Świętego Ducha w Poniatowej
**3. Ks. mgr Karol Kapica** – w parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Lubartowie
**4. Ks. mgr Bartłomiej Kozioł** – w parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie
**5. Ks. mgr Cyprian Łuszczyk** – w parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Lublinie
**6. Ks. mgr Mateusz Perestaj** – w parafii pw. Świętego Krzyża w Lublinie
**7. Ks. mgr Salomon Pielak** – w parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Krasnymstawie
**8. Ks. mgr Bartosz Starowicz** – w parafii pw. Narodzenia NMP w Dąbrowicy
**9. Ks. mgr Kamil Wąchała** – w parafii pw. Bł. Biskupa Władysława Gorala w Lublinie
**10. Ks. mgr Wojciech Zybała** – w parafii pw. św. Urszuli Ledóchowskiej w Lublinie

## ZMIANY WIKARIUSZOWSKIE

**1. Ks. mgr Jakub Albiniak** – z parafii pw. św. Wojciecha w Lublinie do parafii pw. Matki Bożej Bolesnej w Kraśniku
**2. Ks. mgr Andrzej Aleksandrowski** – z parafii pw. Matki Bożej Pocieszenia w Krasnymstawie do parafii pw. Chrystusa Odkupiciela w Świdniku
**3. Ks. mgr Andrzej Andruszak** – z parafii pw. Świętego Krzyża w Lublinie do parafii pw. Rozesłania Świętych Apostołów w Chełmie
**4. Ks. mgr Łukasz Boguta** – z parafii pw. Znalezienia Krzyża Świętego i św. Andrzeja Apostoła w Końskowoli do parafii pw. św. Stanisława BM i Niepokalanego Serca NMP w Rudzie Hucie
**5. Ks. dr Emil Chomontowski** – z parafii pw. Bł. Biskupa Władysława Gorala w Lublinie do parafii pw. św. Jana Chrzciciela w św. Jana Ewangelisty w Lublinie
**6. Ks. mgr lic. Łukasz Głaz** – z urzędu parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Lublinie do parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach
**7. Ks. mgr lic. Grzegorz Jarmosz** – z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach do parafii pw. św. Jana Pawła II w Lublinie
**8. Ks. mgr Emil Kancir** – z parafii pw. Świętej Rodziny w Lublinie do parafii pw. Bł. Biskupa Władysława Gorala w Lublinie
**9. Ks. mgr Tomasz Kościk** – z parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Lublinie do parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Krzczonowie
**10. Ks. mgr Grzegorz Krupa** – z parafii pw. Świętej Rodziny w Lublinie do parafii pw. Chrystusa Odkupiciela w Świdniku
**11. Ks. mgr Marek Kuś** – z parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Lubartowie do parafii pw. św. Stanisława BM w Lublinie
**12. Ks. mgr lic. Grzegorz Lipiński** – z parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Krzczonowie do parafii pw. św. Marii Magdaleny w Sernikach
**13. Ks. mgr Paweł Łukaszewski** – z parafii pw. Matki Bożej Bolesnej w Kraśniku do parafii pw. Matki Kościoła w Świdniku
**14. Ks. mgr Andrzej Magier** – z parafii pw. św. Jadwigi Królowej w Lublinie do parafii pw. Świętej Rodziny w Lublinie
**15. Ks. mgr Tomasz Makara** – z parafii pw. Chrystusa Odkupiciela w Świdniku do parafii pw. św. Józefa w Puławach
**16. Ks. mgr Paweł Matusik** – z parafii pw. św. Józefa w Puławach do parafii pw. św. Michała Archanioła w Lublinie
**17. Ks. dr Kamil Mielniczuk** mianowany wikariuszem w parafii pw. Świętej Rodziny w Lublinie
**18. Ks. mgr Tomasz Niedziałek** – parafii pw. św. Józefa w Lublinie do parafii pw. św. Józefa w Łęcznej
**19. Ks. mgr Mariusz Olszka** – z parafii pw. św. Stanisława BM i Niepokalanego Serca NMP w Rudzie Hucie do parafii pw. św. Anny w Kijanach
**20. Ks. mgr Mateusz Popek** – z parafii pw. św. Józefa Opiekuna Rodzin w Łęcznej do parafii pw. Znalezienia Krzyża Świętego i św. Andrzeja Apostoła w Końskowoli
**21. Ks. mgr Marcin Pyda** – z parafii pw. Świętej Trójcy w Kluczkowicach do parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach
**22. Ks. mgr Tomasz Sawicki** – z parafii pw. Chrystusa Odkupiciela w Świdniku do parafii pw. św. Jana Chrzciciela i św. Franciszka z Asyżu w Bychawie
**23. Ks. mgr lic. Jarosław Siejko** – z parafii pw. św. Jana Pawła II w Lublinie do parafii pw. św. Wita w Mełgwi
**24. Ks. mgr Adam Sowa** – z parafii pw. św. Marii Magdaleny w Sernikach do parafii pw. św. Barbary w Łęcznej
**25. Ks. mgr Maciej Świderski** – z parafii pw. św. Wita w Mełgwi do parafii pw. MB Częstochowskiej w Kazimierzówce
**26. Ks. mgr Jan Tadyniewicz** – z parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Lublinie do parafii pw. św. Stanisława BM w Lublinie
**27. Ks. mgr Marcin Turowski** – z parafii pw. Wniebowzięcia NMP i Katarzyny Aleksandryjskiej w Konopnicy do parafii pw. św. Wojciecha w Lublinie
**28. Ks. mgr lic. Łukasz Walawski** – z parafii pw. św. Anny w Kijanach do parafii pw. Matki Bożej Pocieszenia w Krasnymstawie
**29. Ks. mgr Piotr Wojtysiak** – mianowany wikariuszem parafii pw. św. Józefa w Lublinie
**30. Ks. mgr Bartłomiej Zwoliński** – z parafii pw. Rozesłania Świętych Apostołów w Chełmie do parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Lublinie

## POZOSTAŁE NOMINACJE
Zwolnieniu z urzędu wikariusza

**1. Ks. mgr Marcin Dudek** – parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach – praca w Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii
**2. Ks. mgr Paweł Grzebalski** – parafia pw. św. Barbary w Łęcznej – urlop
**3. Ks. mgr lic. Grzegorz Kruk** – parafia pw. św. Stanisława BM w Lublinie – urlop
**4. Ks. mgr lic. Krzysztof Krzaczek** – zwolniony z funkcji asystenta kościelnego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Archidiecezji Lubelskiej – wyrażono zgodę na zaangażowanie w strukturach centralnych KSM
**5. Ks. mgr Marian Łagód** – parafia pw. Świętego Ducha w Poniatowej – powrót do Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego
**6. Ks. mgr Emil Mazur** – zwolniony z urzędu wikariusza parafii pw. św. Stanisława BM w Lublinie
**7. Ks. mgr Karol Mazurek** – parafia pw. św. Michała Archanioła w Lublinie – mianowany duszpasterzem akademickim przy domach studenckich KUL w Lublinie
**8. Ks. Kan. Marian Wiech** – parafia pw. św. Wawrzyńca w Żółkiewce (proboszcz) – urlop
**9. Ks. mgr Krzysztof Wilczyński** – parafia pw. NMP Matki Kościoła w Świdniku – urlop
**10. Ks. mgr lic. Mateusz Bartosz Wójcik** – mianowany asystentem kościelnym Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Archidiecezji Lubelskiej
**11. Ks. mgr Mateusz Wójcik** – mianowany prefektem Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie i ceremoniarzem archidiecezjalnym
**12. Ks. mgr Marcin Wójtowicz** – urlop

*Dominika Polonis*

WSP

eprasa.pl 92d86d2feb

Wątpliwości i kompromis w sprawie nadwykonań

# Szpital na sporym minusie, ale dyrektor dostał sowitą podwyżkę

**Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Bialskiego radny Marek Uściński zgłosił wątpliwość co do zasadności podwyższenia dyrektorowi międzyrzeckiego szpitala wynagrodzenia do 40 tys. zł brutto, skoro zarządzana przez niego lecznica miała za 2024 rok straty rzędu 3,22 mln zł.**

Na sesji Rady Powiatu Bialskiego przyjęto tylko przy jednym głosie wstrzymującym się roczne sprawozdanie finansowe Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzecu Podlaskim za 2024 rok. Biegły rewident nie miał zastrzeżeń co do prawidłowości i rzetelności tego sprawozdania.

Trudno było jednak o podobną opinię przy ocenie sytuacji ekonomicznej tego szpitala za 2024 rok. W tym przypadku dokładnie został przeanalizowany raport dyrektora Marka Zawady o sytuacji ekonomiczno-finansowej. Był on podstawą oceny.

Skarbnik powiatu Elwira Charewicz uwzględniła w analizie wiele danych. Podkreśliła, iż wskaźniki zyskowności osiągały w 2024 roku w międzyrzeckiej placówce ujemne wartości. Świadczy to o braku równowagi między przychodami, a kosztami. Strata netto za 2023 rok wynosiła 1,1 mln zł, a za 2024 rok już 3,22 mln zł.

- Ujemne wartości wskaźników zyskowności informują o braku zdolności podmiotu do generowania zysków oraz nieekonomicznej efektywności SPZOZ – zaznaczyła skarbnik.

Wskazała na pojawiające się kłopoty z regulowaniem zobowiązań przez szpital.

- Niestabilna sytuacja finansowa SPZOZ ulega ciągłemu znacznemu pogorszeniu w porównaniu do lata ubiegłego. Należy ją ocenić negatywnie za 2024 rok - brzmiał wniosek.

Skarbnik zauważyła iż w latach 2026-2027 planowana jest poprawa sytuacji ekonomiczno-finansowej (m.in. dzięki utworzeniu oddziału geriatrycznego).

Projekt uchwały zatem dotyczył dokonania negatywnej oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej SPZOZ-u w Międzyrzecu Podlaskim za rok 2024.

Podczas sesji nie przedstawiono istoty uchwały, nie dyskutowano. Nie wyjaśniono sytuacji widzom podczas transmisji z obrad sesji rady powiatu.

Zabrał głos jedynie radny Marek Uściński (bezpartyjny).

- Działalność naszego szpitala zamknęła się stratą 3,2 mln zł na minusie. Ze sprawozdania z pracy Zarządu Powiatu jednak wynika, że jednogłośnie dyrektor otrzymał podwyżkę wynagrodzenia do 40 tys. zł (brutto). Jak to możliwe, że ustanowiono najwyższe wynagrodzenie, a szpital osiągnął stratę? - zapytał.

Fot.Archiwum

**Marek Zawada, dyrektor SPZOZ w Międzyrzecu Podlaskim, dostał w marcu br. sporą podwyżkę, a za chwilę nagrodę jubileuszową, będącą dwukrotnością jego miesięcznej pensji**

Starosta bialski Mariusz Filipiuk nie ukrywał poruszenia tą wypowiedzią.

- Panie Marku, ustalanie wynagrodzenia, na szczęście leży w kompetencji zarządu. Cieszę się, że pan nie ma tej kompetencji. Wiele czynników wpłynęło na ten wynik finansowy. Po pierwsze, że szpital nie otrzymał z NFZ za nadwykonania, które wypracował – z pewną ironią mówił starosta.

Następnie przeszedł do pochwał.

- Zarząd ocenia pracę pana dyrektora bardzo wysoko. Szpital przystąpił do realizacji wielkiego historycznego projektu za 22 mln zł. Realizowanych jest kilka innych projektów. Możemy pracę dyrektora oceniać w samych superlatywach – wyjawił szef Zarządu Powiatu.

**P
OB**

W czerwcu 2023 roku Zarząd Powiatu Bialskiego uchwalił dyrektorowi Markowi Zawadzie wynagrodzenie w wysokości 23 tys. zł brutto miesięcznie. Już w styczniu 2024 roku wynagrodzenie to podniesiono do 30 tys. zł brutto miesięcznie. W marcu 2025 roku uznano, że należy mu się kolejna sowita podwyżka - do 40 tys. zł brutto miesięcznie. Co ciekawe, zaledwie tydzień później, Zarząd Powiatu przyznał mu nagrodę jubileuszową za 35-lecie pracy w wysokości 200 proc. jego miesięcznego wynagrodzenia. Po miesiącu, w kwietniu br., Zarząd Powiatu obniżył wynagrodzenie dyrektora do poziomu 35,6 tys. zł brutto miesięcznie. Dla porównania, dyrektor szpitala w Lubartowie ma wynagrodzenie w wysokości 21 tys. zł brutto miesięcznie

Podczas głosowania 21 radnych opowiedziało się za podjęciem uchwały o dokonaniu negatywnej oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej SPZOZ-u w Międzyrzecu Podlaskim za rok 2024. Tylko jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Po zakończeniu sesji zapytaliśmy dyrektora Marka Zawadę jakie nadwykonania za 2024 rok. nie zostały wypłacone szpitalowi.

- Miały one wartość 1,2 mln zł. Już w obecnym roku doszło do ugody. Zgodziliśmy się na wypłatę nam 50 proc. tej należności - powiedział nam dyrektor.

*Marek Pietrzela*

# Szybki proces w sprawie zabójstwa kolejarza

**Wystarczyła jedna rozprawa, by przeprowadzić proces Jerzego B., oskarżonego o zabójstwo swojego znajomego w Łukowie. Mężczyzna przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu.**

Do zdarzenia doszło 11 stycznia w godzinach popołudniowych przy ul. Zimna Woda w Łukowie. Policja otrzymała zgłoszenie o agresywnie zachowującym się 61-latku, będącym właścicielem domu. Gdy mundurowi dotarli na miejsce, było już za późno. Po wejściu do domu jednorodzinnego policjanci zastali 61-letniego mężczyznę, który nie dawał oznak życia. Poszkodowany miał wbity w szyję nóż. Zatrzymano Jerzego B. właściciela domu, którego dotyczyło zgłoszenie. Obaj mężczyźni, zarówno pokrzywdzony, jak i zatrzymany, tuż przed zdarzeniem wspólnie pili alkohol.

Początkowo 61-latek nie przyznał się jednoznacznie do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale składał wyjaśnienia. Po przeprowadzeniu śledztwa, które trwało trzy miesiące, Jerzego B. oskarżono o zabójstwo. Sprawę rozstrzygał Sąd Okręgowy w Siedlcach.

Początek procesu okazał się również jego końcem - w środę, 4 czerwca, na jednej rozprawie sąd zamknął przewód sądowy.

- Oskarżony przyznał się do winy, złożył wyjaśnienia, przesłuchano świadków i odroczono wydanie wyroku - relacjonuje sędzia Agnieszka Karłowicz, rzecznik Sądu Okręgowego w Siedlcach.

Prokurator domagał się dla Jerzego B. kary 13 lat pozbawienia wolności, z kolei obrona oczekiwała wyroku w wymiarze najniższej kary przewidzianej przez Kodeks za zabójstwo - dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Sąd ogłosił wyrok w tej sprawie w poniedziałek, 9 czerwca, już po zamknięciu bieżącego wydania „Wspólnoty". O treści tego wyroku poinformujemy w następnym numerze naszej gazety.

Jerzy B. i zmarły Marek J. byli kolegami, znali się od szkoły średniej. Obaj byli maszynistami Kolei Mazowieckich. Pracowali razem około 40 lat. Feralnego dnia umówili się na spotkanie towarzyskie przy ul. Zimna Woda w Łukowie. Po tej tragedii społeczność kolejarska była w szoku. Obaj mężczyźni szykowali się już na emeryturę.

*Dominik Smagała*

# Zatrważający bilans po nocnych nawałnicach w regionie

**354 interwencje straży pożarnej. To bilans intensywnych burz, które w nocy z czwartku (5 czerwca) na piątek (6 czerwca) przeszły przez województwo lubelskie. 270 zgłoszeń dotyczyło zdarzeń w powiecie kraśnickim.**

W reakcji na te wydarzenia wojewoda lubelski Krzysztof Komorski zwołał sztab kryzysowy.

- Chcemy jak najszybciej powołać komisje inwentaryzacyjne, dokonać oględzin oraz wycenić szkody po to, by mogły zostać wypłacone odszkodowania. Cały czas jesteśmy także w kontakcie z ministrem rolnictwa Czesławem Siekierskim, który potrzebuje od nas danych, by móc wystąpić o dodatkowe środki do Komisji Europejskiej – podkreśla wojewoda lubelski Krzysztof Komorski.

Fot.Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie

**Połamane drzewa w regionie. Straż pożarna miała ręce pełne roboty**

Fot.Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie

**Niewyobrażalne straty po nocnej nawałnicy**

Łącznie, na terenie całego województwa straż pożarna interweniowała 354 razy. Najwięcej, bo aż 270 zgłoszeń, odebrano z powiatu kraśnickiego. W większości dotyczyły one częściowo lub całkowicie zerwanych dachów na budynkach mieszkalnych i gospodarczych, powalonych konarów drzew, uszkodzeń samochodów oraz zalanych terenów.

- Sytuacja jest dosyć poważna. Mamy sporo uszkodzeń budynków mieszkalnych – apelujemy do wszystkich, u których do nich doszło, o kontakt ze służbami w poszczególnych urzędach gmin. Dodatkowo na przepływającą przez Kraśnik rzekę Wyżnicę zostały powalone drzewa, co grozi jej wezbraniem. Na miejscu działa już 25 żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej, którzy mają ją udrożnić – mówi wicewojewoda lubelski Andrzej Maj.

Co najważniejsze, w zdarzeniach nikt nie ucierpiał. - W trzech przypadkach strażacy OSP zasilają jednak koncentratory tlenu dla osób, które na co dzień tego potrzebują. Naszym priorytetem jest zabezpieczenie zdrowia i życia mieszkańców – podkreślił st. bryg. Marek Chwalczuk, zastępca Komendanta Wojewódzkiego PSP w Lublinie.

Ogromne straty nocne zjawiska atmosferyczne wyrządziły w rolnictwie. - Tam, gdzie przeszedł grad, praktycznie nic nie udało się uratować. Bardzo proszę, by szacujące straty komisje od poniedziałku wyszły w teren, byśmy jak najszybciej mieli bazę do wystąpienia o środki, także z Komisji Europejskiej – zaznaczał wicewojewoda lubelski.

W związku z burzami, bez prądu pozostają aktualnie 1232 gospodarstwa. Zasilanie ma zostać przywrócone do godzin wieczornych.

*Dominika Polonis*

WSP

eprasa.pl 92d86d2feb

# Witamy na świecie!

## Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

**Aurelia Czajka, Łucka Kol.,**
ur. 4 czerwca, g. 13.28; 3870 g, 57 cm
Rodzice: Sylwia, Marcin
Rodzeństwo: Marysia

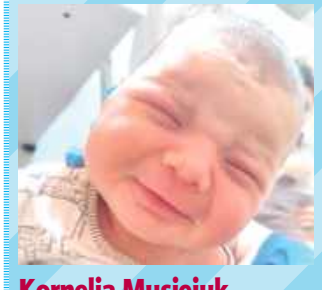

**Kornelia Musiejuk, Parczew,**
ur. 5 czerwca, g. 1.11; 3850 g, 57 cm
Rodzice: Patrycja, Piotr

**Kaja Michalska z tatą, Radzyń Podlaski**
**ur. 5 czerwca, g. 8.00; 3240 g**
**Rodzice: Katarzyna, Karo**

**Klementyna Kłosiewicz, Urzędów,**
ur. 6 czerwca, g. 3.21;
3010 g, 54 cm
Rodzice: Magdalena, Daniel

## Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

**Marcelinka Stolat, Ryżki**
Urodzona 31 maja, g. 9.48,
3640 g, 58 cm
Rodzice: Ilona i Paweł

**Mikołaj Sadło**
Urodzony 6 czerwca, g. 3.45,
2920 g, 51 cm
Rodzice: Dorota i Konrad
Rodzeństwo: Wiktoria i Kinga

**Aurelia Wojtasik, Julianów**
Urodzona 1 czerwca, g. 17.20,
4135 g, 58 cm
Rodzice: Joanna i Łukasz

**Laura Zalewska, Zakrzew**
Urodzona 1 czerwca, g. 14.00,
3005 g, 53 cm
Rodzice: Ania i Andrzej

# IV Międzynarodowa Wystawa Psów Rasowych w Wilkowie

**Wystawa już wpisała się w kalendarz imprez w Wilkowie i z roku na rok gromadzi coraz więcej wystawców i miłośników rasowych psów.**

Tym razem ponad setkę najpiękniejszych psów z całej Polski mogliśmy podziwiać podczas IV Międzynarodowej Wystawy Psów Rasowych w Wilkowie (powiat opolski), która odbyła się na boisku przy Szkole Podstawowej im. Świętego Jana Pawła II w Wilkowie w niedzielę, 8 czerwca. Jak mówi Tomasz Wycisłowski, organizator wydarzenia, sporą część z nich stanowiły owczarki niemieckie - było ich aż 40.

Podczas oceny psów sędziowie pod uwagę brali zarówno wygląd zewnętrzny psa (eksterier), jak i jego cechy psychiczne oraz ułożenie i posłuszeństwo wobec właściciela. Efektem oceny jest przyznanie psu określonej noty, a dodatkowo możliwe jest przyznanie tytułu, który otrzymuje najlepszy z porównywanych psów w danej grupie.

Przygotowania do takich wydarzeń trwają wiele tygodni i bywają absorbujące. Pies musi dobrze się prezentować również w ruchu. W trakcie wystawy biegnie kłusem dookoła ringu, przy lewej nodze właściciela. Prawidłowy bieg powinien być dostosowany do tempa właściciela, pupil nie może się wyrywać, podskakiwać, biec zbyt szybko lub zostawać w tyle.

WSP

Największą grupę wystawowych piękności stanowiły owczarki niemieckie

Najpierw psy dokładnie oglądane były przez sędziów

Pierwsza taka wystawa w powiecie opolskim odbyła się w 2022 roku, oczywiście w Wilkowie. Z jej inicjatywą wyszedł jeden z mieszkańców gminy, który od 2019 roku zajmuje się hodowlą owczarków niemieckich długowłosych, Tomasz Wycisłowski.
- Daliśmy do naszego związku informację o chęci organizacji wystawy, związek się zgodził. Potem o zgodę i użyczenie terenu poprosiłem wójta, decyzja była pozytywna i się zaczęło - wspomina.

Jak co roku wydarzenie cieszyło się też dużym zainteresowaniem mieszkańców całego powiatu opolskiego i nie tylko.

**Tomasz Wycisłowski,**
Hodowla Ozyrys, pomysłodawca i organizator wystawy

**Jestem bardzo zadowolony z tegorocznej wystawy... Frekwencja była najwyższa jak do tej pory. Pieski przyjechały z każdej strony Polski - z Opola Śląskiego, Bolesławca, Łodzi, Lublina, Suwałk... Moje owczarki niemieckie zajęły dwa pierwsze i dwa drugie miejsca, a jeden - drugie miejsce w „bestach".**

**Grzegorz Serafiński,**
Hodowla Ruchenka

**Udało nam się dziś zająć pierwsze miejsce w kategorii Champion Polski. Nasza Dina czuje się w ringu jak ryba w wodzie. Przygotowywaliśmy się do wystawy bardzo długo i oczywiście wystawa zaskoczyła nas jak zwykle pozytywnie - super organizacja, sędzina wymagająca, miła atmosfera. To była najlepsza jak dotąd wystawa. Wracamy do domu zadowoleni.**

**Krzysztof Ciupak,**
Opole Lubelskie

**Z wesela, po rozwiezieniu gości do domów, przyjechałem prosto na wystawę... Wystawa była bardzo dobrze zorganizowana, wszystko dopięte na ostatni guzik, nawet pogoda dopisała. Do Wilkowa przywiozłem trzy owczarki niemieckie długowłose.**
**Najmłodsza była druga na sześć psów w swojej kategorii. Starsza suka wygrała, ale potem przegraliśmy w porównaniu...**
**Mój trzeci pies zakończył wystawę na lokacie trzeciej na cztery psy w kategorii championów.**

O to, by uczestnicy nie byli głodni, zadbały panie (i panowie!) z Koła Gospodyń Wiejskich w Wilkowie oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Kępie Choteckiej „Nad Wisłą".

*Agnieszka Gołębiowska*

### Do jakich klas wystawowych można było zgłaszać psy?

· baby – wiek od 3 do 6 miesięcy
· szczenięta – wiek od 6 do 9 miesięcy
· junior – wiek od 9 do 18 miesięcy
· klasa otwarta – wiek powyżej 15 miesięcy
· klasa hodowlana - wiek powyżej 24 miesięcy (wyłącznie psy z uprawnieniami hodowlanymi)
· champion
· klasa honorowa championów
· klasa pracująca – wiek powyżej 15 miesięcy (sędzia ma prawo zażądać wystawienia na ringu psa bez smyczy)
· senior – wiek powyżej 8 lat

eprasa.pl 92d86d2feb

Niebawem zostaniecie uwolnieni od prześladowań za wiarę, a wasz kraj, którego jestem Królową, powstanie z kolan przed zaborcami i zostanie wyzwolony – zapewniała Maryja dzieci z Jabłonia i Dawid

# Czy Jabłoń to podlaski Gietrzwałd? (cz. V)

**Niemal równo 150 lat temu na polach koło wsi Jabłoń i Dawidy (powiat parczewski) doszło do zdarzeń, które świadkowie zinterpretowali jako objawienia Matki Bożej i świętego Jozafata Kuncewicza. Wieść zelektryzowała nie tylko prześladowanych za wiarę unicką włościan, ale i samą carską administrację, która uniemożliwiła dokładniejsze zbadanie charakteru zjawiska.**

Okolice Jabłonia, podobnie jak całe Południowe Podlasie, w 1874 r. stało się miejscem religijnych prześladowań unitów, których carska administracja chciała metodami urzędowymi i przemocą zmusić do przejścia na prawosławie. Mimo że przed 1596 r. znakomita większość mieszkańców regionu rzeczywiście należała do Kościoła Wschodniego, to po zawarciu unii brzeskiej w ciągu niemal 300 lat obrządek katolicki rytu greckiego stał się w świadomości wiernych wiarą ich ojców i czymś, czego nie wahali się bronić, a nawet za niego umierać. Opornych spotykały nie tylko pobicia i uwięzienia, ale też mające w wielu wypadkach charakter wywłaszczający kary finansowe. Przemoc miała też wymiar najbardziej osobisty: zmuszano do uczestnictwa w rytuałach prawosławnych: chowania zmarłych czy przynoszenia dzieci do chrztu w cerkwi. Z największym trudem tylko udawało się znaleźć pomoc u tej, która nie dała się zastraszyć części duchowieństwa rzymskokatolickiego i bardzo lojalnego w godzinie próby wobec swoich poddanych miejscowego ziemiaństwa (rodziny Czetwertyńskich z Milanowa czy Łubieńskich z Kolana mogą być tu doskonałym przykładem).

### Pozostali oporni

Mimo różnorodnych represji w okolicy Jabłonia oporni unici w znacznej większości pozostali przy swoich przekonaniach. O ile w samym Jabłoniu trudno było o poważniejsze formy oporu z racji na fakt, że stacjonowało tu wojsko i miejscowość była mocno zinfiltrowana przez żandarmerię, o tyle już Dawidy, Rudno czy Gęś stały się dla zaborców twierdzami nie do zdobycia ani poskromienia. Paradoksalnie cała operacja, której celem miała być rusyfikacja - mówiącego przecież na co dzień tzw. „prostą mową" i modlącego się po cerkiewnemu chłopstwa - przyniosła zupełnie odwrotny skutek. Zrażeni do wszystkiego, co moskiewskie, włościanie zaczęli lgnąć do polskości.

W tym kontekście objawienia maryjne wiosną 1875 r. musiały na wszystkich stronach konfliktu wywrzeć potężne wrażenie.

**Objawienia w Jabłoniu co do samej formy, scenerii, osób adresatów, kontekstu społecznego i historycznego oraz treści są bliźniaczo wręcz podobne do takich samych, o dwa lata późniejszych wydarzeń w warmińskim Gietrzwałdzie. Tam też Maryja objawiła się na wsi, pierwszymi adresatami były dzieci, przekaz dotyczył nie tylko spraw stricte religijnych, ale zawierał również otuchę w czasie prześladowań religijnych i narodowościowych. Tam też władze pruskie od razu w sposób zdecydowanie negatywny odniosły się do objawień. Administracja, prasa i częściowo duchowieństwo niemieckie uznały je za manifestację polityczną, za polską demonstrację narodową, oszustwo i zabobon, rzekomo niebezpieczny dla państwa, postępu i pokoju społecznego (za stroną Sanktuarium w Gietrzwałdzie)**

### Co powiedziała Matka Boska

Opis i treść kolejnych objawień znajdujemy w artykule ks. Karola Nasiłowskiego w Teologicznych Studiach Siedleckich z 2019 r.:

Pierwsze ukazanie się Matki Bożej miało miejsce dnia 28 kwietnia 1875 r. w dawnym kościele grekokatolickim w Jabłoniu pw. Trójcy Świętej, Maryja powiedziała: *Przychodzę do was jako Pani Pokoju. Nie bójcie się, niebawem zostaniecie uwolnieni od prześladowań za wiarę, a wasz kraj, którego jestem Królową, powstanie z kolan przed zaborcami i zostanie wyzwolony.* Drugie przesłanie Matki Bożej miało miejsce 21 czerwca 1875 r., na polach za Jabłoniem, przed dawnym domem Kiendrackich. Do około stu osób zgromadzonych na polu Maryja powiedziała: *Trwajcie w wierze i módlcie się o pokój na waszych ziemiach i w waszych sercach.* Trzecie przesłanie dnia 30 czerwca 1875 r. odbyło w tym samym miejscu co poprzednie. Maryja powiedziała do około tysiąca ludzi: *Jesteście narodem wybranym. Pan Bóg, Ojciec Świata i Wszechświata, Stworzyciel wszystkiego umiłował was, jak i ja was umiłowałam w sposób szczególny*. Kolejne ukazanie się Matki Bożej było 7 lipca 1875 r. na polach w Jabłoniu, obecnie ul. Jaśminowa. Maryja powiedziała: *Nie lękajcie się, przychodzę do was jako wasza Matka z niebios. Oto bowiem wkrótce pokój zatriumfuje. Gorliwie się módlcie i nie bójcie się prześladowców; oto bowiem prześladowców dosięgnie kara, a wy wywyższeni będziecie w oczach Boga. Odmawiajcie różaniec, on jest waszą tarczą i mieczem przeciw wszelkiemu złu, a wszystkie wasze sprawy mnie zawierzajcie. Wkrótce znów do was przyjdę, tym razem będzie was bardzo wielu.* Piąte było w Dawidach 30 lipca 1875 r., na polu (obecnie po prawej stronie kaplicy w Dawidach), Maryja powiedziała: *Przybywam do was, aby wlać w wasze serca nadzieję. Trwajcie w mym Synu Jezusie Chrystusie, a wasze życiowe drogi mimo ziemskich trudności i uciemiężenia ze strony waszych prześladowców za wiarę, zaprowadzą was do Królestwa Niebieskiego. Jak krew mego Syna – was oczyszcza, tak wasza krew przelana za wiarę oczyszcza wasze drogi ziemskie i dusze.*

Zwrócić należy uwagę, że o ile liczba świadków drugiego objawienia mogła ukształtować się spontanicznie, o tyle za trzecim razem obecnych było już około 1000 osób, które ewidentnie musiały już na nie w tym miejscu oczekiwać, być może uprzedzone jakimiś, niezachowanymi dosłownie, elementami przekazanego orędzia.

cdn.

*Zbigniew Smółko*

Karol Benni (1843-1916) – niezły lekarz, dobry człowiek i przyjaciel artystów (cz. I)

# Człowiek, który wymyślił Nałęczów

**Potencjał położonego nad rzeczką Bystrą miasteczka dostrzeżono już w czasach stanisławowskich. Potem pomysł urządzenia tu konkurującego z zagranicznymi uzdrowiska został niemalże zarzucony. Powrócono do niego ok. 1870 r. Człowiekiem, który sprawił, że nazwa Nałęczów stała się znana w całej Polsce, był dr Karol Benni. To on przywiózł do Nałęczowa Bolesława Prusa...**

Do XVIII wieku miasteczko nazywało się Bochotnicą. Po przejściu w ręce Stanisława Małachowskiego (1727-1784) i wybudowaniu klasycystycznego pałacu ok. 1773 r. pojawia się nowa nazwa, a to dla uczczenia herbu Nałęcz, jakim pieczętowali się nowi właściciele, a starszy ośrodek zostanie zredukowany do rangi przedmieścia. Wtedy też zaobserwowano szczególne walory miejscowych wód zawierających duże ilości żelaza.

**Dr Karol Benni był człowiekiem wielu pasji i talentów. Jego warszawskie mieszkanie odwiedzali licznie ludzi nauki i kultury. To jego osoba okazała się magnesem dla słynnych kuracjuszy. W ślad za Prusem, Żeromskim, Sienkiewiczem do Nałęczowa zaczęli zjeżdżać się inni, radzi w możliwości minięcia się choćby przelotnie z wielkimi tego świata...**

Sam Stanisław nie potrafił wykorzystać potencjału miejsca, zresztą po śmierci żony dość poważnie się rozpił i sprzedał majątek krewnemu, Antoniemu. Ten sam potrzebował kuracji wodami żelazistymi, często się nimi ratował, więc rozumnie dostrzegł, jaki skarb ma w posiadaniu.

### Zarzucony projektu

Za początek uzdrowiska uważa się rok 1800, kilka lat później pojawiają się informacje, że miejscowość staje się celem zaplanowanych, zorganizowanych pobytów leczniczych (m.in. bp. Cieciszowski czy ks. Adam Jerzy Czartoryski). Zdaje się, że na tym etapie poprzestawano na dość ogólnych opiniach o zbawiennym działaniu wody z miejscowych ujęć. W sposób metodyczny przebadana została dekadę później, kiedy potwierdzono, że w niczym nie ustępuje tej z najmodniejszych kurortów szwajcarskich czy francuskich. Małachowscy zaczęli inwestować w budowę „Łazienek", dostosowując instytucję do potrzeb wymagającej klienteli. Tąpnięcie projektu nastąpiło po powstaniu listopadowym: część zainteresowanych i kuracjuszy poszła na emigrację, nastąpiło spowolnienie gospodarcze. Nie było za co ani dla kogo inwestować. W 1850 r. Małachowscy sprzedają Nałęczów. Część zabudowań - z pałacem włącznie - zaczyna się degradować, włość ziemska jest poparcelowana. Nowi właściciele w najlepszym wypadku dostrzegają miasteczko jako świetną lokalizację na gorzelnię, cukrownię albo krochmalnię. Dopiero zainteresowanie w latach 70. kilku, przeważnie warszawskich, lekarzy pozwala reaktywować i rozwinąć dawny koncept Małachowskich.

cdn.

*Zbigniew Smółko*

**Bolesław Prus o tym, jak Karol Benni przekonał go do pierwszych odwiedzin w Nałęczowe (list do S. Kronenberga): Stało się tak, że onegdaj wziął nas kilku doktor Benni „Pod Raka" na Pragę. Trzeba było przejechać Nowy Zjazd i most, na którym dostałem lekkiego nerwowego ataku. Okazało się, że mam wcale piękny początek fenomenalnej choroby zwanej obawą przestrzeni. Nim zjedliśmy półmisek raków, Benni wytłumaczył mi, że za sześć tygodni będę zdrów, ale muszę jechać na wodnistą kurację do Nałęczowa. Więc pojadę...**
**Później w podlubelskim uzdrowisku autor „Faraona" był co najmniej 28 razy.**

WSP

eprasa.pl 92d86d2feb

Religijna mozaika Ziemi Łęczyńskiej - wszystkie świątynie Cycowa (cz. VI)

# Gdzie cerkiew, gdzie kościół, gdzie kircha, gdzie kirkut...

Przedwojenne zdjęcie kościoła protestanckiego w Cycowie wraz z przylegającym do niego budynkiem parafialnej szkoły i mieszkanie pastora (zdj. za Słowo i Myśl, nr 3/2009)

**Opuszczony kościółek, który kiedyś był cerkwią unicką, a potem prawosławną. Ewangelicki dom modlitwy, który bywał też szkołą, magazynem i wiejskim domem kultury.**

Kaplica, która wywieziono do Białej Podlaskiej, a teraz stoi w Dobratyczach. Spacerując po miejscowości, natrafimy też na różne cmentarze. Prawosławny (u zbiegu ulic Nowej i Chełmskiej), ewangelicki (przy ul. Nowej) i rzymskokatolicki (przy ul. Chełmskiej). Nie zachowały się za to ślady po kirkucie.

Na przełomie XIX i XX wieku niemieccy luteranie stanowili najliczniejszą grupę religijno-etniczną w Cycowie i okolicach. W wieloetnicznym, wielokulturowym i wielowyznaniowym (Polacy - rzymscy katolicy, Żydzi, Rusini i Rosjanie związani z chrześcijaństwem wschodnim - unią i prawosławiem) otoczeniu udało się im zachować poczucie odrębności i w znacznym stopniu uniknąć asymilacji.

Wspólnota luterańska ukształtowała się ostatecznie w ostatniej ćwierci XIX wieku. Stać ją było na zbudowanie budynku kaplicy i klas przyzborowej szkółki oraz utrzymanie kantora. Małe szkółki funkcjonowały też w kilku innych miejscowościach, m.in. Malinówce.

### Ważna parafia na Lubelszczyźnie

Dzieje założonej w 1924 r. parafii opisał p. dr Adrian Uljasz. W skład nowopowstałej struktury weszły miejscowości, które wcześniej należały do wspólnot w Lublinie i Kamieniu koło Chełma. Nie obyło się oczywiście bez sporów. Pewną trudnością był wspomniany wyżej fakt, że, w odróżnieniu od innych parafii, w Cycowie przynależność konfesyjna była silnie związana z narodowościową, podczas kiedy w Chełmie, Lublinie czy Neudorf i Neubrow koło Sławatycz poczucie takie było znacznie mniejsze. Pierwszy proboszcz, ksiądz Antoni Rutkowski, wcześniej długie lata posługiwał m.in. w Łodzi, należał do Stowarzyszenia Księży Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce i w związku z tym musiał przełamać pewne lody...

cdn.

*Zbigniew Smółko*

Uwagę zwraca niesamowita wręcz zwartość niemieckiej społeczności. Osadnicy zostali ewakuowani w czasie I wojny światowej, a gdy wrócili (zdaje się, że w znakomitej większości, podczas gdy np. prawosławni „bieżeńcy" tylko w pewnej części i w dużym kryzysie organizacyjnym), pastor Rasnagiel przez rok uczył dzieci niemieckie po niemiecku. Po odparciu bolszewików i wytyczeniu granicy na wschodzie dzieci wyznania ewangelickiego kształciły się w koedukacyjnej szkole międzywyznaniowej.

Oddzielnie uczono tylko religii, podobnie jak w przypadku pozostałych nacji i wyznań. W 1920 r. 65 proc. uczniów szkoły w Cycowie, skupiającej 172 dzieci, reprezentowało narodowość niemiecką, 20 proc. polską, a pozostałe ukraińską i żydowską.

## REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

# Zamaskowana cerkiew w Dęblinie

Dęblin był jednym z najsilniejszych garnizonów rosyjskich w Polsce. W związku z tym w 1849 r. rozpoczęto budowę dużej cerkwi garnizonowej pw. Narodzenia św. Jana Chrzciciela.

Wzniesiono ją na centralnym placu twierdzy, na planie krzyża, z jedną kopułą, która wznosiła się na wysokość 41 metrów, a wraz z krzyżem miała 47 m. Nad wejściem usytuowano dzwonnicę, na której zawieszono sześć dzwonów. Ogrodzenie z kutego żelaza wmurowano w betonowe słupy i wraz z trzema bramami otaczało ono budynek. Cerkiew posiadała jeden ołtarz główny i dwa boczne i mieściła siedemset osób (za chram.com.pl i publikacjami ks. Aleksandra Sosny). Kiedy w sierpniu 1915 r. zbliżał się front, błyszczącą z daleka i stanowiącą doskonały punkt orientacyjny dla niemieckiej artylerii kopułę zamaskowano, umieszczając na niej gałęzie. Pomogło tylko częściowo - cerkiew, mimo pojedynczego trafienia, przetrwała. W okresie międzywojennym po przebudowie służyła jako kościół garnizonowy, po wojnie jako magazyn, w latach 60. została rozebrana.

*Zbigniew Smółko*

## BOŚMY BARDZO HERBOWI

# Święty Wojciech z Nowodworu

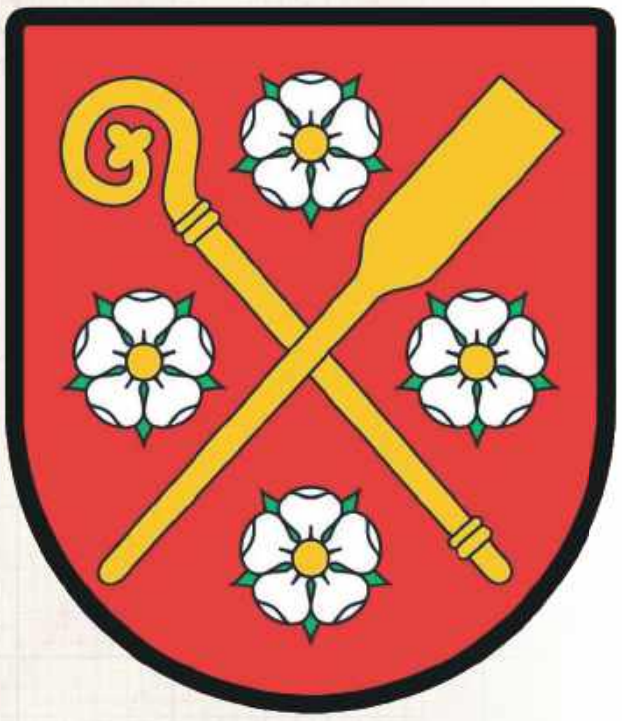

**Herb gminy Nowodwór przedstawia w polu czerwonym wiosło i pastorał złote (żółte) na krzyż w skos , pomiędzy którymi cztery róże srebrne (białe) pięciopłatkowe o złotych (żółtych) środkach z zielonymi listami - powiada uchwała Rady Gminy z lutego 2015 r. Co oznaczają użyte symbole?**

Nowodwór w epoce nowożytnej był ośrodkiem miejskim, więc ambicja posiadanie herbu jest jak najbardziej uzasadniona. Radni, poszukując inspiracji, zwrócili się do miejscowych tradycji szlacheckich. Tą drogą zainspirowali się herbem Poraj, który nosiła rodzina Męcińskich. W swojej podstawowej wersji przedstawia on srebrną różę w polu czerwonym i jest odnotowany już przez Długosza w XV wieku. Wedle przekazanej przez niego, ale znacznie dawniejszej tradycji, miał on pochodzić od Poraja, brata świętego Wojciecha, jednego z nielicznych członków rodu Sławnikowiców ocalałego z rzezi w Libicach w 995 r. i szukającego schronienia na dworze Chrobrego. Do takiego pokrewieństwa też, być może nie całkiem gołosłownie, odwoływała się rodzina Męcińskich herbu Poraj, której jedna z gałęzi w XVI wieku zgromadziła znaczny majątek nie tylko pod Sieradzem i w Świętokrzyskiem, ale i na Lubelszczyźnie. Z niej to wywodził się m.in. Wojciech, jezuicki misjonarz i męczennik, który jako pierwszy Polak dotarł do Japonii (pisaliśmy o nim w lutym i marcu br.). Najstarszy kościół w miejscowości ufundowała jego matka. Potem parafia przechodziła różne koleje losu - aż po jej ustanie w XIX wieku - ale cały czas w miejscowej pobożności trwało przywiązanie do kultu św. Wojciecha. Reaktywowana parafia przyjęła wezwanie właśnie pierwszego i jednego z głównych patronów Polski zamordowanego przez Prusów, do których wybrał się z ewangelizacyjną misją. Wedle najstarszych tradycji związanych z okolicznościami jego męczeństwa, pierwsze uderzenie jakie otrzymał miało być zadane właśnie wiosłem i dlatego też w ikonografii zwykle przedstawiony jest właśnie z tym przedmiotem w ręku. Pastorał jest oznaką władzy biskupiej.

Cały herb uznać należy za udany, dobrze odnoszący się do miejscowej i szerszej tradycji. Jako taki został też pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Heraldyczną działającą przy Ministrze Spraw Wewnętrznych i Administracji.

*Zbigniew Smółko*



eprasa.pl 92d86d2feb

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

# Najlepsi strzelcy opuszczą Górnika? Ogaga, Bednarczyk i Masar na dłużej

**Według medialnych plotek Przemysław Banaszak i Damian Warchoł łączeni są z innymi klubami. Tymczasem Górnik przedłużył kontrakty kilku kolejnym zawodnikom.**

### Umowy automatycznie przedłużone

W ostatnich dniach klub z Łęcznej zakomunikował o przedłużeniu kontraktów z Jakubem Bednarczykiem, Davidem Ogagą i Marcelem Masarem. Ich umowy, po spełnieniu warunków zapisanych w kontrakcie, zostały automatycznie przedłużone na kolejny sezon tj. do 30 czerwca 2026 roku.

Jakub Bednarczyk, 26-letni prawy obrońca, jest ważną częścią zespołu, do którego dołączył w marcu 2023 roku. Na koncie ma 54 mecze, w których trzy razy wpisał się na listę strzelców i pięć razy asystował przy bramkach kolegów z drużyny. W minionych rozgrywkach był jednym z tych piłkarzy, od których trener Pavol Stano zaczynał ustalanie składu - zaliczył 32 występy, z czego 31 w pierwszej jedenastce.

David Ogaga meldował się w meczach Górnika w ubiegłym sezonie 27 razy, z czego jednak aż 20 razy wchodził na murawę z ławki rezerwowych. 22-letni Nigeryjczyk, grający na pozycji lewego defensora, strzelił w rozgrywkach 2024/2025 jednego gola. Do łęczyńskiego klubu przeszedł w lipcu 2024 roku. Wcześniej grał w słowackim FC Petržalka 1898.

Marcel Masar na boisku w minionym sezonie pojawiał się sporadycznie. Zaliczył bowiem tylko trzy występy ligowe, w każdym przypadku wchodząc na końcówki spotkań. Piłkarzem Górnika 19-letni Słowak został w sierpniu 2024 roku. Młody piłkarz zaliczył w ojczyźnie kilka klubów na poziomie juniorskim, m.in. Spartaka Trnawa. W piłce seniorskiej występował w OFK Malzenice.

### Najlepsi strzelcy odejdą?

Wcześniej klub informował o wykupieniu Bekzoda Akhmedova oraz przedłużeniu kontraktów z Adamem Deją, Michałem Steszukiem, Kamilem Orlikiem, Patrykiem Malamisem oraz Solo Traoré.

Drużyny nie będzie prowadził już trener Pavol Stano. Wraz z nim odchodzą trenerzy Peter Lérant i Adrian Olecki.

Według medialnych spekulacji, w Górniku mieliby nie zagrać już Przemysław Banaszak i Damian Warchoł, a więc dwaj najlepsi strzelcy drużyny w zakończonym właśnie sezonie - dość powiedzieć, że ten duet strzelił 29 z 50 goli Górnika w Betclic 1. Lidze w minionych rozgrywkach. Według wspomnianych plotek Przemysław Banaszak jest łączony z pierwszoligowym ŁKS-em Łódź, natomiast Damian Warchoł miałby zostać piłkarzem Stali Mielec, czyli spadkowicza z PKO BP Ekstraklasy.

O ile ten pierwszy jest związany kontraktem z Górnikiem do czerwca 2026 roku, o tyle umowa Damiana Warchoła wygasa za kilka tygodni. Tymczasem łęczyński klub zmaga się z problemami finansowymi - pod koniec sezonu zarząd przyznawał, że zalega zawodnikom i trenerom z wypłatami za okres dwóch miesięcy. W przerwie zimowej minionego sezonu media donosiły o zainteresowaniu ofensywnym graczem Górnika ze strony duńskiego Lyngby BK.

*Dominik Smagała*

### „NAFCIARZE" W ELICIE

Wisła Płock z awansem do PKO BP Ekstraklasy. W półfinale baraży „Nafciarze" pokonali 2:1 Polonię Warszawa. W finale zmierzyli się z Miedzią Legnica, która w drugim półfinale wygrała 1:0 z Wisłą Kraków. Decydujący mecz zakończył się wynikiem 2:0 na korzyść ekipy z Płocka, która uzupełniła stawkę zespołów w najwyższej polskiej lidze piłkarskiej na sezon 2025/2026

### LICENCJA Z NADZOREM

Komisja ds. Licencji Klubowych PZPN postanowiła przyznać licencję upoważniającą Górnik Łęczna do uczestnictwa w rozgrywkach 1 ligi w sezonie 2025/2026 z nadzorem infrastrukturalnym. Klub ma czas do końca czerwca na wykonanie wszystkich zaleceń komisji wystosowanych po wizytacji stadionu w Łęcznej

# Wisła. Koniec. Niebo płakało nad losem klubu

**W sobotnie popołudnie, przy ciężkim, zapłakanym niebie, zakończył się ważny rozdział w historii Wisły Puławy.**

Ostatni taki moment. Kibice podziękowali piłkarzom za walkę w II lidze. Co dalej z Wisłą?

Klub, który przez lata walczył na szczeblu centralnym, po raz ostatni wybiegł na boisko w rozgrywkach II ligi. Niestety, po dramatycznej końcówce spotkania z Resovią Rzeszów, puławianie pożegnali się z rozgrywkami ogólnopolskimi porażką 0:1.

### Dramat w ostatnich sekundach

Spotkanie od początku mogło układać się po myśli gospodarzy. Już w pierwszych minutach bliski szczęścia był Kacper Szymanek, jednak jego strzał minął bramkę gości. Kolejne próby – autorstwa m.in. Franciszka Łuczuka również kończyły się fiaskiem z powodu braku precyzji.

Po przerwie Wisła wciąż walczyła o godne pożegnanie, jednak nie była w stanie sforsować defensywy Resovii. Gdy wszystko wskazywało na to, że mecz zakończy się bezbramkowym remisem, nadeszła dramatyczna 90. minuta. W ostatniej akcji meczu Gracjan Jaroch pokonał młodego, dopiero co wprowadzonego na boisko Kacpra Murata, zapewniając Resovii komplet punktów.

### Czarne stroje i transparenty – kibice pożegnali drużynę

Na trybunach panowała atmosfera żalu i nostalgii. Fani Wisły pojawili się ubrani na czarno, symbolicznie żegnając się z centralnym poziomem rozgrywek. Transparenty mówiły same za siebie: „Byliśmy, jesteśmy, będziemy" oraz „Za walkę, za serce – dziś w poniewierce". Po ostatnim gwizdku kibice podziękowali drużynie za walkę, mimo sportowej porażki.

### Spadek przesądzony wcześniej

Choć Wisła nie zdołała utrzymać się w II lidze, los zespołu był już wcześniej przypieczętowany nie tylko sportowo, ale i organizacyjnie. Na kilka dni przed ostatnim meczem władze klubu wydały oświadczenie, w którym poinformowały, że nawet w przypadku utrzymania w lidze, z powodów finansowych zrezygnują z dalszych występów na tym poziomie rozgrywkowym.

### Co dalej z Wisłą?

Na razie przyszłość klubu pozostaje niepewna. Wiadomo jedynie, że przez najbliższe lata Wisła Puławy będzie musiała odnaleźć się poza centralnym poziomem rozgrywek, być może odbudowując swoją pozycję od podstaw. Dla kibiców to koniec pewnego rozdziału, ale – jak sami deklarują – nie koniec wiary i wsparcia dla swojego klubu.

*mp*

### Wisła Puławy - Resovia Rzeszów
### 0:1 (0:0)

**Bramka:** Jaroch 90+2`.
**Wisła:** Bielikow (89` Murat) - Kargulewicz (74` K. Cholewa), Lewandowski, Kabaj, Śledzicki (74` R. Cholewa), Gałązka, Koziej, Dziedzi (81` Żelazko), Łuczuk, Szymanek, Juszczyk (81` Babor).
**Resovia:** Tetyk - Rębisz, Buchał, Kowalski-Haberek, Grasza, Pavlas (46` Adamski), Bałdyga (46` Banach), Bąk (38` Pieniążek, 57` Hebel), Kanach, Letniowski (69` Mikrut), Jaroch.
**Żółta kartka:** Grasza.
**Sędziował:** Pazdecki (Koszalin).
**Widzów:** 300.

# Kto z kim w barażach

**Po zakończeniu sezonu zasadniczego w Betclic II lidze poznaliśmy zestawienie par barażowych o grę w Betclic I lidze, Betclic II lidze.**

**Baraże o udział w Betclic I lidze**
**I runda - 12 czerwca (czwartek):**
Wieczysta Kraków - KKS 1925 Kalisz, godz. 15
Chojniczanka Chojnice - Świt Szczecin, godz. 18

**Finał - 15 czerwca (niedziela):**
godz. 15

*mp*

## II LIGA

**WYNIKI 34. KOLEJKI**
Wisła - Resovia 0:1
Bramka: Jaroch 90+2`.
KKS Kalisz - GKS Jastrzębie 1:1
Bramki: Gordillo 75` - Wypych 35` (s).
Polonia - Zagłębie 0:1
Bramka: Boruń 56`.
Chojniczanka - Olimpia G. 4:1
Bramki: Kozina 14`, Sabala 18`, Żywicki 49`, Zylla 65` - Ciupa 36` (k).
Wieczysta - Rekord 1:2
Bramki: Brlek 72` - Śliwka 37`, Mucha 58`.
Skra - Zagłębie II 1:3
Bramki: Leśniak-Paduch 12` - Czekała 51`, Antkiewicz 58`, Adamski 69`.
Podbeskidzie - Hutnik 2:0
Bramki: Florek 82`, Górski 90`.
Pogoń - Olimpia E. 3:3
Bramki: Jaroń 3`, Lis 13`, Odolak 17` - 52`, 58`, 77`.
Świt - ŁKS II Łódź 0:0

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Polonia Bytom | 34 | 72 | 69:34 |
| 2 | Pogoń Grodzisk Maz. | 34 | 69 | 64:39 |
| 3 | Wieczysta Kraków | 34 | 63 | 65:29 |
| 4 | Chojniczanka Chojnice | 34 | 63 | 50:29 |
| 5 | Świt Szczecin | 34 | 52 | 58:52 |
| 6 | KKS Kalisz | 34 | 51 | 37:38 |
| 7 | Podbeskidzie Bielsko-Biała | 34 | 51 | 44:35 |
| 8 | Hutnik Kraków | 34 | 49 | 49:59 |
| 9 | Zagłębie Sosnowiec | 34 | 46 | 48:52 |
| 10 | Resovia Rzeszów | 34 | 45 | 46:48 |
| 11 | GKS Jastrzębie | 34 | 42 | 35:34 |
| 12 | ŁKS II Łódź | 34 | 42 | 41:49 |
| 13 | Rekord Bielsko-Biała | 34 | 41 | 50:54 |
| 14 | Olimpia Grudziądz | 34 | 40 | 42:51 |
| 15 | Wisła Puławy | 34 | 37 | 42:65 |
| 16 | Zagłębie II Lubin | 34 | 34 | 51:58 |
| 17 | Skra Częstochowa | 34 | 23 | 32:60 |
| 18 | Olimpia Elbląg | 34 | 21 | 30:67 |

**Piłkarze II ligi zakończyli rozgrywki.**
Do I ligi awansowały zespoły: Polonii Bytom oraz Pogoni Grodzisk Mazowiecki.
W barażach o awans do II ligi zagrają: Wieczysta Kraków, Chojniczanka Chojnice, Świt Szczecin, KKS Kalisz.
W barażach o utrzymanie w II lidze zagrają: Olimpia Grudziądz i Rekord Bielsko-Biała. II ligę opuszczają: Wisła Puławy, Zagłębie II Lubin, Skra Częstochowa oraz Olimpia Elbląg.

*mp*

# Baraże o udział w Betclic II lidze

**I runda - 11 czerwca (środa):**
Błękitni Stargard - MKS Kluczbork
Podhale Nowy Targ - Legia II Warszawa
**Finał (I mecze) - 14-15 czerwca (sobota-niedziela):**
Błękitni Stargard / MKS Kluczbork - Rekord Bielsko-Biała
Podhale Nowy Targ / Legia II Warszawa - Olimpia Grudziądz
**Finał (II mecze) - 18 czerwca (środa):**
Rekord Bielsko-Biała - Błękitni Stargard / MKS Kluczbork
Olimpia Grudziądz - Podhale Nowy Targ / Legia II Warszawa

*mp*

WSP

eprasa.pl 92d86d2feb

# Historia na naszych oczach! PGE Start jest wielki

**PGE Start Lublin awansował do finału Orlen Basket Ligi. Koszykarze Wojciecha Kamińskiego napisali piękną historię i po kapitalnym meczu wygrali z Treflem Sopot. Ogranie mistrzów Polski oznacza, że to „Startowcy" zagrają o złoto!**

Fot. PGE Start Lublin

PGE Start Lublin awansował do finału Orlen Basket Ligi

Przed spotkaniem w Sopocie wynik serii wskazywał 2-2 po tym, jak czwarte spotkanie w Lublinie po dogrywce wygrali zawodnicy Trefla. To oni byli faworytami piątej potyczki.

Start zaskoczył ich jednak już od samego początku i objął prowadzenie 9:0. Dalsza część pierwszej kwarty nie była już tak łatwa i to Trefl wyglądał nieco lepiej. Start dobrze pracował na zbiórce i trafiał rzuty zza łuku i dzięki temu udało się utrzymać prowadzenie. To po pierwszych dziesięciu minutach wynosiło 26:23. Początek drugiej kwarty był dość wyrównany, ale tym razem z upływem minuty „Startowcy" nakręcali się i byli skuteczniejsi. Kilka udanych zatrzymań w defensywie poskutkowało zwiększeniem prowadzenia. Dwucyfrową zdobycz punktową przed przerwą mieli De Lattibeaudiere, Lecomte oraz Williams i dzięki ich dyspozycji Start prowadził 44:36. Po zmianie stron od dwóch trafień z półdystansu zaczął Lecomte i prowadzenie wynosiło 12 „oczek". Czerwono-czarni złapali jednak ofensywną zadyszkę i na pięć minut do końca kwarty prowadzili tylko 49:46. Końcówka była jednak znacznie lepsza i podopieczni Wojciecha Kamińskiego wrócili do punktowania i dobrej defensywy. Dobre rzuty dokładali Drame i Lecomte, a lublinianie prowadzili 62:53 przed ostatnią odsłoną.

Start był dziesięć minut od finału i z każdą kolejną minutą zbliżał się do zwycięstwa. Po pierwszych 180 sekundach czerwono-czarni prowadzili jedenastoma punktami. Wiadomo było jednak, że Trefl łatwo nie odpuści i faktycznie miejscowi zaliczyli kilka dobrych akcji w obronie. Do przerwy na żądanie zmusił ich jednak wsad Filipa Puta po kontrataku. W zespole z Sopotu dwoił się i troił Jakub Schenk, a „trójkę" po faulu trafił jeszcze Keondre Kennedy i to oni zniwelowali stratę do czterech „oczek". W ważnym momencie na 2:24 do końca Start zaliczył stratę, ale uratował się dobrą obroną. Chwilę później kiepska akcja w ataku poskutkowała faulem Michała Krasuskiego i trafionymi rzutami wolnymi Kennedy`ego. Efektem była tylko dwupunktowa przewaga. Dokładnie 63 sekundy przed końcem było 74:72 i piłkę mieli rywale. Zatrzymał ich jednak Krasuski, który zaliczył świetny przechwyt. Następna akcja należała do Courtneya Rameya, który cudownie trafił za trzy. Zostało 26 sekund, a Start miał pięć punktów przewagi. Rywali udało się zatrzymać, a faulowany Krasuski wykorzystał dwa rzuty wolne i zapewnił lublinianom finał. Czerwono-czarni wygrali 79:72 i pierwszy raz w historii zagrają o złoto. W finale Start Lublin zmierzy się z Legią Warszawa, która w swoim półfinale pokonała Anwil Włocławek 3-0.

**Trefl Sopot - PGE Start Lublin**
**72:79**
**(23:26, 13:16, 17:18, 19:17)**
**Start:** Lecomte 24, Drame 15, Williams 13, De Lattibeaudiere 11, Ramey 8, Krasuski 4, Put 2, Szymański, Pelczar.

*Kacper Ciuksza*

# Siatkarz Bogdanki LUK złapany na dopingu

**Polska Agencja Antydopingowa zbadała próbkę B Mikołaja Sawickiego. Niestety, nie są to dobre informacje dla siatkarza Bogdanki LUK Lublin. W jego organizmie znaleziono niedozwoloną substancję.**

Fot. Bogdanka LUK Lublin

Na zdjęciu Mikołaj Sawicki

W poprzednim tygodniu media informowały, że Mikołaj Sawicki uzyskał pozytywny wynik testu antydopingowego. W ciele siatkarza Bogdanki LUK Lublin i reprezentacji Polski znaleziono niedozwoloną substancję. Sam zawodnik poprosił o sprawdzenie próbki B. W czwartek 5 czerwca Polska Agencja Antydopingowa poinformowała, że próbka została sprawdzona.

- Informujemy, że analiza próbki B zawodnika Mikołaja Sawickiego dała wynik pozytywny na obecność substancji o nazwie modafinil, należącej do grupy S6 – Stymulanty - czytamy w oficjalnym komunikacie. - Wynik badania analitycznego należy uznać za ostateczny - dodano.

Według informacji dostępnych w wielu źródłach modafinil „jest substancją działającą stymulująco na ośrodkowy układ nerwowy. Reguluje rytm snu/czuwania i wydłuża jakość oraz czas czuwania w ciągu dnia" - pisze strona doz.pl. Substancje tą stosuje się w chorobach, takich jak narkolepsja, narkolepsja z katapleksją, a także ADHD.

Na te informacje zareagowali mistrzowie Polski, którzy zadeklarowali pełną współpracę ze służbami.

- W związku z komunikatem opublikowanym w czwartek 5 czerwca 2025 roku przez Polską Agencję Antydopingową POLADA o wyniku badań zawodnika naszego klubu Mikołaja Sawickiego, Klub BOGDANKA LUK Lublin oświadcza, że deklaruje współpracę ze wszystkimi podmiotami i instytucjami celem wyjaśnienia zarzutów stawianych zawodnikowi. Jednocześnie informujemy, że nie będziemy komentować sprawy do momentu zakończenia postępowania przez POLADA - napisała Bogdanka LUK Lublin. Siatkarzowi grozi nawet do czterech lat dyskwalifikacji. Na razie pozostaje tymczasowo zawieszony.

Przypomnijmy, że żółto-czarni zdobyli w minionym sezonie podwójną koronę. Oprócz pierwszego w historii klubu mistrzostwa Polski wywalczyli także zwycięstwo w międzynarodowym Pucharze Challenge.

*Kacper Ciuksza*

Wymieniają w liście dziesięć mankamentów obecnego, przestarzałego stadionu

# Kibice żużla domagają się nowoczesnego stadionu. Napisali do prezydenta Żuka

**O niepokoju i narastającym poczuciu frustracji piszą do prezydenta Krzysztofa Żuka przedstawiciele Stowarzyszenia Lubelskich Kibiców Speedway Euphoria. Kibice Orlen OIL Motoru Lublin domagają się nowoczesnego stadionu.**

Fot. Dominika Pólonis

Kibice podkreślają, że trybuny obiektu przy Al. Zygmuntowskich wypełniają się co mecz, a żużlowy mistrz Polski z Lublina skutecznie promuje miasto w całym kraju

## Miał być nowy stadion

Temat budowy nowego stadionu dla lubelskiego klubu żużlowego ciągnie się od kilkunastu lat. Jeszcze niedawno wydawało się, że miasto jest bliskie rozpoczęcia inwestycji - nowy obiekt miał stanąć w pobliżu skrzyżowania ulic Nadbystrzyckiej i Krochmalnej.

Na początku kwietnia br. poinformowano jednak oficjalnie, że lubelski ratusz odstępuje od umowy z konsorcjum, które miało zaprojektować halę wielofunkcyjną z funkcją stadionu żużlowego. Zakomunikowano, że zamiast tego miasto będzie inwestować w modernizację wysłużonego stadionu przy Al. Zygmuntowskich.

## List do prezydenta

„Zwracamy się z ogromnym niepokojem oraz narastającym poczuciem frustracji całego środowiska żużlowego w Lublinie wynikającym z nieustannej opieszałości w działaniach, które prowadziłyby do zdecydowanej poprawy warunków infrastrukturalnych dla sportu żużlowego w Lublinie" - napisali w liście do Krzysztofa Żuka, prezydenta Lublina, przedstawiciele Stowarzyszenia Lubelskich Kibiców Speedway Euphoria.

Podkreślają jednocześnie, że trybuny obiektu przy Al. Zygmuntowskich wypełniają się co mecz, żużlowy mistrz Polski z Lublina skutecznie promuje miasto w całym kraju, a do rozgrywek z powodu przestarzałego stadionu dopuszczany jest na warunkowej licencji.

## Dziesięć mankamentów stadionu

Kibice wymieniają w liście dziesięć mankamentów obecnego, przestarzałego stadionu lubelskich żużlowców. Są to m.in. zbyt mała pojemność, brak dostosowania do potrzeb osób z niepełnosprawnościami czy „brak cywilizowanych toalet".

„Panie Prezydencie – to nie jest tylko kwestia komfortu widzów, ale przede wszystkim wizerunku miasta, bezpieczeństwa oraz szacunku dla dziesiątek tysięcy kibiców. Inwestycja w nowoczesny stadion to inwestycja w rozwój kultury sportowej, promocję Lublina oraz realne wsparcie dla lokalnego środowiska sportowego i gospodarczego" - uważają kibice żużlowi.

## „Pudrowanie trupa"

Dodają, że czują się ignorowani, bo miasto - ich zdaniem - nie informuje wystarczająco na temat planowanej modernizacji stadionu przy Al. Zygmuntowskich. Niepokoją, że zmiany obiektu będą jedynie, jak to określają, „pudrowaniem trupa". Wytykają Krzysztofowi Żukowi, że obiecywał nowoczesny stadion dla lubelskiego żużla.

Oczekują kompleksowej modernizacji stadionu. Apelują o „Nadanie najwyższego priorytetu sprawie modernizacji stadionu".

## Motor Lublin to hegemon

Tymczasem sezon PGE Ekstraligi trwa w najlepsze. Po sześciu meczach Orlen OIL Motor Lublin ma komplet sześciu zwycięstw i jest na czele najlepszej żużlowej ligi świata. Lubelskie „Koziołki" w trzech ostatnich sezonach trzykrotnie sięgały po mistrzostwo kraju.

*Dominik Smagała*

WSP

eprasa.pl 92d86d2feb

## IV LIGA

**WYNIKI 33. KOLEJKI**
Tomasovia - Opolanin 10:0
Górnik II - Łada 0:4
Janowianka - Avia II 6:1
Start - Kłos 3:0
Hetman - Sygnał 6:0
Huragan - Granit 2:0
Lublinianka - Gryf 5:1
Motor II - Stal 2:2
Orlęta - pauza

**TABELA IV LIGI**

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Stal Kraśnik | 31 | 78 | 86:21 |
| 2 | Lublinianka Lublin | 31 | 74 | 94:41 |
| 3 | Tomasovia Tom. Lub. | 31 | 69 | 99:36 |
| 4 | Łada Biłgoraj | 31 | 62 | 84:30 |
| 5 | Orlęta Radzyń Podlaski | 31 | 56 | 86:43 |
| 6 | Hetman Zamość | 31 | 56 | 65:43 |
| 7 | Janowianka Janów Lub. | 31 | 49 | 69:52 |
| 8 | Motor II Lublin | 32 | 44 | 56:60 |
| 9 | Start Krasnystaw | 31 | 42 | 44:47 |
| 10 | Górnik II Łęczna | 31 | 40 | 57:61 |
| 11 | Granit Bychawa | 31 | 40 | 51:67 |
| 12 | Huragan Międzyrzec Podl. | 31 | 39 | 64:53 |
| 13 | Opolanin Opole Lub. | 31 | 35 | 31:72 |
| 14 | Sygnał Lublin | 31 | 24 | 50:95 |
| 15 | Avia II Świdnik | 31 | 22 | 35:103 |
| 16 | Gryf Gmina Zamość | 31 | 15 | 23:88 |
| 17 | Kłos Gmina Chełm | 31 | 5 | 12:94 |

**OSTATNIA KOLEJKA (14.06., godz. 17:00):** Granit - Górnik II, Opolanin - Lublinianka, Janowianka - Kłos, Stal - Tomasovia, Gryf - Huragan, Łada - Hetman, Sygnał - Start, Avia II - Orlęta, Motor II - pauza.

**Stal mistrzem. Lublinianka w barażach**
Na kolejkę przed zakończeniem sezonu znamy najważniejsze rozstrzygnięcia. Po remisie 2:2 z Motorem II Lublin, piłkarze Stali Kraśnik wywalczyli awans do III ligi. W barażach o wyższą klasę rozgrywkową zagra Lublinianka Lublin.

*mp*

# Lewart żegna się z III ligą. Pora na nowy rozdział

**To nie był udany finisz sezonu dla Lewartu Lubartów. W ostatnim meczu III ligi podopieczni Wojciecha Stefańskiego musieli uznać wyższość Podhala Nowy Targ, przegrywając aż 0:4. Dla zespołu z Lubartowa oznacza to spadek do IV ligi. Z kolei gospodarze wywalczyli sobie prawo gry w barażach o awans na wyższy szczebel rozgrywkowy.**

Lubartowianie zakończyli przygodę z III ligą spotkaniem z Podhalem. Przegrali 0:4 (fot. Podhale Nowy Targ)

Od samego początku spotkania było widać determinację obu drużyn. Już w 4. minucie Lewart stworzył sobie dobrą sytuację. Aleks Aftyka zagrał długą piłkę do Kamila Zielińskiego, ale jego strzał pewnie wybronił Maciej Styrczula. Chwilę później Podhale przeprowadziło groźną kontrę, zakończoną niecelnym uderzeniem głową Marcinho.

W kolejnych minutach inicjatywę zaczęli przejmować gospodarze. Piotr Giel i Marcinho regularnie niepokoili defensywę Lewartu. W 8. minucie przewagę Podhala udokumentował właśnie Giel, który strzałem głową po dośrodkowaniu z rzutu wolnego otworzył wynik spotkania. Zaledwie dwie minuty później ten sam zawodnik podwyższył prowadzenie. Akcja rozpoczęła się w środku pola od odbioru piłki przez Marcinho, który następnie uruchomił skrzydłem Łukasza Seweryna. Ten dograł w pole karne do Rubisia, a ten obsłużył Giela, który mocnym uderzeniem zdobył gola na 2:0.

Lewart próbował odpowiedzieć. W 15. minucie aktywny duet Morenkov–Kompanicki przedarł się skrzydłem, ale ostateczny strzał Łukasza Najdy został zablokowany. Niestety chwilę później defensywa Lewartu znów popełniła błąd. Konrad Niegowski sfaulował Jakuba Rubisia w polu karnym, a sędzia bez wahania wskazał na jedenasty metr. Pewnym egzekutorem rzutu karnego okazał się Marcin Michota, który podwyższył wynik na 3:0.

Do końca pierwszej połowy gospodarze kontrolowali przebieg spotkania, regularnie stwarzając zagrożenie pod bramką Damiana Podleśnego. Strzały Marcinho, Rubisia czy Purchy były jednak niecelne lub skutecznie blokowane przez obrońców. W końcówce pierwszej części gry Bartosz Kurzeja trafił nawet w spojenie słupka z poprzeczką. Lewart miał jeszcze jedną szansę – Kamil Zieliński po długim podaniu znalazł się w sytuacji strzeleckiej, lecz uderzył obok bramki. Na przerwę zawodnicy schodzili przy wyniku 0:3.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. To Podhale dalej dominowało i nie pozwalało Lewartowi rozwinąć skrzydeł. W 49. minucie Marcinho groźnie zagrywał piłkę w pole karne, ale Giel nie zdołał zamknąć akcji. W kolejnych minutach dobrą okazję miał też sam Marcinho, jednak jego strzał wybronił Podleśny.

Lewart próbował zdobyć choćby honorowego gola – w 54. minucie Aftyka z rzutu wolnego uderzył nieznacznie obok bramki. Była to jedna z nielicznych okazji stworzonych przez zespół z Lubartowa w drugiej połowie.

W 72. minucie Podhale przypieczętowało swoją dominację. Po faulu Łukasza Najdy na Antonim Burkiewiczu sędzia podyktował drugi rzut karny dla gospodarzy. Michota ponownie się nie pomylił, ustalając wynik meczu na 4:0.

W końcówce meczu pojawiło się jeszcze światełko nadziei dla Lewartu. Dorian Paluch, który pojawił się na murawie z ławki, dobrze wprowadził się do gry, wypracowując dwie okazje dla Zielińskiego. Niestety, napastnik nie zdołał skierować piłki do siatki.

Spotkanie zakończyło się porażką 0:4. To gorzkie pożegnanie z III ligą dla Lewartu Lubartów. Drużyna przez cały sezon walczyła o utrzymanie, ale ostatecznie zabrakło skuteczności i stabilności formy. Teraz przed klubem nowy rozdział – IV liga, w której celem będzie odbudowa i szybki powrót na wyższy szczebel.

Dla kibiców z Lubartowa to trudny moment, ale także szansa na nowy początek. Zespół pokazał w kilku meczach potencjał i charakter – teraz czas, by przekuć te cechy w sukces w kolejnym sezonie.

### Podhale Nowy Targ - Lewart Lubartów
### 0:4 (0:3)

**Bramki:** Giel 8`, 10`, Michota 17` (k), 72`.
**Podhale:** Styrczula - Salak (59` Miroshnyk), Michota, Kozarzewski, Seweryn (59` Burkiewicz), Purcha (72` Lukco), Nowak, Rubiś, Marcinho (75` Duda), Kurzeja, Giel (59` Hamed).
**Lewart:** Podleśny - Kompanicki, Niewęgłowski, Marciniak, Niegowski (46` Drozd), Aftyka (90` Smolarz), Nojszewski (75` Socha), Steszuk, Morenkov, Zieliński (90` Gęca), Najda (75` Paluch).
**Żółte kartki:** Purcha, Kozarzewski, Marcinho - Niegowski.

*mp*

## III LIGA

**WYNIKI 34. KOLEJKI**
Podlasie - KSZO 2:1
Bramki: Gorżuj 51`, Cichocki 73` - Brągiel 59`.
Podhale - Lewart 4:0
Bramki: Giel 8`, 10`, Janiczak 19`, 33`.
Siarka - Wisła II 2:0
Bramki: Francois 21`, Iwao 24`.
Czarni - KS Wiązownica 1:2
Bramki: Sadłocha 56` - Janiczak 19`, 33`.
Wisłoka - Świdniczanka 1:3
Bramki: Żmuda 19` - Sikora 20`, Brzozowski 57`, Eze 86`.
Avia - Sandecja 3:0
Bramki: Marek 1`, Remeniuk 21`, Paluchowski 90+1` (k).
Star - Korona II 1:4
Bramki: Rodzim 69` - Rogala 25`, Mianowany 43`, Minuczyc 46`, Turek 55`.
Wiślanie - Chełmianka 3:2
Bramki: Bociek 4`, Bąk 41`, Morawski 90+4` - Karbowski 18`, Korbecki 72`.
Pogoń-Sokół - Unia 3:0
Bramki: Majda 46`, Imiela 58`, Gul 80`.

**TABELA III LIGI**

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Sandecja Nowy Sącz | 34 | 74 | 65:31 |
| 2 | Podhale Nowy Targ | 34 | 68 | 67:43 |
| 3 | Siarka Tarnobrzeg | 34 | 65 | 76:42 |
| 4 | KSZO Ostrowiec Św. | 34 | 63 | 55:40 |
| 5 | Avia Świdnik | 34 | 62 | 77:44 |
| 6 | Korona II Kielce | 34 | 61 | 71:50 |
| 7 | Star Starachowice | 34 | 55 | 61:46 |
| 8 | Podlasie Biała Podlaska | 34 | 53 | 59:42 |
| 9 | Chełmianka Chełm | 34 | 53 | 74:62 |
| 10 | Wisłoka Dębica | 34 | 46 | 61:55 |
| 11 | Czarni Połaniec | 34 | 41 | 52:64 |
| 12 | Wisła II Kraków | 34 | 41 | 72:60 |
| 13 | Świdniczanka Świdnik | 34 | 39 | 44:54 |
| 14 | Wiślanie Skawina | 34 | 39 | 41:60 |
| 15 | Pogoń-Sokół Lubaczów | 34 | 37 | 50:68 |
| 16 | KS Wiązownica | 34 | 30 | 38:70 |
| 17 | Lewart Lubartów | 34 | 19 | 31:85 |
| 18 | Unia Tarnów | 34 | 10 | 28:106 |

**Piłkarze III ligi zakończyli rozrywki.**
Do II ligi awansowała Sandecja Nowy Sącz. W barażach o awans powalczy Podhale Nowy Targ. Do IV ligi spadły ekipy: Unii Tarnów, Lewartu Lubartów, KS-u Wiązownica oraz Pogoń-Sokół Lubaczów.

**NAJSKUTECZNIEJSI**
25 goli - Wolsztyński (Sandecja)
21 goli - Iwao (Siarka)
18 goli - Korbecki (Chełmianka)
17 goli - Stanisławski (Star), Szynka (Star)
15 goli - Pisarek (KSZO
14 goli Majda (Pogoń-Sokół)

**BRAMKI DLA LEWARTU**
5 goli - Paweł Myśliwiecki, Krystian Żelisko
4 gole - Bartłomiej Wolski
3 gole - Jakub Knap, Klim Morenkov
2 gole - Mateusz Kompanicki, Łukasz Najda, Igor Pytka, Kamil Zieliński
1 gol - Łukasz Mazurek I, Jakub Niewęgłowski, Dawid Nojszewski

*mp*

# Górnik II. By się utrzymać, trzeba skruszyć Granit

**Górnik II Łęczna przegrał 0:4 z Ładą Biłgoraj i znalazł się w bardzo trudnym położeniu przed ostatnią kolejką sezonu. Jeśli rezerwy zielono-czarnych chcą zachować ligowy byt, muszą w sobotę pokonać Granit Bychawa. To będzie dla nich mecz o wszystko.**

Spotkanie z Ładą od początku układało się pod dyktando gości. Biłgorajanie narzucili wysoki pressing, z którym gospodarze sobie nie radzili. - Przeciwnik postawił bardzo wysokie wymagania i nie byliśmy w stanie im sprostać - przyznał po meczu asystent trenera Górnika, Kacper Duduś.

W drugiej połowie łęcznianie poprawili nieco grę, stworzyli kilka okazji, ale brakowało skuteczności. Strzały były albo niecelne, albo skutecznie blokowane przez obrońców Łady. - Nasze starania nie wystarczyły na zdobycie choćby bramki honorowej - dodał Duduś.

### Komu radość? Komu smutek?

Teraz przed zespołem z Łęcznej najważniejsze spotkanie sezonu. Rywal? Granit Bychawa również walczy o utrzymanie. Zwycięzca tego starcia najpewniej pozostanie w lidze, przegrany może się z nią pożegnać. Dla Górnika II to ostatnia szansa, by uratować sezon.

### Górnik II Łęczna Łada Biłgoraj
### 0:4 (0:3)

**Bramki:** Okoń 5`, Wojtyło 12`, Woźniak 33`, Białek 90`.
**Skład:** Wilk - Stadnicki (60` Izdebski), Pastusiak (60` Osiecki), Sienicki, Mołodecki, Słomka (46` Gębicki), Małyska (60` Kornacki), Gnap, Duma, Wachowicz (60` Skotarczak), Eminowicz (46` Sitarczuk).

### Sześć spadnie

**Po ostatnim spotkaniu aż sześć drużyn spadnie z IV ligi.**

W tym momencie 11 miejsce daje utrzymanie. W przypadku wygranych barażów przez Lublinianke Lublin, najlepszy zespół ze stawki spadkowiczów utrzyma się w lidze. Ale będą emocje.

*mp*

# Opolanin dostał 0:10. Spadek!

**Nie tak miało być. Piłkarze z Opola Lubelskiego muszą pogodzić się ze spadkiem do Klasy Okręgowej.**

Podopieczni Radosława Muszyńskiego zostali rozbici przez Tomasovię Tomaszów Lubelski. Rywale wygrali aż 10:0. Już do przerwy mieli przewagę sześciu trafień.

Do końca sezonu pozostała jedna kolejka. Już teraz wiadomo, że Opolanin musi pogodzić się ze spadkiem. Nasi nie mają szans na wyprzedzenie Huraganu Międzyrzec Podlaski, który zgromadził o 4 punkty więcej.

Zapowiadają się spore zmiany w zespole. Co dalej?

Gracze Opolanina żegnają się z IV ligą

### Tomasovia Tomaszów Lubelski - Opolanin Opole Lubelskie
### 10:0 (6:0)

**Bramki:** D. Szuta 1`, 35`, 50`, Słotwiński 9`, Mishchenko 14`, J. Szuta 21`, Łuczkowski 45`, Smoła 76`, 86`, Bis 89`.
**Opolanin:** Kowalski - Kozak, Mazurek, Samochko, Figura, Gęca, Jurak, Gonder, F. Sałasiński, Konc, Perin. Ponadto grali: Duda, Piotrowski, Głaz.

*mp*

PUL

eprasa.pl 92d86d2feb

# Piłkarki walczą o CLJ-tkę. Zjawiony: Chcemy powalczyć, ale nie wiemy, czy nas na to stać finansowo

**Przed zawodniczkami Izabelli Puławy poważny sprawdzian. 14 czerwca o godz. 17 na stadionie MOSiR-u zagrają mecz barażowy o awans do Centralnej Ligi Juniorek U-16. Rywalkami zespołu Grzegorza Zjawionego będą piłkarki Stali Łańcut.**

W składzie mistrzowskiego zespołu znalazły się: Maja Madejek, Aleksandra Jurak, Julia Komorek, Zuzanna Madejska, Zofia Bownik, Amelia Jaruzel, Maja Mucha, Kamila Górecka (kapitan), Julia Kozak, Kaja Beczek, Amelia Łazińska, Ewa Kośla, Nikola Pastwa, Maja Czekaj, Hanna Wojtyła, Anna Lipska, Michalina Wawer, Julia Przewłoka, Karolina Szczepaniak, Michalina Stolarek, Anna Wróbel, Monika Kondratowicz, Amelia Górska i Olivia Wolińska

Drużyna piłkarek Izabelli Puławy zapisała się na kartach historii jako najlepszy zespół w województwie lubelskim. Po zwycięstwie w rozgrywkach regionalnych nadszedł czas na kolejny krok - baraże o Centralną Ligę Juniorek. To pierwszy raz, kiedy zespół z Puław stanie przed taką szansą.

- To dla nas historyczny moment. Po raz pierwszy gramy w barażach o CLJ-tkę. Z jednej strony mamy atut własnego boiska, z drugiej jednak mierzymy się z zespołem, o którym nic nie wiemy = Stalą Łańcut. To duży minus. Chcemy zdominować ten mecz, ale czy ten plan wypali? Zobaczymy. Zespół z Podkarpacia to ciekawy przeciwnik - mówi trener Grzegorz Zjawiony.

## Sukces, który rodzi nowe wyzwania

Zespół Izabelli to grupa zawodniczek, które trenują razem od kilku lat. Choć w składzie dochodziło do drobnych zmian, trzon drużyny pozostaje niezmienny.

- Ten zespół tworzy grupa dziewczyn, które dobrze się znają i od lat wspólnie pracują na treningach. W tym sezonie czułem, że mamy realne szanse na pierwsze miejsce, ale wszystko zależało od podejścia zawodniczek. Po pierwszej rundzie objęliśmy prowadzenie i wiedzieliśmy, że możemy powalczyć o coś więcej. Dziewczyny od początku grały z sercem, walczyły w każdym meczu. I się udało. Marzenia się spełniły - podkreśla trener.

Zawodniczki Izabelli Puławy wywalczyły tytuł mistrzyń województwa lubelskiego, co otworzyło drzwi do rywalizacji o miejsce w CLJ. Jednak sukces sportowy to dopiero połowa drogi. Kolejnym wyzwaniem są kwestie organizacyjne i finansowe.

- Awans do CLJ to ogromny prestiż i sportowy rozwój. Z jednej strony bardzo bym chciał, byśmy zagrali na tym poziomie. Z drugiej nie wiem, czy damy radę finansowo. Koszty są wysokie, a my obecnie nie mamy zabezpieczonego budżetu. Nie będzie też łatwo się wzmocnić, co na tym poziomie może być konieczne. Dziewczyny nie mówią otwarcie, czy chcą grać dalej czekają, co się wydarzy - przyznaje Zjawiony.

*mp*

# Emocje i niespodzianki podczas Grand Prix Puław w tenisie stołowym

**W ostatnią niedzielę maja Puławy ponownie stały się areną sportowych zmagań – rozegrano kolejny turniej w ramach tegorocznej edycji Grand Prix Puław w tenisie stołowym.**

Kamil Gołębiowski wygrał kategorię open oraz swoją grupę wiekową

To były ostatnie zawody z cyklu Grand Prix Puławy przed wakacjami. Oj, działo się!

Zawody, które odbyły się we wszystkich kategoriach wiekowych oraz w formule open, przyciągnęły blisko 30 zawodników, nie tylko z Powiatu Puławskiego, ale także z sąsiednich regionów.

Rywalizacja była zacięta, a poziom sportowy wysoki. W poszczególnych grupach wiekowych triumfowali:

16–39 lat: Kamil Gołębiowski (Wąwolnica),

40–55 lat: Radosław Poświatowski (Puławy),

56+: Leszek Gawidziel (Góra Puławska).

W turnieju indywidualnym open bezkonkurencyjny okazał się Kamil Gołębiowski, który powtórzył sukces z grupy wiekowej i stanął na najwyższym stopniu podium. Drugie miejsce zajął Cezary Domagalski, a trzecie – Mariusz Dydo, obaj reprezentujący Puławy.

PUL

Turniej nie obył się bez niespodzianek. Za największą sensację i jednocześnie objawienie imprezy uznano Roberta Witkowskiego z Góry Puławskiej. Choć w kategorii 56+ zajął „dopiero" trzecie miejsce, a w open był siódmy, jego spektakularne zwycięstwa nad wyżej notowanymi rywalami wzbudziły uznanie uczestników. Zgodnie i jednogłośnie uznali oni Witkowskiego za gracza turnieju.

**WYNIKI KOŃCOWE**

**16–39 LAT**

1, Kamil Gołębiowski, Wąwolnica, 20
2, Cezary Domagalski, Puławy, 17
3, Mariusz Dydo, Puławy, 14
4, Emil Sikora, Kraśnik, 12
5–6, Piotr Bocian, Puławy, 10,5
5–6, Emil Matraszek, Końskowola, 10,5
7–8, Grzegorz Kulikowski, Huta Ratoryska, 8,5
7–8, Damian Kamiński, Bełżyce, 8,5
9–10, Jakub Roztocki, Kraśnik, 6,5
9–10, Adrian Szewczyk, Puławy, 6,5

**40–55 LAT**

1, Radosław Poświatowski, Puławy, 20
2, Artur Zając, Puławy, 17
3, Robert Kalita, Lublin, 14
4, Kazimierz Matraszek, Wronów, 12
5–6, Piotr Mitruczuk, Puławy, 10,5
5–6, Jarosław Drozdowski, Miłocin, 10,5
7, Roman Kupczyk, Lublin, 9

**56 LAT I STARSI**

1, Leszek Gawidziel, Puławy, 20
2, Tomasz Ciurkowski, Puławy, 17
3, Robert Witkowski, Góra Puławska, 14
4, Marek Taczalski, Zakrzówek, 12
5–6, Ryszard Zawadzki, Puławy, 10,5
5–6, Stanisław Kowalczyk, Puławy, 10,5
7, Przemysław Roztocki, Kraśnik, 9

**OPEN**

1, Kamil Gołębiowski, Wąwolnica, 25
2, Cezary Domagalski, Puławy, 22
3, Mariusz Dydo, Puławy, 19
4, Emil Sikora, Kraśnik, 17
5–6, Artur Zając, Puławy, 15,5
5–6, Piotr Bocian, Puławy, 15,5
7–8, Robert Witkowski, Góra Puławska, 13,5
7–8, Leszek Gawidziel, Góra Puławska, 13,5
9–12, Emil Matraszek, Końskowola, 10,5
9–12, Roman Kupczyk, Lublin, 10,5
9–12, Marek Taczalski, Zakrzówek, 10,5
9–12, Radosław Poświatowski, Puławy, 10,5
13–16, Grzegorz Kulikowski, Huta Ratoryska, 6,5
13–16, Stanisław Kowalczyk, Puławy, 6,5
13–16, Jarosław Drozdowski, Miłocin, 6,5
13–16, Damian Kamiński, Bełżyce, 6,5
17–24, Jakub Roztocki, Kraśnik, 1,5
17–24, Piotr Mitruczuk, Puławy, 1,5
17–24, Przemysław Roztocki, Kraśnik, 1,5
17–24, Adrian Szewczyk, Puławy, 1,5
17–24, Tomasz Ciurkowski, Puławy, 1,5
17–24, Ryszard Zawadzki, Puławy, 1,5
17–24, Kazimierz Matraszek, Wronów, 1,5
17–24, Robert Kalita, Lublin, 1,5

## Już za tydzień

**Ostatnim akcentem przed wakacyjną przerwą były powracające po kilkuletniej przerwie Otwarte Mistrzostwa Puław.**

Odbyły się w minioną niedzielę jak zwykle w gościnnych progach ZSO nr 1 im. KEN w Puławach. Impreza rozegrana została w czterech kategoriach wiekowych: do 15 lat, 16-39 lat, 40-55 lat, 56 lat i starsi oraz indywidualny i deblowy turniej open.

*mp*

eprasa.pl 92d86d2feb

# Ogromna przewaga
## Karola Nawrockiego w naszym powiecie

**Mieszkańcy powiatu opolskiego zagłosowali podobnie jak w pierwszej turze - na Karola Nawrockiego. I to właśnie ten kandydat oficjalnie został prezydentem RP.**

W naszych gminach największe poparcie ma Karol Nawrocki, na którego zagłosowało w niedzielę, 1 czerwca 21 331 mieszkańców (72,87 proc.). Rafał Trzaskowski dostał 7 941 naszych głosów (27,13 proc.).

### Jak głosowaliśmy?

**· gm. Poniatowa:**
Karol Nawrocki - 4 682 głosy (67,41 proc.)
Rafał Trzaskowski - 2 264 głosy (32,59 proc.)

**· gm. Opole Lubelskie:**
Karol Nawrocki - 5 743 głosy (67,53 proc.)
Rafał Trzaskowski - 2 761 głosów (32,47 proc.)

**· gm. Chodel:**
Karol Nawrocki - 2 757 głosów (83,12 proc.)
Rafał Trzaskowski - 560 głosów (16,88 proc.)

**· gm. Józefów nad Wisłą:**
Karol Nawrocki - 2 432 głosy (76,96 proc.)
Rafał Trzaskowski - 728 głosów (23,04 proc.)

**· gm. Karczmiska:**
Karol Nawrocki - 1 942 głosy (73,37 proc.)
Rafał Trzaskowski - 705 głosów (26,63 proc.)

**· gm. Łaziska:**
Karol Nawrocki - 1 882 głosy (78,16 proc.)
Rafał Trzaskowski - 526 głosów (21,84 proc.)

**· gm. Wilków:**
Karol Nawrocki - 1 893 głosy (82,66 proc.)
Rafał Trzaskowski - 397 głosów (17,34 proc.)

O powyborcze komentarze zapytaliśmy działaczy politycznych z naszego regionu.

- Druga tura jest zawsze wyborem zero-jedynkowym, szczególnie dla elektoratu popierającego kandydata, który odpadł w I turze. Zarówno Trzaskowski, jak i Nawrocki po pierwszej turze mieli wynik bardzo porównywalny, do zwycięstwa potrzebowali poparcia innych kandydatów i dużego wsparcia wyborców - mówi Sebastian Huber, lider Klubu Konfederacji w Opolu Lubelskim, pełnomocnik powiatowy Ruchu Narodowego. - Zarówno możliwości PiS-u, jak i Platformy, były ograniczone pomimo pełnej mobilizacji sztywnego elektoratu. Obydwaj potrzebowali dodatkowego 20 proc., najlepiej z lekkim zapasem - dodaje.

Jego zdaniem Konfederacja zatrzymała szkodliwe aspiracje i plany rządu, zaciągając hamulec premierowi Tuskowi. Cały elektorat Konfederacji będzie z całą pewnością uważnie patrzył na ręce prezydenta elekta, by ten wywiązał się z deklaracji, które podpisał w Toruniu i skrupulatnie go z nich rozliczy.

Również Borys Środek z Konfederacji wynik wyborów przyjmuje z umiarkowanym zadowoleniem.

- Choć cieszą nas opinie ekspertów, że prezydentowi Nawrockiemu tak naprawdę bliżej mentalnie do naszej formacji. Nasz kandydat Sławomir Mentzen w pierwszej turze zajął drugie miejsce w powiecie opolskim i cel, który założyliśmy, został osiągnięty - mówi Środek.

I zauważa, że w naszym powiecie systematycznie rośnie poparcie dla Konfederacji.

- Mamy nadzieję, że w 2027 roku będziemy współrządzili, a co za tym idzie, będziemy mogli przyczynić się do pozyskiwania środków na inwestycje w powiecie opolskim - koń

Według Beaty Brzozowskiej-Zburzyńskiej, przewodniczącej Stowarzyszenia Polska 2050 w Poniatowej, niedzielne wybory pokazały parę ważnych tendencji wyborczych w Polsce.

- Po pierwsze, stopniowo traci na ważności zapoczątkowany w latach 90. XX wieku duopol, chociaż nadal determinuje wybory większości. Po drugie wyraźnie widać podział Polski na dwa zwaśnione obozy, którym trudno ze sobą rozmawiać. Po trzecie - młodzi ludzie nie rozumieją już sporów swoich rodziców i dziadków, dlatego opowiadają się za kandydatami o wyraźnie prawicowych lub wyraźnie lewicowych poglądach, pozostawiając centrum innym grupom wiekowym - wyjaśnia.

O dwóch wielkich obozach partyjnych mówi również Paweł Januszek z Głosu Obywatelskiego Powiatu Opolskiego.

- Pytanie, czy w rzeczywistości są to wybory? Realnie patrząc, od dekad mamy dwa wielkie obozy partyjne i spośród tych obozów dokonywany jest wybór prezydentów. Co więcej, to szefowie obu tych partii, Jarosław Kaczyński i Donald Tusk, wybierają kandydatów na kandydatów, a wyborcy tylko idą zatwierdzić ich wybór - podkreśla Januszek, dodając, że jego zdaniem to Jarosław Kaczyński i Donald Tusk dokonują wyboru, by przy pomocy swoich wielkich i zasobnych struktur obsadzić stanowisko prezydenta RP. Inni kandydaci nie mają szans.

- To są zaplecza wyborcze PO-PiS i całe pracują na to, abyśmy nie mieli innego wyboru. Co więcej, sondaże prowadzone od momentu ogłoszenia kampanii już na starcie wskazują na tych kandydatów z duopolu partyjnego, sugerują, że nie ma sensu głosować na innych - kwituje Paweł Januszek.

*Agnieszka Gołębiowska*

Fot.Agnieszka Ciekot

**Paweł Januszek,** Głos Obywatelski Powiatu Opolskiego

**- W przypadku, gdy mamy do wyboru mniejsze i większe zło, to nie jest zbyt optymistyczne na przyszłość. Wygrał kandydat Jarosława Kaczyńskiego. Póki co ludzie wierzą, że będzie podejmował suwerenne decyzje. Tylko czy jest to możliwe, gdy to stanowisko zawdzięcza prezesowi, gdy zainwestowano w kandydata dziesiątki milionów złotych? Okaże się. Praktyka dziejowa pokazuje, że to mało prawdopodobne.**

Fot.Agnieszka Ciekot

**Sławomir Plis,** szef opolskich struktur PiS

**- Wybór Karola Nawrockiego na prezydenta RP to wyraźny sygnał, że Polacy pragną powrotu do podstawowych wartości – dobra, prawdy i odpowiedzialności. Dla wielu to także świadectwo, że Polska nie musi wybierać między nowoczesnością a wiarą, bo prawdziwa siła narodu tkwi w jego duchowym fundamencie. Dziś wielu ludzi czuje głęboką nadzieję. Mamy prawo oczekiwać, że nowy prezydent będzie bronił życia, rodziny, godności człowieka i wolności sumienia. Niech to będzie początek nowego rozdziału opartego na prawdzie, odwadze i zaufaniu Bogu. Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy wzięli udział w wyborach. Każdy oddany głos był wyrazem szacunku dla demokracji i troski o przyszłość naszej Ojczyzny.**

Fot.Agnieszka Ciekot

**Beata Brzozowska-Zburzyńska,** przewodnicząca Stowarzyszenia Polska 2050 w Poniatowej

**- Jako osoba, która od pięciu lat wspiera Szymona Hołownię oraz jego ruch i uczestniczy aktywnie, w kampaniach wyborczych, nie jestem zadowolona ani z wyniku mojego kandydata, ani z wyników kandydatów koalicji. Wiem jednak, że demokracja polega na tym, że decyduje większość, więc nie należy się na wynik wyborczy obrażać, a raczej wyciągać z niego wnioski i pracować dalej. Świat się nie zatrzymuje i nadal jest bardzo dużo pracy do wykonania, by ten świat zmieniać „centymetr po centymetrze", jak mówi lider Polski 2050.**

Fot.Agnieszka Ciekot

**Sebastian Huber,** lider Klubu Konfederacji w Opolu Lubelskim, pełnomocnik powiatowy Ruchu Narodowego

**- Była to kampania nienawiści szczególnie ze strony koalicji rządzącej, poniżanie i gardzenie wyborcami PiS-u czy Konfederacji ze względu na stan majątkowy, czy wykształcenie. Gloryfikacja elit będących sztywnym elektoratem Trzaskowskiego, które w moim przekonaniu w znakomitej większości prezentowały poziom znacznie poniżej standardów debaty publicznej o kulturze i szacunku do obcego, przeciwnego elektoratu już nie wspomnę. Dla wyborców Konfederacji Karol Nawrocki nie był wymarzonym kandydatem ani gwarantem walki o wspólne ideologie, ale jest zdecydowanie mniejszym zagrożeniem dla Polski niż Trzaskowski. Ten aspekt zadecydował bezdyskusyjnie i Nawrocki uzyskał brakujące proc. z udziałem wyborców Sławomira Mentzena, Grzegorza Brauna czy innych kandydatów. Trzeba uczciwie przyznać, że gdyby nie wyborcy Konfederacji, to Karol Nawrocki nie zostałyby prezydentem. Wygrał ten wyścig z potężnym kredytem zaufania.**

# Zmiany w zatrudnianiu cudzoziemców

**Ustawa ma uszczelnić rynek pracy, przeciwdziałać nadużyciom, zabezpieczyć zarówno prawa polskiego pracownika, jak i cudzoziemca, przeciwdziałać handlowi ludźmi, ograniczyć nadużycia ze strony pracodawców, ale przede wszystkim ograniczyć nielegalne zatrudnienie.**

Od 1 czerwca obserwujemy duże zmiany w Powiatowych Urzędach Pracy. O nowej ustawie o rynku pracy i służbach zatrudnienia pisaliśmy w poprzednim numerze. Równocześnie z nią w życie weszła ustawa regulująca zatrudnianie cudzoziemców.

### Elektronizacja procedur

Wnioski o wydanie zezwolenia na pracę sezonową i oświadczenia o powierzeniu pracy mogą być składane wyłącznie elektronicznie na portalu praca.gov.pl. Dla osób, które mają ograniczony dostęp do Internetu lub nie mają odpowiedniego sprzętu, stworzone zostanie w urzędzie stanowisko komputerowe. Żeby móc utworzyć indywidualne konto, trzeba mieć profil zaufany.

### Zaległość = odmowa

Jeśli system informatyczny ujawni zaległości w KRUS, ZUS czy KAS, niezależnie od kwoty, wydawane będą decyzje odmowne. - Chcąc uzyskać zezwolenie na pracę sezonową lub wpis oświadczenia do ewidencji, trzeba dostarczyć aktualne zaświadczenie o niezaleganiu bądź ugodę o systemie ratalnym - mówi Iwona Dudziak, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Opolu Lubelskim. Urząd będzie też sprawdzał, czy w ciągu dwóch ostatnich lat cudzoziemiec pracował na podstawie dokumentów, które otrzymał od podmiotu składającego wniosek i czy był ubezpieczony.

### Nowe obowiązki pracodawców

Chodzi o konieczność dołączenia na portalu praca.gov.pl podpisanej umowy - jeszcze przed rozpoczęciem pracy cudzoziemca. Tylko w przypadku podpisania umowy o pomocy przy zbiorach - w ciągu siedmiu dni powierzenia pracy. W umowie o pracę i umowach cywilnoprawnych (zlecenie czy o dzieło) musi być zapis informujący cudzoziemca o prawie wstąpienia do związków zawodowych. A przez cały okres powierzenia pracy pracodawca powinien przechowywać kopie dokumentów uprawniających do pobytu cudzoziemca na terytorium Polski (a potem jeszcze przez dwa lata od zakończenia pracy).

Pracodawcy zatrudniający cudzoziemców na podstawie oświadczeń o powierzeniu pracy muszą poinformować na praca.gov.pl o podjęciu pracy przez cudzoziemca w ciągu siedmiu dni od rozpoczęcia pracy, a w przypadku jej niepodjęcia - w ciągu 14 dni od dnia rozpoczęcia pracy określonego w ewidencji oświadczeń.

W przypadku chęci zatrudnienia cudzoziemców z krajów trzecich nie jest już wydawana informacja starosty o braku możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych pracodawcy.

### Inny termin ważności zaświadczenia

W przypadku zezwoleń na pracę sezonową skrócony został okres ważności zaświadczenia o wpisie wniosku ze 120 na 90 dni. Cudzoziemiec może też ubiegać się o odszkodowanie od pracodawcy w przypadku uchylenia zezwolenia na pracę sezonową, za niewykonaną pracę i może zgłosić do starosty, za pośrednictwem PUP, że lokal mieszkalny nie spełnia warunków dla pomieszczeń przeznaczonych do pobytu osób.

### Większe kary za nielegalne zatrudnienie

W myśl art. 84 ww. ustawy „kto nielegalnie powierza pracę cudzoziemcowi, podlega karze grzywny od 3 000 zł do 50 000 zł". Cudzoziemiec, który będzie pracował nielegalnie, też musi się liczyć z karą grzywny od 1 000 zł.

- Mandaty będą zliczane proporcjonalnie w zależności od ilości nielegalnie zatrudnionych pracowników. Dodatkowo za brak pisemnej umowy dotyczącej warunków pracy lub jej niedostarczenie przez system teleinformatyczny w określonym terminie, może zostać nałożony mandat w wysokości od 1 000 zł do 3 000 zł, za brak umowy użyczenia/najmu lokalu mieszkalnego - od 500 zł do 2 000 zł, za żądanie korzyści majątkowej za wystawienie dokumentów uprawniających do pracy - od 6 000 do 50 000 zł - dodaje dyrektor PUP.

*Agnieszka Gołębiowska*

OPO

eprasa.pl 92d86d2feb

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186

Gmina Kazimierz Dolny | Gmina Janowiec | Gmina Nałęczów

# Pobiegli ulicami Kazimierza już po raz 25.!

**Do Kazimierza po sześciu latach przerwy wróciły Biegi Uliczne o Puchar Burmistrza Kazimierza Dolnego. To była jubileuszowa edycja tego wydarzenia. Nawet deszcz nie przeszkodził uczestnikom tej sportowej rywalizacji!**

Pogoda nie dopisała, ale z rynku wystartowało 118 młodych zawodników klasyfikowanych w 10 kategoriach wiekowych

Fot.UM w Kazimierzu Dolnym

Wydarzenie nie tylko promuje zdrowy styl życia, ale też łączy pokolenia!

- Nad miastem przepływały kolejne deszczowe chmury wróżące ulewny deszcz. W obawie przed załamaniem pogody zorganizowano trzy łączne biegi: na 400 m, 800 m i 1500 m - przekazują organizatorzy.

Po raz 25., po sześciu latach przerwy, w Kazimierzu zorganizowana została impreza biegową dla dzieci i młodzieży. Pogoda nie dopisała, ale z rynku wystartowało 118 młodych zawodników klasyfikowanych w 10 kategoriach wiekowych.

- To było prawdziwe sportowe święto! Już po raz 25. spotkaliśmy się na Rynku naszego pięknego miasteczka, by wspólnie kibicować młodym biegaczom, startujących w aż 10 kategoriach. Pomimo deszczowej aury emocji, uśmiechów i sportowej rywalizacji nie brakowało! - mówi Artur Pomianowski, burmistrz Kazimierza Dolnego.

W klasyfikacji drużynowej najlepsze okazały szkoły, które nie tylko miały najszybszych biegaczy, ale i najliczniejsze drużyny.

**Szkoły podstawowe:**
I miejsce - SP w Bochotnicy
II miejsce - SP w Kazimierzu Dolnym
III miejsce - SP w Rzeczycy

**Szkoły średnie:**
I miejsce - ZS w Kazimierzu Dolnym
II miejsce - LO w Albrechtówce

Pucharami i dyplomami nagradzano sześciu najlepszych biegaczy w każdej kategorii wiekowej - łącznie 60 osób.

**Bieg na 400 m dziewcząt z klas 1 – 2:**
I miejsce - Lena Lis
II miejsce - Marcelina Siwiec
III miejsce - Blanka Suszek

**Bieg na 400 m chłopców z klas 1 – 2:**
I miejsce - Witold Kubiś
II miejsce - Filip Makowski
III miejsce - Piotr Raniuszek
IV miejsce - Wiktor Korniowski
V miejsce - Oliwier Dukiewski
VI miejsce - Borys Nowakowski

**Bieg na 400 m dziewcząt z klas 3 - 4**
I miejsce - Alicja Matysiak
II miejsce - Iga Pałka
III miejsce - Kornelia Makowska
IV miejsce - Paulina Wiertel
V miejsce - Maja Babińska
VI miejsce - Maja Saran

**Bieg na 400 m chłopców z klas 3 – 4:**
I miejsce - Aleksander Kubiś
II miejsce - Gabriel Gaweł
III miejsce - Fabian Waler Frączek
IV miejsce - Igor Ostrach
V miejsce - Aleksander Gębala
VI miejsce - Szymon Piotrowski

**Bieg na 800 m dziewcząt z klas 5 – 6:**
I miejsce - Wiktoria Adamczyk
II miejsce - Amelia Hakobyan
III miejsce - Sabina Saran
IV miejsce - Maja Chojecka
V miejsce - Milena Skrzypczak
VI miejsce - Julia Grzegorczyk

**Bieg na 800 m chłopców z klas 5 – 6:**
I miejsce - Igor Grabczak
II miejsce - Adrian Maciejewski
III miejsce - Wojciech Opoka
IV miejsce - Rafał Fosiewicz
V miejsce - Tymon Teodorczuk
VI miejsce - Jakub Kuty

**Bieg na 800 m dziewcząt z klas 7 – 8:**
I miejsce - Zofia Kubiś
II miejsce - Dominika Rodzik
III miejsce - Maja Ołoszewska
IV miejsce - Patrycja Kępińska
V miejsce - Julita Łazińska
VI miejsce - Julia Zaborek

**Bieg na 800 m chłopców z klas 7 – 8:**
I miejsce - Szymon Rozwód
II miejsce - Kacper Kowalski
III miejsce - Filip Próchniak
IV miejsce - Jakub Wydra
V miejsce - Szymon Zawiszak
VI miejsce - Dominik Krawiec

**Bieg na 800 m dziewcząt ze szkoły ponadpodstawowej:**
I miejsce - Dominika Szymańska
II miejsce - Aleksandra Niedośpiał
III miejsce - Marta Vynnytska
IV miejsce - Wiktoria Kubrak
V miejsce - Olha Kurina
VI miejsce - Iryna Nikitina

**Bieg na 1500 m chłopców ze szkoły ponadpodstawowej:**
I miejsce - Aleksander Kutnik
II miejsce - Krzysztof Kłaczkiewicz
III miejsce - Tomasz Bąk
IV miejsce - Ruslan Musiienko
V miejsce - Rafał Radkowiak
VI miejsce - Mikołaj Podrażka

Mistrzem Fair Play tegorocznych Biegów została Maja Nowaczek z Gminnego Zespołu Szkół w Kazimierzu Dolnym, która przerwała bieg, by pomóc koleżance, która się źle poczuła.

To było prawdziwe sportowe święto!

Fot.UM w Kazimierzu Dolnym

Po zakończeniu zawodów zawodnicy zebrali się w sali konferencyjnej Zespołu Szkół im. Jana Koszczyca Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym, gdzie z rąk Artura Pomianowskiego, burmistrza miasta, Marcina Pisuli, wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Puławskiego i Roberta Sadurskiego, dyrektora „Koszczyca" odebrali puchary i dyplomy.

- Atrakcją tegorocznej edycji biegów była wizyta EduBusa - ekologicznego autobusu wodorowego, którym przyjechali przedstawiciele lubelskich uczelni akademickich w ramach programu „EduBus – Mobilny Demonstrator Nauki". Rada Rodziców oferowała gościom watę cukrową i popcorn - dodają organizatorzy, czyli burmistrz Kazimierza Dolnego, Zespół Szkół im. Jana Koszczyca Witkiewicza oraz Kazimierski Ośrodek Kultury, Promocji i Turystyki. I już teraz zapraszają biegaczy na 26. edycję Biegów Ulicznych o Puchar Burmistrza w Kazimierzu Dolnym.

*Agnieszka Gołębiowska*

OGŁOSZENIE

**Burmistrz Nałęczowa informuje**

o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do użyczenia w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nałęczowie ul. Lipowej 3 oraz Biuletynie Informacji Publicznej.

# 200 lat, Pani Halino!

**W sobotę, 7 czerwca okrągłe, setne urodziny świętowała pani Halina Sadkowska z Nałęczowa.**

W tym szczególnym dniu naszej dostojnej Jubilatce towarzyszyli najbliżsi, ale także mieszkańcy i pracownicy Pałacu Nałęczów. Zabraknąć nie mogło też przedstawicieli Urzędu Miejskiego w Nałęczowie.

A jak urodziny, to moc życzeń, ale tym razem nieco innych niż zwykle.

Fot.UM w Nałęczowie

W sobotę, 7 czerwca okrągłe, setne urodziny świętowała pani Halina Sadkowska z Nałęczowa

- W imieniu mieszkańców i władz samorządowych naszej gminy gratulujemy tak pięknego wieku, pogody ducha, bystrości umysłu.

Pani Halino, niech każda chwila będzie pełna uśmiechu, każda godzina przepełniona spokojem, a każdy dzień zapisany pięknymi wspomnieniami - życzą urzędnicy z Nałęczowa.

Do życzeń z radością dołącza redakcja Wspólnoty Puławskiej. Życzymy kolejnych lat życia i dużo uśmiechu!

*Agnieszka Gołębiowska*



eprasa.pl 92d86d2feb

Gmina Karczmiska | Gmina Wilków | Gmina Łaziska

# Wielka radość w Kluczkowicach.

## Młodzi druhowie i druhny z pierwszymi miejscami

Wielka radość druhen i druhów z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Kluczkowicach

Do przebrnięcia była m.in. sztafeta pożarnicza z przeszkodami

**W szranki stanęło 25 drużyn chłopięcych i dziewczęcych z całego powiatu opolskiego. Emocje sięgały zenitu.**

Za naszymi młodymi strażakami bardzo emocjonujący dzień. W niedzielę, 1 czerwca w Wilkowie odbyły się Powiatowe Młodzieżowe Zawody Pożarnicze.

Do rywalizacji stanęły 24 Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze z powiatu opolskiego (trzy z gminy Chodel, jedna z gminy Karczmiska, po siedem z gmin Józefów nad Wisłą i Poniatowa oraz sześć z gminy Opole Lubelskie) i jedna perełka - Dziecięca Drużyna Pożarnicza z gminy Poniatowa, która nie była klasyfikowana.

Drużyny rywalizowały w dwóch kategoriach: dziewczęta i drużyny chłopięce/mieszane.

Do przebrnięcia były ćwiczenia bojowe oraz sztafeta pożarnicza z przeszkodami. Przyznać trzeba, że naszym młodym strażakom kondycji nie brakuje. Udowodnili też, że potrafią świetnie współpracować, a w sytuacjach stresowych zachowują zimną krew.

O poczęstunek dla uczestników i regenerację zawodników zadbali: Klub Seniora w Gminie Wilków, Stowarzyszenie Kobiet Rogowianki, KGW Rogów i KGW Wilkowianki.

*Agnieszka Gołębiowska*

**Marysia Adamczyk i Łukasz Sokół z OSP w Kluczkowicach**
**Bardzo się cieszymy z wygranej, a przede wszystkim wcale się tego nie spodziewaliśmy! Myśleliśmy, że przegramy gminę. Jesteśmy bardzo zaskoczeni, w ogóle się tego nie spodziewaliśmy, to jest dla nas coś niesamowitego!**

### NA PODIUM W KLASYFIKACJI GENERALNEJ ZNALEŹLI SIĘ:

**Drużyny dziewcząt:**
1. MDP OSP Kluczkowice
2. MDP OSP Chruślina
3. MDP OSP Skoków

**Drużyny chłopców/mieszane:**
1. MDP OSP Kluczkowice
2. MDP OSP Świdno
3. MDP OSP Poniatowa - Miasto

**Szymon Puciłowski,**
MDP Kraczewice

**Myślę, że dzisiejsze zawody były bardzo udane, bo nie dość, że bardzo dobrze się bawiliśmy, to jeszcze mogliśmy tak naprawdę dużo nauczyć się na własnych błędach. Takie błędy, które wcześniej popełnialiśmy na treningach czy na poprzednich zawodach w tym momencie mogliśmy wyuczyć do takiego momentu, w którym było ich najmniej i mogliśmy ograniczyć punkty karne do małej ilości. Moim zdaniem warto organizować takie zawody, dlatego że jest to ciekawe do oglądania i dla rozrywki, ale jest to też bardzo dobra rzecz po to, aby zachęcać dzieci do ruchu i aktywności.**

**Wiktoria Pietroń,**
OSP Ratoszyn

**Podsumowując dzisiejsze zawody, myślę, że nie było źle, było ok. Przygotowywaliśmy się do nich jakieś dwa, trzy tygodnie. Warto brać udział w takich wydarzeniach, fascynuje nas to.**

### KLASYFIKACJA GMINNA:

**· gmina Chodel**

**dziewczęta:**
I miejsce - MDP OSP Ratoszyn

**chłopcy:**
I miejsce - MDP OSP Świdno
II miejsce - MDP OSP Ratoszyn

**· gmina Józefów nad Wisłą**

**dziewczęta:**
I miejsce - MDP OSP Chruślina
II miejsce - MDP OSP Boiska

**chłopcy:**
I miejsce - MDP OSP Mazanów
II miejsce - MDP OSP Chruślanki Józefowskie
III miejsce - MDO OSP Chruślina
IV miejsce - MDP OSP Boiska
V miejsce - MDP OSP Józefów nad Wisłą

**· gmina Karczmiska**
I miejsce - MDP OSP Karczmiska

**· gmina Poniatowa**

**dziewczyny:**
I miejsce - MDP OSP Poniatowa Wieś
II miejsce - MDP OSP Kolonia Szczuczki

**chłopcy:**
I miejsce - MDP OSP Poniatowa-Miasto
II miejsce - MDP OSP Kraczewice
III miejsce - MDP OSP Kowala Druga
IV miejsce - MDP OSP Poniatowa Wieś
V miejsce - MDP OSP Kowala Pierwsza

**· gmina Opole Lubelskie**

**dziewczęta:**
I miejsce - MDP OSP Kluczkowice
II miejsce - MDP OSP Skoków

**chłopcy:**
I miejsce - MDP OSP Kluczkowice
II miejsce - MDP OSP Nowe Komaszyce
III miejsce - MDP OSP Skoków
IV - MDP OSP Janiszkowice

OPO

eprasa.pl 92d86d2feb

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
golebiowska@24wspolnota.pl

Gmina Józefów nad Wisłą

Gmina Poniatowa

Gmina Chodel

NASZ PARTRONAT

# Święto Rodziny i Święto Dzieci. Tak w niedzielę bawił się Chodel

Scena przez cały czas trwania wydarzenia tętniła życiem. A największą radość sprawiały występy najmłodszych artystów. Ależ oni mają talenty!

Szymon Gołofit z Sewerynówki zaprezentował swoje umiejętności muzyczne. Szymon jest uczniem klasy VII, a na akordeonie uczy się grać dopiero od 10 miesięcy. - Akordeon to moja największa pasja, która sprawia mi ogromną radość i daje motywację do ciągłego rozwoju. Każda chwila spędzona z tym instrumentem to ogromna przyjemność i sposób na wyrażenie siebie przez muzykę - mówi młody artysta, który najbardziej lubi grać walce i polki. To właśnie ich rytm i melodie najbardziej trafiają w jego serce

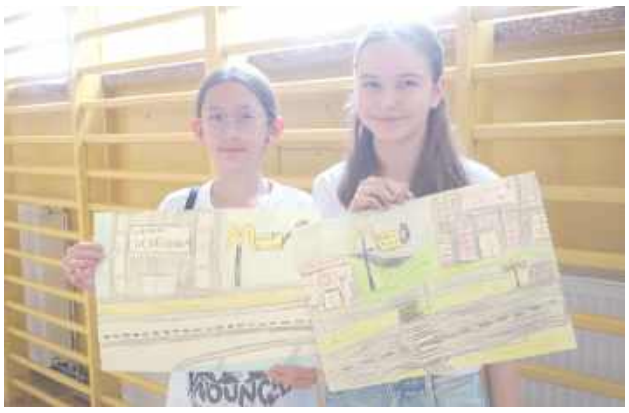

Sporą popularnością wśród dzieci i młodzieży cieszył się konkurs plastyczny „Chodel moich marzeń"

**Powiatowe Święto Rodziny po raz pierwszy obchodziliśmy w minionym roku w Opolu Lubelskim. Ideą przedsięwzięcia jest m.in. to, żeby co roku odbywało się ono w innej gminie. Tym razem padło na Chodel. Organizatorzy stanęli na wysokości zadania.**

Koło Łowieckie nr 54 w Chodlu częstowało uczestników wydarzenia wyjątkowymi przysmakami...

W niedzielę, 8 czerwca w Chodlu obchodziliśmy Powiatowe Święto Rodziny połączone ze Świętem Dzieci. To było popołudnie po brzegi wypełnione ciekawymi atrakcjami, zwłaszcza dla najmłodszych uczestników. Ci to dopiero mieli w czym wybierać...

Były balony z helem i lizaki dla każdego dziecka, konkurs plastyczny z nagrodami, modelowanie długich baloników, tatuaże, tańce Mini Disco, zabawy z muzyką, duże bańki mydlane, zabawy i konkurencje animacyjne, malowanie na folii stretch, wyścigi rzędów z przeszkodami... A do tego nie mogło się obyć bez zabawy na dmuchańcach i karmienia kóz w Koziej Zagrodzie. Sporo atrakcji zapewnili też starożytni Wandale, prawdziwy puchacz europejski i... Robin Hood, który uczył strzelania z łuku.

Scena też tętniła życiem. Część artystyczną jeszcze przed oficjalnym otwarciem Powiatowego Święta Rodziny rozpoczął młody, ale utalentowany akordeonista - Szymon Gołofit z Sewerynówki. Poza nim swoje liczne talenty zaprezentowali młodsi i starsi artyści z całego powiatu opolskiego. A gwiazdą wieczoru była zwyciężczyni The Voice od Poland Senior - Krystyna Szydłowska.

Wydarzenie zainicjowane zostało przez Powiatową Radę Seniorów w Opolu Lubelskim, a jego współorganizatorem jest Starostwo Powiatowe w Opolu Lubelskim oraz gmina, w której Święto jest organizowane. W tym roku był to Chodel, w którym organizacją imprezy zajął się Gminny Ośrodek Kultury oraz Urząd Gminy.

Za rok Powiatowe Święto Rodziny odbędzie się w Józefowie nad Wisłą.

*Agnieszka Gołębiowska*

**Dariusz Piotrowski,**
starosta opolski

**- Gmina Chodel poprzeczkę przed następnymi edycjami postawiła bardzo wysoko. Gratuluję wam tej świetnej organizacji i tego, że umieliśmy wspólnie połączyć II Powiatowe Święto Rodziny z waszym Świętem Dzieci.**

**Wiesław Gałek,**
przewodniczący Powiatowej Rady Seniorów w Opolu Lubelskim

**- W dzisiejszych czasach łatwo jest zapomnieć o tym, jak ważna jest rodzina, która stanowi pierwszą szkołę życia, decyduje o rozwoju sfery emocjonalnej człowieka, kultywuje tradycje rodzinne, narodowe i patriotyczne. Ale przede wszystkim stanowi przystań, do której wraca się w chwilach szczególnie trudnych. Nic nie zastąpi rodziny.**

## STOISKA PROMOCYJNE I WYSTAWY, JAKIE MOGLIŚMY ODWIEDZIĆ:

- 18. Brygada Zmotoryzowana w Poniatowej
- Komenda Powiatowa Policji w Opolu Lubelskim
- Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim
- Koło Gospodyń Wiejskich „Siewalanki" w Siewalce
- Koło Gospodyń Wiejskich „Nowoczesna Gospodyni" w Świdnie
- Dzienny Dom Senior+ w Chodlu
- Rzeźbiarz Marek Romanowski z Chodla
- Wystawa fotografii Wojciecha Kwietniewskiego z Chodla
- Koło Łowieckie nr 54 w Chodlu
- Uniwersytet Trzeciego Wieku w Opolu Lubelskim / Loteria fantowa
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Opolu Lubelskim
- Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Biuro Terenowe w Opolu Lubelskim

## SWOJE UMIEJĘTNOŚCI NA SCENIE ZAPREZENTOWALI:

- Szymon Gołofit z Sewerynówki / akordeon
- Zespół Taneczny „Wisła" z Józefowa nad Wisłą
- Grupy Taneczne z Chodla
- Dziecięca Kapela Ludowa z Poniatowej
- Jan Kwietniewski z Wólki Komaszyckiej / akordeon
- Karatecy z Sekcji Karate Kyokushin w Chodlu
- Zespół Śpiewaczy „Alle Babki" z Karczmisk
- Zespół „Powiśle" z Łazisk
- Klub Seniora w Wilkowie
- Zespół Wokalno-Taneczny z Wilkowa
- Rodzina Kowalewskich
- KGW „Bez Granic" w Karczmiskach
- Zespół „Kameleon" z Opola Lubelskiego
- Zespół Śpiewaczy z Dziennego Domu Senior+ w Chodlu
- Zespół „Vocal" z Opola Lubelskiego
- GWIAZDA WIECZORU - Krystyna Szydłowska z Lublina, zwyciężczyni The Voice Senior

OPO

eprasa.pl 92d86d2feb

# Pierwsza Komunia Święta w Chodlu

**W sobotę, 7 czerwca uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Ks. Jana Twardowskiego w Chodlu i z okolicznych miejscowości przystąpili do Pierwszej Komunii Świętej. Kościół pw. Świętej Trójcy i Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chodlu wypełniony był po brzegi przejętymi rodzicami, dziadkami, rodzeństwem i zaproszonymi przez pierwszokomunijne dzieci gośćmi.**

*Agnieszka Gołębiowska*

Uczniowie z klasy III A z SP w Chodlu

Pamiątkowe zdjęcie trzecioklasistów z Granic

Pamiątkowe zdjęcie trzecioklasistów ze Skokowa

Uczniowie z klasy III B z SP w Chodlu

Pamiątkowe zdjęcie trzecioklasistów z Wronowa

OPO

eprasa.pl 92d86d2feb